



*Szczęśliwego Nowego Roku!
Spełnienia marzeń i mądrych decyzji!*



ISSN 1642-8129
INDEKS 368261

super tydzień

CHEŁM • KRASNYSTAW • WŁODAWA

Nr 1
(1256)

PIĄTEK-CZWARTEK • 2 - 8 stycznia 2026 r. • Cena 4,80 zł (w tym 5% VAT)



MŁODZI ARTYŚCI NAGRODZENI!

W ZGLISZCZACH ZNALEZIONO ZWĘGLONE ZWŁOKI



TRAGICZNY POŻAR
W OKSZOWIE-KOLONII

3



29-LATKOWI, KTÓRY ZAATAKOWAŁ ZNAJOMEGO,
GROZI NAWET DOŻYWCIE

POBITY MĘŻCZYŻNA
ZMARŁ W SZPITALU

3

LOTNICZYM POGOTOWIEM RATUNKOWYM ZOSTAŁA ZABRANA DO SZPITALA

4

PIJANA 13-LATKA WPADŁA DO RZEKI



DRAMATYCZNA AKCJA
POSZUKIWAWCZA
W GMINIE URSZULIN.
29-LATEK DWA RAZY
UCIEKAŁ DO LASU
ODEBRAĆ SOBIE ŻYCIE

3

TO BYŁ WYŚCIG Z CZASEM



CORAZ WIĘCEJ PORZUCONYCH ZWIERZĄT

ZWYKLE ICH ŚWIAT

2

KOŃCZY SIĘ ZA KRATAMI

ALARMUJĄCE
DANE
Z CHEŁMSKIEGO
SCHRONISKA

OPAL KOLEJOWA
☎ 780 723 400

◆ GROSZEK LEW
◆ GROSZEK OGIEŃ
◆ WĘGIEL ORZECH
◆ KOSTKA, PELLET
(LUZEM I WOKOWANY)

„NESS” WÓJTOWICZ ODDZIAŁ KOLEJOWA

DOMAGAJĄ SIĘ SZACUNKU DLA POLSKIEJ ŻYWNOŚCI

ROLNICY WYSZLI ZNÓW NA ULICE

20





● **CHEŁM** Coraz więcej porzuconych zwierząt. Alarmujące dane z chełmskiego schroniska

Ich świat kończy się za kratami

Za każdą liczbą kryje się historia – porzucenia, zagubienia albo ludzkiej obojętności. Dane nie pozostawiają złudzeń: do chełmskiego schroniska trafia coraz więcej psów, a adopcji jest coraz mniej. Jesień i zima przynoszą najsmutniejszy bilans – w listopadzie nowych domów oczekiwało się mniej niż połowa przyjętych zwierząt. To moment, w którym statystyka zamienia się w cichy dramat zamknięty za kratami kojców.

Podczas listopadowego posiedzenia Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego RM Chełm temat schroniska dla zwierząt wywołał długą i emocjonalną dyskusję. Radni pytali m.in. o rzeczywistą dostępność miejsc, zapewnienie całodobowej opieki nad zwierzętami, warunki bytowe po godzinach pracy oraz o przyszłość schroniska w kolejnych latach.

Choć przedstawiciele miasta odpowiedzieli na część pytań, wiele wątpliwości pozostało bez jednoznacznego rozstrzygnięcia. Nie padły konkretne deklaracje dotyczące zmian organizacyjnych, zwiększenia środków finansowych ani harmonogramu ewentualnych działań naprawczych. Radni sygnalizowali również, że docierają do nich sprzeczne informacje dotyczące funkcjonowania schroniska po godzinach jego otwarcia.

W efekcie komisja nie zakończyła się jasnymi konkluzjami ani decyzjami, a temat – jak podkreślano – wymaga dalszego monitorowania i powrotu w kolejnych miesiącach.

My, postanowiliśmy natomiast skupić się na danych dotyczących liczby przyjęć i adopcji psów w 2025 roku. Zestawienie pokazuje wyraźnie, że w ostatnich miesiącach sytuacja była nieciekawa.



W pierwszej połowie roku bilans przyjęć i adopcji był zbliżony, choć nie zawsze równy. W styczniu do schroniska trafiło 11 psów, a 10 zostało adoptowanych. W lutym odnotowano 7 przyjęć i 6 adopcji. W marcu liczba przyjęć wzrosła do 15, podczas gdy nowych domów oczekiwało się 7 zwierząt. W kwietniu sytuacja odwróciła się na korzyść adopcji: przy 9 przyjęciach odnotowano 13 adopcji. W maju bilans się wyrównał (8 przyjęć i 8 adopcji). W czerwcu schronisko przyjęło 15 psów, a 14 znalazło domy, w lipcu liczby znów były identyczne – 14 przyjęć i 14 adopcji.

W kolejnych miesiącach widać jednak większe wahania. W sierpniu odnotowano 14 przyjęć i 12 adopcji. We wrześniu – 9 przyjęć i 12 adopcji, co oznacza, że więcej psów znalazło domy, niż trafiło do schroniska. Wyraźne pogorszenie bilansu nastąpiło jednak w październiku (17 przyjęć i 9 adopcji) oraz w listopadzie, który był najsłabszym miesiącem w zestawieniu: 16 przyjęć i tylko 7 adopcji. Dane za grudzień nie są jeszcze podliczone.

Dodatkowym elementem niepewności jest sytuacja związana z przetargiem na realizację zadania „Ochrona zwierząt na terenie miasta Chełm w latach

2026–2027”. Miasto poinformowało o unieważnieniu postępowania, ponieważ jedyna złożona oferta (przez firmę CARMIR Sp. z o.o., która sprawuje pieczę nad chełmskim schroniskiem od kilkunastu lat) – opiewająca na 876 tys. zł – znacząco przekraczała kwotę 600 tys. zł, jaką zamawiający planował przeznaczyć na ten cel. Po analizie możliwości finansowych uznano, że zwiększenie środków nie jest możliwe.

W praktyce oznacza to, że kwestia zapewnienia ciągłości opieki nad bezdomnymi zwierzętami w kolejnych latach pozostaje otwarta – a to w połączeniu z rosnącą liczbą psów trafiających do schroniska budzi uzasadnione pytania o przyszłość całego systemu.

Pracownicy i wolontariusze niezmiennie podkreślają, że najważniejszym elementem rozwiązania problemu pozostają adopcje. Apelują, by decyzję o przyjęciu psa do domu podejmować świadomie i odpowiedzialnie. Przypominają też, że pies nie jest prezentem. To nie przedmiot, ale żywe stworzenie, które wymaga czasu, troski i zaangażowania przez wiele lat.

Każda adopcja to jedno puste miejsce w kocy – i jedna historia, która może skończyć się szczęśliwie.

AW

● **CHEŁM** Tak wyglądała końcówka roku w schronisku MARKOT

Święta w cieniu pożaru, ale z ogromnym wsparciem

Wrześniowy pożar poważnie skomplikował codzienne funkcjonowanie Schroniska dla Osób Bezdomnych MARKOT w Chełmie. Mimo trudnych doświadczeń końcówka roku przyniosła placówce nie tylko straty, ale także wyjątkową mobilizację mieszkańców i instytucji, a wspólna wigilia stała się symbolem solidarności i wsparcia. O tym, jak wyglądał ten czas, opowiadała na antenie Radia Bon Ton dyrektorka schroniska Edyta Dąbska.

Jak podkreśliła Edyta Dąbska, ostatnie miesiące roku nie były dla placówki łaskawe. We wrześniu doszło do pożaru, w wyniku którego spłonął budynek gospodarczy, a poważnym uszkodzeniom uległa stołówka. To wydarzenie wywołało ogromne poruszenie, ale – jak zaznaczała dyrektorka – nieszczerście przyniosło także pozytywny odzew ze strony ludzi dobrej woli. Wsparcie popłynęło zarówno od mieszkańców, jak i organizacji pozarządowych, a wiele osób po raz pierwszy dowiedziało się o istnieniu schroniska i potrzebach jego mieszkańców.

Wśród inicjatyw pomocowych znalazła się m.in. wizyta Białego Złotego Mikołaja, który przekazał schronisku dwa piekarniki. Mieszkańcy byli zaskoczeni i wdzięczni za każdy gest wsparcia, każdą paczkę i prezent.

W schronisku realizowana była także akcja „Świąteczna Paczka Godności”, zainicjowana przez Młodzieżową Radę Miasta Chełm przy wsparciu jej opiekunki Katarzyny Janickiej. W specjalnie oznaczonych pudłach znalazły się artykuły spożywcze, środki higieniczne oraz ciepła garderoba i drobne upominki, które miały umilić mieszkańcom świąteczny czas.



Na co dzień schronisko funkcjonuje jak dom – z jasno określonymi obowiązkami zarówno dla pracowników, jak i mieszkańców. Zapewnia dach nad głową, gorące posiłki, wsparcie psychologiczne oraz pracę socjalną, której celem jest pomoc

stytucji, które wspierały schronisko zarówno w codziennej działalności, jak i po wrześniowym pożarze. Była to okazja do wspólnego spotkania, rozmów i symbolicznego podziękowania za okazaną pomoc.

W czasie przygotowań do świąt wyremontowana została kuchnia i stołówka. Pomieszczenia zyskały nowe okna, oświetlenie i odświeżone ściany, a świąteczną atmosferę dopełnia choinka podarowana przez Fundację Castoramy. Z zewnątrz budynek nadal wymaga prac – konieczne jest m.in. docieplenie i dalszy remont elewacji. Schronisko wciąż potrzebuje materiałów budowlanych.

Jak zaznaczyła dyrektorka Edyta Dąbska, święta są dla mieszkańców czasem szczególnie trudnym, kojarzącym się z rodziną i bliskością. Celem pracowników jest więc stworzenie atmosfery bezpieczeństwa i choć namiastki domu. Najważniejsze jest zapewnienie spokoju i poczucia stabilizacji po trudnych doświadczeniach ostatnich miesięcy.

Mimo dramatycznych wydarzeń końcówka roku w schronisku MARKOT w Chełmie pokazała, jak wielką siłę ma solidarność, empatia i zaangażowanie lokalnej społeczności.

GW



Ukazuje się na terenie powiatów: chełmskiego, krasnostawskiego i włodawskiego

**super
tydzień
chełmski**



Stosujemy Kodeks
Dobrych Praktyk
Wydawców Prasy

Redaguje zespół:
Piotr Pyrkosz
(redaktor naczelny /
dyrektor do spraw wydawniczych)
Agnieszka Pastuszek-Maksim
(z-ca redaktora naczelnego)
Krzyszyna Szeremeta (korekta),
Marcin Petruk, Rafał Czyżyk,

Anna Wietrak,
Joanna Klimek

Grafika i DTP:
Mateusz Gendek,
Wojciech Kopczyński

Sekretariat:
Karolina Starzyńska

Biurowie Reklam i Ogłoszeń:
Joanna Derkacz (kierownik),
Renata Kasprzak, Karolina Starzyńska,
Edyta Kusiak, Krzysztof Kwiatek

Redakcja/Biurowie Reklam i Ogłoszeń:
22-100 Chełm, ul. Lubelska 31
tel./fax 82 565 27 05,
e-mail:
redakcja@supertydzien.pl
reklama@supertydzien.pl

Kolportaż:
PressTrans
tel. 604 494 479

Druk:
Polska Press
Drukarnia Białystok

● **GMINA CHEŁM** Tragiczny pożar w Okszowie-Kolonii

W zgliszczach znaleziono zwęglone zwłoki

Do dramatycznego zdarzenia doszło w nocy we wtorek (23 grudnia) w miejscowości Okszów-Kolonia. W płonącym domu zginął mężczyzna.

Jednostka OSP Zarzecze została wezwana do pożaru o godz. 23:35. Po dotarciu na miejsce strażacy zastali w pełni już rozwinięty pożar, obejmujący wnętrze budynku mieszkalnego.

- Działania prowadzone były w ciężkich warunkach, przy dużym zadymieniu i wysokiej temperaturze. Strażacy pracowali zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz budynku, gasząc pożar i prze-



szukując pogorzelisko. Niestety, w zgliszczach zostały znalezione zwęglone zwłoki jednej osoby – informują ochotnicy z OSP KRSZ Zarzecze.

Policja na razie ustala okoliczności tego tragicznego zdarzenia i nie informuje o szcze-

gółach. Śledczy czekają na wyniki badań, które potwierdzą tożsamość mężczyzny oraz ustalą przyczynę śmierci, a także na analizę biegłego z zakresu pożarnictwa, która być może da odpowiedź, jak doszło do tego tragicznego pożaru. (apm)

● **GMINA URSZULIN** Dramatyczna akcja poszukiwawcza w gminie Urszulin. 29-latek dwa razy uciekał do lasu odebrać sobie życie

To był wyścig z czasem

Intensywna akcja, zaangażowanie służb i specjalistycznego sprzętu – tak wyglądały poszukiwania młodego mieszkańca gminy Urszulin. Mężczyzna, będący w głębokim kryzysie emocjonalnym, dwukrotnie próbował zniknąć w leśnych gęstwinach. Miał desperackie myśli. Dzięki błyskawicznej reakcji policji, strażaków zawodowych i ochotników oraz Straży Granicznej udało się zapobiec tragedii.

Zdarzenie miało miejsce w środę (24 grudnia). Około godziny 10:00 dyżurny włodawskiej komendy odebrał dramatyczny telefon. Zgłoszenie było jednoznaczne: 29-letni mieszkaniec gminy Urszulin poszedł do lasu z zamiarem odebrania sobie życia. Służby natychmiast ruszyły do akcji.

Ucieczka z karetki pogotowia

Pierwsza faza poszukiwań zakończyła się sukcesem – patrol policji szybko zlokalizował zaginionego. Wydawało się, że najgorsze już minęło, a mężczyzna trafi pod opiekę specjalistów. Sytuacja przybrała jednak niespodziewany obrót podczas udzielania mu pomocy



medycznej.

Mężczyzna otworzył tylne drzwi karetki i ponownie rzucił się do ucieczki w kierunku lasu. To wymusiło natychmiastową reorganizację działań i ściąganie dodatkowych sił.

Wszystkie służby w gotowości

Do ponownych poszukiwań skierowano dodatkowe patrole. Skala operacji była duża – do akcji włączyli się strażacy zawodowi, ochotnicy oraz funkcjonariusze Straży Granicznej. W trudnym terenie wykorzystano specjalistyczny sprzęt, który pozwolił na dokładne przeszukanie leśnych ostępów.

- Na szczęście po około godzinie od rozpoczęcia poszukiwań 29-latek został odnaleziony i w asyście policjantów przewieziony do szpitala – informuje podkomisarz Elwira Tady-

wicz, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji we Włodawie.

Gdzie szukać pomocy?

Ta sytuacja niech będzie ostrzeżeniem i przypomnieniem, że kryzys emocjonalny może dotknąć każdego, bez względu na wiek czy status społeczny. Służby apelują o czujność i empatię wobec osób w naszym otoczeniu.

- Pamiętajmy, że każdego może dotyczyć kryzys emocjonalny. Istotne jest, aby mieć świadomość, że zawsze możemy zwrócić się do osób, które pomogą nam przejść przez ten trudny okres. Nie bójmy się prosić o pomoc specjalistów. Może być bezpłatna i anonimowa. Zwracajmy uwagę na naszych bliskich, przyjaciół, współpracowników. Nie lekceważmy żadnych symptomów świadczących o tym, że ktoś nie radzi sobie z trudną sytuacją życiową, okazujmy wsparcie i pomoc w kryzysie – apeluje rzeczniczka włodawskiej policji.

W sytuacjach zagrożenia życia kluczowy jest czas. Jeśli zauważymy, że ktoś potrzebuje pomocy, nie wahajmy się dzwonić pod numer alarmowy 112. (apm)

● **GMINA WŁODAWA** Tragedia w Orchówku

Pobity mężczyzna zmarł w szpitalu

Na jednej z posesji w Orchówku znaleziono leżącego na ziemi w ciężkim stanie mężczyznę. Niestety, zmarł w szpitalu. Jak ustalili śledczy, został wcześniej pobity przez znajomego.

W sobotę (20 grudnia) około godziny 15:00 dyżurny włodawskiej komendy odebrał zgłoszenie o nieprzytomnym pobitym młodym mężczyźnie leżącym na terenie jednej z posesji w gminie Włodawa.

- Policjanci na miejscu potwierdzili zgłoszenie. Ze wstępnych ustaleń wynika, że pomiędzy 29 i 32-latkami doszło do awantury, podczas której 29-latek uderzył drugiego w twarz, a następnie kilkakrotnie pięścią w okolice żeber – informuje podkomisarz Elwira Tadyiewicz, rzeczniczka prasowa KPP we Włodawie.

Na miejscu zdarzenia po-



licjanci prowadzili czynności procesowe pod nadzorem prokuratora. Załoga karetki pogotowia przetransportowała 32-latkę do szpitala.

- Po około trzech godzinach otrzymaliśmy informację o śmierci mężczyzny. Decyzją prokuratora rejonowego we Włodawie ciało zostało zabezpieczone celem dalszych badań

- dodaje policjantka.

Mundurowi zatrzymali 29-latkę i umieścili w policyjnym areszcie. W chwili zatrzymania był nietrzeźwy. Przesłuchano już podejrzanego, ale treści jego zeznań prokuratura nie zdradza. Przeprowadzono też sekcję zwłok zmarłego, opinia jest jeszcze w opracowaniu.

- Podejrzanego usłyszał już zarzuty. Skierowano do sądu wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy – poinformował nas Marek Zych, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Za spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ze skutkiem śmiertelnym 29-latkowi grozi kara dożywotniego pozbawienia wolności. (apm)

Niebezpieczna czołówka na krajówce

● **GM. IZBICA** W Izbicy doszło do groźnego wypadku z udziałem samochodu osobowego i ciężarówki. Droga krajowa nr 17 była przez długi czas całkowicie nieprzejezdna, a policja wyznaczyła objazdy dla kierowców.

Zdarzenie miało miejsce w sobotę (27 grudnia) na zakręcie drogi, który przy obecnych warunkach pogodowych okazał się wyjątkowo zdradliwy. Służby ratunkowe pracowały na miejscu, zabezpieczając ślady i udzielając pomocy poszkodowanym.

- Ze wstępnych ustaleń poli-



cjantów pracujących na miejscu wynika, że kierujący samochodem osobowym marki Audi, jadący od strony Zamościa, na zakręcie drogi stracił panowanie nad pojazdem. Auto zjechało na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzyło się czołowo z jadącym z naprzeciwka samochodem

ciężarowym. Siła uderzenia była duża – do szpitala została przetransportowana pasażerka audi. Badanie wykazało, że obaj kierujący byli trzeźwi – poinformowała podkomisarz Anna Chuszcza, rzeczniczka prasowa KPP w Krasnymstawie.

W związku z całkowitą blokadą trasy, funkcjonariusze zorganizowali objazdy, które rozładowywały tworzące się zatory. Utrudnienia potrwały kilka godzin.

Pamiętajmy, że przy śliskiej nawierzchni nawet niewielka prędkość na zakręcie drogi może doprowadzić do tragedii. (apm)



JESTEŚMY
NAJTAŃSI
W MIEŚCIE!

10 % RABATU

82 540 80 00

Czyste Powietrze

**DOCIEPLENIE BUDYNKÓW
MALOWANIE ELEWACJI**

☎ 607 452 099

Kurczęta odchowane

Młode kurki

● Kurki ● Kogutki ● Brojlery

Ferma drobiu Łowcza - Zembrzycki Gabriel

Tel. 604 283 232

Od marca 2026 roku przy zamówieniu powyżej 50 sztuk transport gratis + 20 kg paszy!

PROMOCJA ZIMOWA

+dladomu

Paweł Zatorski

• okna • drzwi • rolety • parapety • bramy

☎ Chęłm, Hrubieszowska 38 ☎ tel. 513 092 478, 690 665 090 @ plusdladomu@o2.pl



Sporne sygnalizacje świetlne

● **CHEŁM** Radny Rady Miasta Chełm Tomasz Kociubiński (klub radnych Chełmianie) wystąpił do prezydenta miasta z dwiema interpelacjami dotyczącymi funkcjonowania sygnalizacji świetlnej w newralgicznych punktach miasta. Jedna z nich dotyczyła przejścia dla pieszych na ul. Litewskiej, druga – sygnalizacji przy ul. Lubelskiej w rejonie Galerii Chełmskiej, funkcjonującej w porze nocnej.

W pierwszej interpelacji Tomasz Kociubiński zwrócił uwagę na bezpieczeństwo pieszych, zwłaszcza dzieci uczęszczających do Szkoły Podstawowej nr 4. Jak napisał, wnioskuję o przywrócenie tzw. sygnalizacji dedykowanej, uruchamianej przyciskiem przez pieszego.

„Zmiana powyższa umożliwiłaby bezpieczne przejście przez ulicę dla pieszych, szczególnie dla dzieci przechodzących w tym miejscu w drodze do szkoły. Obecnie ruch pojazdów ulicą Litewską znacznie się nasilił” – argumentował radny, powołując się także na prośby mieszkańców okolicznych ulic.

Druga interpelacja dotyczyła ul. Lubelskiej w rejonie Galerii Chełmskiej. Radny zaproponował, aby w godzinach od 22 do 6 sygnalizacja świetlna była



fol. Max4e/archiwum

wyłączona i działała w trybie pulsującego żółtego światła.

„Wprowadzona zmiana znacznie poprawi bezpieczeństwo i płynność przejazdu pojazdów w okolicy tego skrzyżowania. Aktualnie od godziny 22 do 6 rano parking Galerii Chełmskiej jest nieczynny i nie jest konieczne kierowanie ruchem na tym skrzyżowaniu” – napisał.

Na obie interpelacje odpowiedział prezydent Chełma Jakub Banaszek. W sprawie sygnalizacji przy ul. Lubelskiej wyjaśnił, że obecnie funkcjonuje tam nowoczesny system akomodacyjny, który sam reaguje na rzeczywiste natężenie ruchu.

„W godzinach nocnych (od 22:00 do 6:00), a także w każdym innym przypadku braku pojazdów wyjeżdżających z terenu Galerii, dla ciągu głównego (ul. Lubelska) stale wyświetlany jest

sygnał zielony” – podkreślił prezydent.

Jak dodał, zmiana światła następuje wyłącznie wtedy, gdy system wykryje pojazd chcący włączyć się do ruchu z drogi podporządkowanej. Prezydent negatywnie odniósł się również do pomysłu wprowadzenia żółtego pulsującego światła. Wskazał m.in. na kwestie bezpieczeństwa ruchu drogowego.

„Tryb żółty pulsujący często bywa mylnie interpretowany przez kierowców jako pierwszeństwo przejazdu lub sugestia, że skrzyżowanie jest puste, co (...) drastycznie zwiększa ryzyko poważnych zderzeń bocznych” – zaznaczył.

Dodał także, że ewentualne zmiany wiązałyby się z dodatkowymi kosztami przeprogramowania sterownika, bez realnej poprawy płynności ruchu.

W odniesieniu do przejścia dla pieszych na ul. Litewskiej prezydent poinformował, że analiza techniczna wykazała brak możliwości wprowadzenia sygnalizacji wzbudzonej przyciskiem w sposób wybiórczy.

„Operacja ta wymagałaby kompleksowej przebudowy sygnalizacji świetlnej na całym skrzyżowaniu ul. Litewskiej z ul. Ogrodniczą” – wyjaśnił.

Jak dodał, choć miasto dostrzega problem bezpieczeństwa dzieci uczęszczających do SP nr 4, w bieżącym i przyszłym roku budżetowym (odpowiedź przekazana w grudniu 2025 r.) nie zabezpieczono środków na tak kosztowną inwestycję.

Jednocześnie prezydent zadeklarował, że temat może wrócić w przyszłości.

„W przypadku wygospodarowania oszczędności na realizowanych inwestycjach lub pozyskania dodatkowych źródeł finansowania, zostanie ponownie przeanalizowana możliwość realizacji przedmiotowego zadania” – zapewnił.

AW

Pijana 13-latka wpadła do rzeki

● **WŁODAWA** Kto pomógł nastolatce kupić alkohol? Dziewczyna upiła się i wpadła do lodowatej rzeki Włodawka. Z objawami silnego wychłodzenia została przetransportowana śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala.

Do niebezpiecznej sytuacji doszło w poniedziałek (29 grudnia) około godziny 13:30 w rejonie ulicy Podzamcze we Włodawie. Służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o młodej osobie, która może znajdować się w stanie zagrożenia życia. Na miejscu policjanci zastali przeziębioną i skrajnie wyziebioną 13-latkę.

Alkohol od „przypadkowych osób”

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że dziewczyna spędzała czas z koleżankami. Grupa nastolatek postanowiła pić alkohol, a w jego zdobyciu pomogli im

dorośli. Najpierw trunki miały kupić im przypadkowo spotkane pod sklepem osoby, później – co jest obecnie przedmiotem szczegółowego śledztwa – dziewczyna miała kupować alkohol samodzielnie.

Impreza przeniosła się nad brzeg rzeki Włodawka. Stan nastolatki pogarszał się z każdą minutą. W pewnym momencie dziewczyna była już tak pijana, że straciła równowagę i wpadła do wody. Ratunek przyszedł ze strony 18-letniego znajomego, który pojawił się na miejscu po otrzymaniu telefonu z prośbą o pomoc i natychmiast zaalarmował służby.

Szukanie winnego i sprawa w sądzie

Policja prowadzi intensywne czynności w tej sprawie. Funkcjonariusze sprawdzają, kto dokładnie sprzedał alkohol nieletniej oraz kim były osoby, które pośredniczyły w jego zakupie.

- Wyjaśniamy okoliczności zdarzenia i prowadzimy czynności w kierunku narażenia na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia, rozpijania małoletnich oraz sprzedaży alkoholu osobom niepełnoletnim. O sprawie zostanie również powiadomiony Sąd Rodzinny – mówi podkomisarz Elwira Todyniewicz, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji we Włodawie.

Mundurowi przypominają, że przy niskich temperaturach połączenie alkoholu i wody jest śmiertelną pułapką. Organizm pod wpływem procentów wychładza się znacznie szybciej, co w przypadku dziecka może doprowadzić do tragedii w zaledwie kilka minut.

Policja apeluje również o czujność i reagowanie, gdy widzimy osoby narażone na wychłodzenie – jeden telefon pod numer 112 może uratować życie. (apm)

Jak policjanci ratowali łabędzia...

● **KRASNYSTAW** Mieszkańcy miasta byli świadkami nietypowej akcji ratunkowej. Na środku jednej z miejskich ulic usiadł wystraszony łabędź, paraliżując ruch i narażając się na potrącenie. Do akcji wkroczyli policjanci, którzy bezpiecznie odtransportowali ptaka do pobliskiego zbiornika wodnego.

Do zdarzenia doszło w niedzielę (28 grudnia) około godziny 18:30. Dyżurny krasnostawskiej komendy otrzymał zgłoszenie od 55-letniej kobiety, która zauważyła ptaka stojącego w niebezpiecznym miejscu. Łabędź ani myślał ustąpić pierwszeństwa samochodom, co w zapadającym zmroku mogło skończyć się tragicznie.

Przybyli na miejsce funkcjonariusze potwierdzili zgłoszenie. Ptak był wyraźnie dezorientowany i wystraszony bliskością przejeżdżających aut. Mundu-



fol. KPP w Krasnymstawie

rowi natychmiast zabezpieczyli odcinek drogi, aby zapobiec ewentualnej kolizji i zapewnić bezpieczeństwo zarówno kierowcom, jak i niecodziennemu gościowi.

Ocenili też stan zdrowia ptaka. Choć łabędź był oszołomiony sytuacją, nie posiadał żadnych widocznych obrażeń, które wymagałyby interwencji chirurga czy specjalistycznej kliniki weterynaryjnej.

Po opanowaniu sytuacji policjanci ostrożnie zaopiekowali się łabędziem.

- Po upewnieniu się, że ptak nie wymaga pomocy weterynaryjnej, funkcjonariusze przewieźli go w bezpieczne miejsce i wypuścili do jego naturalnego środowiska – mówi podkomisarz Anna Chuszcza, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Krasnymstawie. (apm)

AW

Stare bolączki wracają

● **CHEŁM** Nadmierny ruch pojazdów ciężarowych, wysokie koszty podłączania nieruchomości do kanalizacji oraz pytania o skuteczność monitoringu jakości powietrza – to problemy, które od dłuższego czasu zgłaszają mieszkańcy Chełma. W ostatnich tygodniach sprawy te ponownie wybrzmiały, a głosy mieszkańców znalazły swoje odzwierciedlenie w działaniach jednego z radnych.

Szczególne emocje budzi sytuacja na tzw. starej ulicy Rejowieckiej, na odcinku pomiędzy al. Przyjaźni a ul. Rampa Brzeska. Mieszkańcy zwracają uwagę, że mimo wprowadzonego w 2023 roku oznakowania kierującego ruch pojazdów ciężarowych w stronę Dorohuska, wielu kierowców nadal korzysta z tego fragmentu drogi, skracając sobie trasę kosztem komfortu i bezpieczeństwa okolicznych mieszkańców.

Na te sygnały zareagował radny Rady Miasta Chełm Piotr Krawczuk vel Walczuk (Klub

Radnych Chełmianie), który w interpelacji podkreślał, że „obserwacje mieszkańców wskazują, że znaczna część kierowców pojazdów ciężarowych w dalszym ciągu korzysta z tego odcinka, skracając sobie drogę”, co – jak zaznaczył – skutkuje niszczeniem nawierzchni oraz pogorszeniem bezpieczeństwa innych uczestników ruchu.

W odpowiedzi prezydent Chełma Jakub Banaszek poinformował, że miasto analizowało możliwość wprowadzenia zakazu wjazdu dla pojazdów powyżej 3,5 tony. Jak wyjaśnił, „przeprowadzona analiza organizacji ruchu wskazuje, że technicznie możliwe jest ustawienie znaków zakazu wjazdu pojazdów o rzeczywistej masie całkowitej ponad 3,5 t”, jednocześnie zaznaczając, że przy tym odcinku ulicy zlokalizowane są liczne podmioty gospodarcze wymagające regularnych dostaw.

Prezydent zwrócił również uwagę, że wprowadzenie zakazu musiałoby wiązać się z licznymi wyłączeniami, co

w praktyce ograniczyłoby jego skuteczność.

„Realny ruch pojazdów ciężarowych zostałby ograniczony w marginalnym stopniu, gdyż większość aut ciężarowych poruszających się tą drogą to pojazdy docelowe” – podkreślił w odpowiedzi na interpelację radnego.

Drugim istotnym problemem poruszonym przez mieszkańców są koszty likwidacji zbiorników bezodpływowych i podłączania nieruchomości do miejskiej sieci kanalizacyjnej. Obowiązująca od 2018 roku dotacja w wysokości 800 zł – zdaniem mieszkańców – nie odpowiada realnym wydatkom, które często sięgają kilku, a nawet kilkunastu tysięcy złotych. W tej sprawie radny ponowił wniosek o zwiększenie wsparcia finansowego.

Prezydent Banaszek zapowiedział, że w 2026 roku planowane jest podwyższenie dotacji. Z danych przekazanych przez ratusz wynika, że w 2024 roku udzielono 40 dotacji na likwidację szamb i wykonanie przyłą-

czy kanalizacyjnych, natomiast w 2025 roku – czterech.

Trzecia interpelacja Krawczuka vel Walczuka dotyczyła funkcjonowania systemu monitorowania jakości powietrza. Obecnie na terenie Chełma działa 16 miejskich czujników jakości powietrza, utrzymywanych z budżetu miasta. Ich obsługa, realizowana na podstawie umowy z firmą Airly, kosztuje miasto ponad 73 tysiące złotych rocznie. Dane są publicznie dostępne, jednak – jak informuje ratusz – na ten moment nie planuje się rozbudowy systemu. AW

**WYWÓZ
NIECZYSTOŚCI
PŁYNNYCH**

Usługi Asenizacyjne
Indywidualna negocjacja cen



tel. 501 131 580

W Nowym 2026 Roku
wszystkim pacjentom i pracownikom
serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności,
zdrowia, radości
oraz realizacji osobistych planów i zamierzeń

życzy

Zarząd NZOZ Ośrodek Profilaktyki, Diagnostyki
i Terapii Zdrowia Psychicznego
Małgorzata Prystupa S. z o.o.

Serdeczne podziękowania
dla **Prezydenta Miasta Chełm**
i **Departamentu Spraw Obywatelskich**
za życzliwość, zrozumienie i wsparcie finansowe
realizowanych świadczeń zdrowotnych i programów
pomocowych na rzecz mieszkańców miasta Chełm

składają

**Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej,
Ośrodek Profilaktyki, Diagnostyki i Terapii
Zdrowia Psychicznego**

Małgorzata Prystupa Sp. z o.o.

i **Stowarzyszenie Integracji Rodzin „Przystań”.**

● **REGION** Odpowiedzą za brutalne pobicie mieszkańca powiatu włodawskiego

A już myśleli, że sprawa ucichła

Policja zatrzymała dwie osoby w związku z brutalnym pobiciem 25-letniego mieszkańca powiatu włodawskiego, do którego doszło minionego lata nad jednym z jezior w gminie Dębowa Kłoda. Sprawa, nad którą przez kilka miesięcy pracowali parczewscy kryminalni, trafi do sądu.



fot. KPP Parczew

Do zdarzenia doszło w nocy 26 lipca, około godziny 3:00, w rejonie jednego z lokali gastronomicznych w Białce. Najpierw doszło do szarpaniny na parkiecie tanecznym, a następnie awantura przeniosła się poza lokal. Brała w niej udział grupa kilku mężczyzn. Jeden z uczestników zajścia był uderzany i kopany w okolice głowy. Zauważono go leżącego na ziemi. Na miejsce wezwano karetkę

pogotowia oraz policję.

25-letni mieszkaniec powiatu włodawskiego został przebadany przez ratowników medycznych. Początkowo nie zdecydował się na hospitalizację i wrócił do wynajętej kwatery. Następnego dnia jego stan zdrowia się pogorszył. Z powodu poważnych obrażeń szczęki trafił do szpitala, gdzie przeszedł skomplikowaną operację.

Sprawą zajęli się policjanci

pionu kryminalnego, którzy przez kolejne miesiące analizowali monitoring, dokumentację medyczną oraz przesłuchiwali świadków. W połowie grudnia ustalono tożsamość sprawców.

W weekend (20/21 grudnia) mężczyźni zostali zatrzymani i doprowadzeni do komendy. Podczas przesłuchań przyznali się do pobicia. Tłumaczyli, że byli pod wpływem alkoholu i nie pamiętają dokładnego przebiegu zdarzenia. Jak ustalono, w Białce przebywali w związku z wieczorem kawalerskim.

28-latek usłyszał zarzut pobicia, którego następstwem był średni uszczerbek na zdrowiu, natomiast 32-latek odpowie za udział w pobiciu. Na poczet przyszłych kar i grzywnien zabezpieczono mienie o wartości blisko 50 tys. zł. **Dorota Hojda**

Kobieta uciekała autem, mężczyzna pieszo

● **POW. KRASNOSTAWSKI** Dzięki zdecydowanej reakcji świadków z ruchu wyeliminowano dwoje skrajnie nieodpowiedzialnych kierowców, którzy za nic mieli bezpieczeństwo innych i wyjechali na drogi powiatu krasnostawskiego.

Wspólne działania mieszkańców i funkcjonariuszy doprowadziły do zatrzymania kierowców, którzy w stanie silnego upojenia alkoholowego zdecydowali się usiąść za kierownicą. W obu przypadkach kluczowe okazało się działanie osób postronnych.



fot. Policja Krasnystaw

Pościg na „siedemnastce”

Do pierwszej niebezpiecznej sytuacji doszło na drodze krajowej nr 17. Dwaj kierowcy ciężarówek – 22-latek i jego 46-letni ojciec – zwrócili uwagę na kobietę oddalającą się od zaparkowanego na jezdni volvo. Gdy jeden

z nich próbował interweniować, kobieta nagle wsiadła do auta i ruszyła w dalszą drogę.

Styl jazdy kierującej nie pozostawiał złudzeń co do jej stanu. Młodszy z mężczyzn, widząc zagrożenie, zdecydował się na odważny manewr: zajeżdżał drogę osobówce, zmuszając kobietę do zatrzymania się. Na miejsce natychmiast wezwano patrol.

Wynik badania alkomatem był porażający – 37-latka miała w organizmie ponad 2 promile alkoholu.

Motorowerzysta recydywi-sta w Siennicy Nadolnej

Kolejne zgłoszenie napłynęło z miejscowości Siennica Nadolna. 45-letni świadek zauważył pijanego motorowerzystę, który po zatrzymaniu pojazdu próbował uciekać pieszo. Dzięki szybkiej akcji policjantów wydziału kryminalnego 28-letni mieszkaniec gminy Krasnystaw został zatrzymany.

Jak się okazało, mężczyzna prowadził motorower marki Romet, mając w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu. Dodatkowo wyszło na jaw, że nie posiadał on w ogóle uprawnień do kierowania pojazdami.

Policja apeluje o rozwagę

- Dzięki zdecydowanej postawie świadków oraz szybkiej reakcji policjantów kolejni nietrzeźwi uczestnicy ruchu zostali wyeliminowani z dróg powiatu krasnostawskiego – mówi podkomisarz **Anna Chuszcza**, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Krasnymstawie. - Po raz kolejny przypominamy, że nietrzeźwi kierujący stanowią poważne zagrożenie dla siebie i innych uczestników ruchu drogowego. Każda odpowiedzialna reakcja świadka może zapobiec tragedii.

Policjantka apeluje o rozwagę, odpowiedzialność i bezwzględne reagowanie na wszelkie przypadki jazdy pod wpływem alkoholu i przypomina, że za jazdę w stanie nietrzeźwości grożą surowe kary, w tym wieloletni zakaz prowadzenia pojazdów, wysoka grzywna, a nawet kara pozbawienia wolności. **(apm)**

W pociągu zostawił plecak z marihuaną

● **CHEŁM** To miało być rutynowe zgłoszenie o pozostawionym bez opieki bagażu w pociągu relacji Szczecin-Chełm. Finał sprawy okazał się jednak zaskakujący zarówno dla mundurowych, jak i dla samego właściciela zguby. Młody mężczyzna, szukając swojego plecaka, sam zgłosił się w ręce funkcjonariuszy.

Podjejrzan znaleździł w wagonie

W piątek, 19 grudnia, obsługa pociągu dalekobieżnego, przejeżdżającego przez stację Lublin Główny, zauważyła pozostawioną bez nadzoru kurtkę oraz plecak. Zgodnie z procedurami bezpieczeństwa o znalezisku natychmiast powiadomiono dyżurnego Straży Ochrony Kolei.

- Po zgłoszeniu sprawy komendant zmiany skierował na miejsce patrol, a o zdarzeniu poinformowano również policję. Funkcjonariusze zabezpieczyli pozostawiony bagaż i sprawdzili jego zawartość. W plecaku znajdowała się nieznana substancja, którą zabezpieczono do badań. Wstępna analiza wykazała, że była to marihuana – informuje st. insp. **Piotr Żlobicki**, rzecznik prasowy SOK.



fot. SOK

Sam zgłosił się po „zgubę”

W czasie, gdy służby w Lublinie analizowały zawartość plecaka, na stacji w Chełmie rozegrał się drugi akt tej historii. Do pełniącego służbę na peronie patrolu SOK podszedł młody pasażer. Mężczyzna poinformował funkcjonariuszy, że w pociągu, którym podróżował, zostawił kurtkę i plecak.

Opis przedmiotów podany przez pasażera idealnie pasował do bagażu zabezpieczonego w Lublinie. Dyżurny z Posterunku SOK w Chełmie niezwłocznie przekazał tę informację swoim kolegom z Lublina. Ustalono, że „roztargniony” właściciel zostanie doprowadzony przez patrol do stacji

Lublin Główny nie tylko po to, by odebrać swoją własność...

Zamiast bagażu – zarzuty

Na miejscu zamiast miłej obsługi i odebrania zguby czekały na niego poważne kłopoty. Na stacji Lublin Główny został „przejęty” przez funkcjonariuszy Straży Ochrony Kolei oraz policji.

Dalsze czynności w tej sprawie prowadzi obecnie Komisarjat III Policji w Lublinie. Za posiadanie środków odurzających młodemu mężczyźnie grozi teraz kara do 3 lat pozbawienia wolności. Ta podróż z pewnością na długo zapadnie mu w pamięć...

(apm)

Peugeot zjechał do rowu

● **GM. KRAŚNICZYN** Nieostrożna jazda i trudne warunki na drodze wystarczyły, by niebezpieczna podróż zakończyła się w przydrożnym rowie. Kierująca peugeotem na szczęście wyszła z kolizji cała.

Do zdarzenia doszło w niedzielny wieczór, 28 grudnia. Służby ratunkowe odebrały zgłoszenie o godzinie 19:19. Na miejsce natychmiast skierowano zastępy straży pożarnej oraz zespół ratownictwa medycznego, aby udzielić pomocy osobie poszkodowanej i zabezpieczyć teren.

Okazało się, że kierująca pojazdem kobieta straciła panowanie nad autem, w wyniku czego peugeot zjechał z jezdni i utknął w rowie.

Na miejscu pracowali straża-



fot. OSP Kraśniczyn

cy zawodowi, których wspierały jednostki ochotnicze z OSP Brzeziny oraz OSP Kraśniczyn. Strażacy zajęli się zabezpieczeniem uszkodzonego pojazdu oraz samego miejsca zdarzenia.

Pomocy poszkodowanej udzielił zespół ratownictwa medycznego. Po przeprowadzeniu niezbędnych badań okazało się, że kobieta miała mnóstwo 상처. Mimo groźnej sytuacji nie

odniosła poważniejszych obrażeń i postanowiła pozostać na miejscu zdarzenia.

Okres zimowy i zmienna aura sprawiają, że nawierzchnia dróg może być zdradliwa. Służby ratunkowe ponawiają ostrzeżenia do wszystkich uczestników ruchu o zachowanie szczególnej ostrożności oraz dostosowanie prędkości do warunków panujących na jezdni. **(apm)**

PROMOCJA ZIMOWA 2025
NA PREFABRYKOWANĄ KONSTRUKCJĘ DACHOWĄ

Inwestorzy, którzy **od 10.12.2025 do 10.01.2026** podpiszą umowę z naszą firmą na realizację prefabrykowanej konstrukcji dachowej z montażem w miesiącach **styczeń - marzec 2026** otrzymają **5% rabatu!**

Jesteśmy do Państwa dyspozycji pod numerem telefonu 600 800 347 oraz na stronie internetowej **www.dachylinter.pl** dopisując hasło: **PROMOCJA ZIMOWA 2025**

DACHY LINTER

Łęczna, ul. Górnicza 5a

OKNA DRZWI BRAMY

Zima zostaje za drzwiami

Okszwoska 48A 604 590 009 www.embud-chelm.pl

● **CHEŁM** Radna pyta o cenę ugody dotyczącej inwestycji za ćwierć miliarda. Prezydent zastania się klauzulą poufności

Miliony pozostaną tajemnicą?

Ile Chełm zapłaci za zakończenie sporu z wykonawcą kluczowej inwestycji drogowej? Tego chciała się dowiedzieć wiceprzewodnicząca rady miasta Małgorzata Sokół. Zamiast liczb i dokumentów otrzymała odpowiedź, że uroda zawarta w Prokuraturii Generalnej RP jest poufna. Sprawa dotyczy projektu wartego około 250 mln zł i inwestycji, od której zależy przyszłość terminala intermodalnego oraz EAST Parku.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Chełm Małgorzata Sokół (Koalicja Obywatelska) chciała poznać szczegóły ugody, jaką miasto zawarło z wykonawcą infrastruktury drogowej związanej z budową terminala intermodalnego. Zamiast konkretów otrzymała informację, że treść porozumienia objęta jest tajemnicą, a miasto nie ujawni ani kwot, ani harmonogramu płatności.

Chodzi o ugodę podpisaną 28 listopada 2025 roku w Prokuraturii Generalnej RP pomiędzy Miastem Chełm a warszawską spółką Sarinż, byłym wykonawcą jednej z największych inwestycji drogowych w historii miasta. To właśnie tę ugodę prezydent Jakub Banaszek publicznie zapowiadał w mediach społecznościowych jako krok niezbędny do ogłoszenia nowego przetargu.

Radna pytała wprost: ile miasto zapłaci wykonawcy w ramach ugody, z jakich elementów składają się koszty, jakie są terminy płatności oraz prosiła



o załączenie treści porozumienia.

Odpowiedź prezydenta nie zawiera jednak żadnych danych finansowych. Jakub Banaszek poinformował jedynie, że uroda została zawarta przed Sądem Polubownym przy Prokuraturii Generalnej RP, a postępowanie mediacyjne – zgodnie z kodeksem postępowania cywilnego – nie jest jawne. Dodatkowo wskazał, że sama uroda zawiera zapis o poufności, obejmujący m.in. warunki rozliczeń oraz okoliczności rozwiązania umowy.

W praktyce oznacza to, że radni – a wraz z nimi mieszkańcy – nie dowiedzą się, ile pieniędzy publicznych zostanie przeznaczonych na zakończenie sporu z wykonawcą ani jakie zobowiązania przyjęło miasto w zamian za przejęcie dokumentacji projektowej.

Sprawa dotyczy inwestycji wartej około 250 mln zł, z czego blisko 200 mln zł stanowiło dofinansowanie zewnętrzne. Projekt zakładał przebudowę ponad 11 kilometrów dróg, budowę nowego miejskiego wiaduktu oraz kluczową infrastrukturę dla przyszłego terminala intermodalnego

i EAST Parku. Umowę w formule „zaprojektuj i buduj” podpisano 1 grudnia 2023 roku, a realizacja miała potrwać dwa lata.

W 2024 roku zakończono jedynie część robót – na ulicach Zawadówka i Włodawska. Kolejne etapy nigdy nie ruszyły. Pod koniec tegoż roku wykonawca wypowiedział umowę, a miasto uznało to za bezskuteczne i skierowało sprawę do mediacji. W tle były spory o harmonogram prac i obawy przed paraliżem komunikacyjnym miasta.

Dziś, po miesiącach impasu, prezydent deklaruje, że uroda „porządkuje roszczenia” i pozwoli ogłosić nowy przetarg już w styczniu 2026 roku. Jednocześnie odmawia ujawnienia jej treści nawet radnym, tłumacząc się poufnością mediacji.

Niektórzy zastanawiają się teraz, co w takiej sytuacji z zasadą transparentności finansów publicznych? I czy radni, którzy mają kontrolować działania prezydenta, rzeczywiście mogą to robić, nie znając ceny porozumienia zawartego w imieniu miasta?

AW

● **CHEŁM** Budżet Chełma na 2026 rok ogromny, ale czy realny? Inwestycje i wydatki bieżące w centrum dyskusji

Duże inwestycje i trudne pytania

Budżet Chełma na 2026 rok zakłada wysokie wydatki oraz znaczący poziom inwestycji, które – według władz miasta – mają napędzać dalszy rozwój. Podczas sesji budżetowej pojawiły się jednak pytania o to, czy tak zaplanowane finanse są w pełni realne w codziennym funkcjonowaniu miasta. Radni Koalicji Obywatelskiej zwracali uwagę na finansowanie oświaty, kultury i miejskich instytucji, podnosząc kwestię rosnących kosztów bieżących.

Rada Miasta Chełm przyjęła budżet miasta na 2026 rok. Zgodnie z uchwałą, dochody zaplanowano na poziomie 810,16 mln zł, a wydatki na 902,44 mln zł, co oznacza deficyt w wysokości 92,28 mln zł. Wydatki majątkowe, obejmujące inwestycje, wynoszą 361,88 mln zł, czyli około 40 procent wszystkich wydatków.

Największe inwestycje

Wśród największych zadań inwestycyjnych zaplanowanych na 2026 rok znalazły się m.in. przebudowa stadionu miejskiego wraz z boiskami treningowymi w ramach Lubelskiego Centrum Piłki Nożnej, na którą w przyszłym roku przewidziano ponad 52,7 mln zł. Znaczącą pozycję w budżecie jest również budowa obwodnicy południowej Chełma, na którą zaplanowano ponad 50,4 mln zł.

Kolejne duże środki mają zostać przeznaczone na zadania drogowe i transportowe, w tym przebudowę ulic, rozbudowę infrastruktury komunikacyjnej oraz projekty związane ze zrównoważoną mobilnością. Łączna wartość inwestycji drogowych i transportowych liczona jest w dziesiątkach milionów złotych.

W budżecie ujęto także środki na inwestycje sportowe i rekreacyjne, w tym modernizację infrastruktury sportowej oraz rewitalizację terenów rekreacyjnych. Zaplanowano również kontynuację inwesty-

limitach.

Radni Koalicji Obywatelskiej zwracali uwagę na skalę planowanych inwestycji oraz pytali o realność ich wykonania w jednym roku budżetowym. Podnoszono również kwestię przesuwania części zadań inwestycyjnych na kolejne lata. W odpowiedzi urzędnicy wskazywali, że przesunięcia wynikają m.in. z procedur przetargowych, zmieniających się warunków realizacji inwestycji oraz konieczności dostosowywania harmonogramów do dostępnych środków zewnętrznych.

Skala dyskusji nad projektem budżetu była widoczna już na etapie prac komisji. Posiedzenie komisji budżetu i rozwoju gospodarczego, podczas którego omawiano projekt budżetu na 2026 rok, trwało ponad pięć i pół godziny. Radni opozycyjni zadawali liczne pytania dotyczące zarówno planowanych inwestycji, jak i wydatków bieżących, w tym finansowania oświaty, insty-

tucji kulturalnych, takich jak adaptacja budynku starego młyna na cele kulturalne, finansowana częściowo ze środków zewnętrznych.

Zadłużenie i głosy radnych

Podczas sesji przedstawiono także informacje dotyczące zadłużenia miasta. Według danych zaprezentowanych przez skarbnik Chełma, zadłużenie miasta na koniec 2025 roku wynosi 177,6 mln zł, co stanowi niespełna 25 procent planowanych dochodów. Władze miasta podkreślały, że poziom zadłużenia mieści się w ustawowych

limitach. Radni Koalicji Obywatelskiej zwracali uwagę na skalę planowanych inwestycji oraz pytali o realność ich wykonania w jednym roku budżetowym. Podnoszono również kwestię przesuwania części zadań inwestycyjnych na kolejne lata. W odpowiedzi urzędnicy wskazywali, że przesunięcia wynikają m.in. z procedur przetargowych, zmieniających się warunków realizacji inwestycji oraz konieczności dostosowywania harmonogramów do dostępnych środków zewnętrznych.

Budżet Miasta Chełm na 2026 rok został przyjęty 13 głosami „za”, przy 10 głosach przeciw. Przeciwno uchwale głosowali radni klubów Koalicji Obywatelskiej oraz Polska 2050. Projekt budżetu uzyskał pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Prezydent Chełma Jakub Banaszek nie uczestniczył w sesji rady miasta.

AW

Unijne miliony dla sortowni

● **CHEŁM** Ponad 12,7 mln zł kosztować będzie modernizacja Zakładu Przetwarzania Odpadów Komunalnych w Chełmie. Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej pozyskało ponad 5,3 mln zł unijnego dofinansowania na kompleksową przebudowę sortowni, zakup nowoczesnych urządzeń oraz znaczące wzmocnienie zabezpieczeń przeciwpożarowych. Inwestycja ma poprawić jakość segregacji odpadów i zwiększyć poziom recyklingu w mieście.

Prezes zarządu MPGK Sp. z o.o. Jakub Oleszczuk podpisał umowę na dofinansowanie projektu, który ma znacząco unowocześnić miejską infrastrukturę odpadową i zwiększyć poziom odzysku surowców.

Środki pochodzą z programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021–2027, w ramach działania „Gospodarka odpadami w sektorze publicznym”. Projekt nosi nazwę „Modernizacja Zakładu Przetwarzania Odpadów Komunalnych MPGK Sp. z o.o. w Chełmie” i wpisuje się w priorytet ochrony zasobów środowiska i klimatu.



Celem inwestycji jest rozwój gospodarki odpadami w kierunku obiegu zamkniętego oraz zwiększenie efektywności odzysku surowców dobrej jakości. Oznacza to lepszą segregację, wyższy poziom recyklingu oraz większe bezpieczeństwo pracy w sortowni.

Co obejmuje inwestycja?

Zakres projektu jest kompleksowy i dotyczy zarówno unowocześnienia infrastruktury technologicznej zakładu, jak i znaczącej poprawy bezpieczeństwa przeciwpożarowego.

W ramach inwestycji linia sortownicza zostanie wyposażona w separator elektromagnetyczny, który umożliwi skuteczniejsze oddzielanie metali, a cały ciąg technologiczny zyska nowe przenośniki wraz z niezbędną infrastrukturą, co usprawni proces przetwarzania odpadów.

Przewidziano również przebudowę głównej hali sortowni w zakresie dostosowania jej do aktualnych wymogów ochrony przeciwpożarowej. Powstaną m.in. ściany oddzielenia pożarowego, a cały zakład zostanie objęty nowoczesnym systemem sygnalizacji pożaru. Dodatkowo najbardziej narażone na zapłon miejsca będą monitorowane za pomocą kamer termowizyjnych, co pozwoli na wcześnie wykrywanie zagrożeń.

Ważnym elementem projektu jest także budowa nowego zbiornika przeciwpożarowego, który zapewni odpowiednią ilość wody na potrzeby systemów gaśniczych i zwiększy bezpieczeństwo całej instalacji. Zakład zostanie wyposażony w rozdrabniacz stacjonarny do odpadów wielkogabarytowych,

umożliwiający ich lepsze przygotowanie do dalszego odzysku, a także w przesiewacz stacjonarny przeznaczony do separacji odpadów po procesie rozdrabniania.

Modernizacja obejmie również uruchomienie stanowiska do doczyszczania selektywnie zebranej stłuczki szklanej, co ma przełożyć się na wyższą jakość surowca przekazywanego do recyklingu. Uzupełnieniem działań inwestycyjnych będzie posadowienie trzech elektronicznych altan śmietnikowych, które umożliwią mieszkańcom segregację nawet do dwunastu frakcji odpadów. Całość przedsięwzięcia dopełnią działania edukacyjne skierowane do mieszkańców Chełma oraz bieżący nadzór inwestorski nad realizacją projektu.

Miliony z Unii Europejskiej

Całkowita wartość projektu wynosi 12,77 mln zł, z czego 5,35 mln zł stanowi wkład Funduszy Europejskich. Realizacja inwestycji została zaplanowana na lata 2025–2027, a zakończenie prac ma nastąpić do 31 grudnia 2027 roku.

AW

OGŁOSZENIE O I PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM

BURMISTRZ MIASTA REJOWIEC FABRYCZNY INFORMUJE



że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Rejowiec Fabryczny, na stronie internetowej: <https://www.rejowiec.pl> oraz BIP: <https://umrejowiecfabryczny.bip.lubelskie.pl> zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o zorganizowanym i nieograniczonym przetargu ustnym na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej:

Nieruchomość nr 1: obręb numer 1, działka nr 396/2 o pow. 0,1088 ha, uregulowana w KW ZA1K/00069746/6. Cena wywoławcza nieruchomości – 63 537,00 zł, wadium – 6 353,00 zł, minimalne postąpienie nie mniej niż 640,00 zł.

Działka 396/2 w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego wchodzi w skład obszaru oznaczonego symbolem RM-5 tj. - teren zabudowy zagrodowej.

Przetarg odbędzie się w dniu 23 stycznia 2026 roku o godz. 9:00 w siedzibie Urzędu Miasta Rejowiec Fabryczny, ul. Lubelska 16, 22-170 Rejowiec Fabryczny, pokój nr 10.

Nieruchomość nr 2: obręb numer 1, działka nr 396/3 o pow. 0,1089 ha, uregulowana w KW ZA1K/00069746/6. Cena wywoławcza nieruchomości – 62 222,00 zł, wadium – 6 222,00 zł, minimalne postąpienie nie mniej niż 630,00 zł.

Działka 396/3 w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego wchodzi w skład obszaru oznaczonego symbolem RM-5 tj. - teren zabudowy zagrodowej.

Przetarg odbędzie się w dniu 23 stycznia 2026 roku o godz. 10:00 w siedzibie Urzędu Miasta Rejowiec Fabryczny, ul. Lubelska 16, 22-170 Rejowiec Fabryczny, pokój nr 10.

Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w siedzibie Urzędu Miasta Rejowiec Fabryczny, ul. Lubelska 16, 22-170 Rejowiec Fabryczny, pok. 10 bądź pod numerem tel. 82 545 97 35.

1 500 ton nielegalnych odpadów z Ukrainy

● **DOROHUSK** Na kolejowym przejściu granicznym Lubelska Krajowa Administracja Skarbowa zatrzymała prawie 1 500 ton odpadów. Główny Inspektorat Ochrony Środowiska w Warszawie potwierdził, że przewóz był nielegalny. 35 wagonów towarowych wróciło na Ukrainę.

Pociąg towarowy z Ukrainy skontrolowali funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej z Lubelskiego Urzędu Celno-Skarbowego z Białej Podlaskiej (LUCS). - Z dokumentów przedstawionych do odprawy celnej

w Dorohusku wynikało, że pociągiem przewożonych jest prawie 1 500 ton „złomu stalowego – odpad luzem” – informuje Michał Deruś, rzecznik prasowy Izby Administracji Skarbowej w Lublinie. - Podczas kontroli towaru funkcjonariusze stwierdzili rozbieżności pomiędzy dokumentami a stanem faktycznym. Ustalili, że nie był to jedynie złom stalowy, ale mieszanka różnych odpadów, m.in.: zużyte części samochodowe, pianki montażowe, kable, odpady z materiałów włókienniczych i tworzyw sztucznych.



fot. IAS

Okazało się, że odbiorca towaru nie miał wymaganych zezwoleń na przetwarzanie odpadów.

Podejrzenia, że przewożony towar to mieszanka różnych odpadów, dla której nie jest możliwe jednoznaczne ustalenie kodu taryfy celnej, potwierdził Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska.

- Zgodnie z przepisami zawiadomienie o nielegalnym przemieszczaniu odpadów przekazane zostało do GIOŚ w Warszawie, który stwierdził, że przewóz był nielegalny – dodaje Deruś.

- Naczelnik Lubelskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Białej Podlaskiej skierował do prokuratury zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Towar, decyzją prokuratury, został zawrócony do Ukrainy.

KAS monitoruje transgraniczne przemieszczanie odpadów oraz zwalcza próby nielegalnego przywożenia ich do Polski. Przeciwdziałanie nielegalnemu transgranicznemu przemieszczaniu odpadów ma na celu ochronę ludzi i środowiska przed ich szkodliwym działaniem.

(apm)

Wypadek tuż przed wigilią. Senior wpadł do wykopu

● **GM. URSZULIN** Środowe popołudnie, zamiast radośnego oczekiwania na pierwszą gwiazdkę, przyniosło mieszkańcom Sękowa chwile strachu. Około siedemdziesięcioletni mężczyzna wpadł do niezabezpieczonego wykopu wodociągowego. Karetka pogotowia została zabrana do szpitala.

Do zdarzenia doszło w środę, 24 grudnia, około godziny 14:40. Świąteczne przygotowania do wigilii przerwało znalezienie mężczyzny na dnie wykopu, wykonanego pod przyłącze wodociągowe.

Z relacji świadków wyni-



fot. OSP Urszulin

ka, że senior mógł przebywać go z dołu. Sytuacja była dramatyczna, ponieważ u starszego pana, leżącego na mrozie ponad pół godziny, mogli już

pojawić się objawy hipotermii. Na miejsce natychmiast wezwano służby ratunkowe. W akcji ewakuacyjnej brali udział zawodowi strażacy z KP PSP we Włodawie oraz ochotnicy z OSP Urszulin i OSP Wereszczyn. Na miejsce wezwano też zespół ratownictwa medycznego oraz policję.

Strażacy bezpiecznie wydobyli siedemdziesięcioletnika z wykopu. Mężczyzna, będący w stanie znacznego wychłodzenia organizmu, został niezwłocznie przekazany pod opiekę medyków i przewieziony do szpitala.

(apm)

Dwa auta uderzyły w łosia

● **GM. SIEDLISZCZE** W niedzielne popołudnie na drodze krajowej nr 12 w miejscowości Chojno Nowe Pierwsze doszło do niebezpiecznego zdarzenia z udziałem dzikiego zwierzęcia. Dwa samochody osobowe uderzyły w łosia, który nagle wtargnął na jezdnię.

Do zdarzenia doszło w niedzielę, 28 grudnia. Około godziny 16:50 służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o zdarzeniu, do którego doszło pomiędzy Chełmem a Piaskami. Na miejscu natychmiast skierowano straż pożarną oraz policję.

Z ustaleń pracujących na miejscu funkcjonariuszy wynika, że w kolizji brały udział dwa

samochody osobowe - opel oraz kia. Zwierzę pojawiło się na drodze nagle, nie dając kierowcom większych szans na skuteczną reakcję. Gdy strażacy przyjechali na miejsce, okazało się, że martwy łos leży przed jednym z aut.

Na szczęście nikomu z podróżujących samochodami nic się nie stało. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia. Usunęto też truchło z drogi.

Służby apelują do kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności, zwłaszcza po zmroku i na odcinkach dróg przebiegających przez tereny zalesione, gdzie ryzyko spotkania z dziką zwierzyną jest znacznie wyższe.

(apm)

Akcja ratunkowa w Orchówku

● **GM. WŁODAWA** To miał być spokojny bożonarodzeniowy poranek, tymczasem strażacy z powiatu włodawskiego musieli zmierzyć się z groźnym żywiołem. W pierwszym dniu świąt w miejscowości Orchówek wybuchł pożar, który zniszczył domek letniskowy. Na miejscu pracowało kilka zastępów straży pożarnej oraz policja.

Do zdarzenia doszło w środę, 25 grudnia, około godziny 10:00 w Orchówku. Służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o ogniu wydobywającym się z domku letniskowego. Na miejsce natychmiast skierowano zawodowych strażaków z JRG Włodawa oraz ochotników z OSP Orchówek (2 zastępy) i OSP Okuninka.

Walka z płomieniami i przeszukiwanie budynku

Po przyjeździe pierwszych jednostek ogień był już mocno rozwinięty. Strażacy niezwłocznie przystąpili do działań gaśniczych. Równolegle z gaszeniem



fot. OSP Okuninka

pożaru trwała akcja przeszukiwania zadymionych pomieszczeń. Istniało bowiem ryzyko, że wewnątrz mogą znajdować się osoby poszkodowane.

W gotowości czekał zespół ratownictwa medycznego, jednak po dokładnym sprawdzeniu całego obiektu strażacy przekazali uspokajającą informację – w budynku nikogo nie znaleziono i nikt nie odniósł obrażeń.

Poważne straty i apel służb

Mimo szybkiej interwencji, straty materialne są bardzo duże. W wyniku pożaru domek został zniszczony w znacznym stopniu. Po ugaszeniu głównych zarzewi ognia ratownicy musieli dodatkowo zabezpieczyć nadpalone pozostałości konstrukcji dachu, aby nie stwarzały zagrożenia.

Jako wstępną przyczynę wybuchu ognia wskazuje się zwarcie instalacji elektrycznej. Dokładne okoliczności tego zdarzenia wyjaśniają teraz funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji we Włodawie.

Służby ratownicze ponawiają ważny apel do mieszkańców i turystów o zachowanie szczególnej ostrożności zwłaszcza w okresie grzewczym oraz montowanie w domach czujek dymu.

(apm)

Uczniowie z Żółkiewki „od Klasy do Europy”

Grupa szesnastu uczniów z Zespołu Szkół w Żółkiewce, kształcących się w zawodzie technik mechanizacji rolnictwa i agrotechniki w okresie 01.12.2025 – 13.12.2025 zakończyła dwutygodniowe staże w czeskich warsztatach samochodowych znajdujących się w Ostrawie. Młodzież wyjechała do Czech w ramach projektu „Od Klasy do Europy” realizowanego w ramach programu Erasmus+, akcja kluczowa 1: Mobilność edukacyjna. Projekt otrzymał numer 2025-1-PL-01-KA122-VET-000316592, będzie realizowany w okresie od 01.09.2025 r. do 31.08.2026 r. i jest finansowany przez Unię Europejską. Wartość projektu wynosi 43 846 EUR. Realizacja projektu odbędzie się we współpracy z czeską organizacją Educare et Labora s.r.o.

Celem mobilności było poszerzenie umiejętności językowych uczniów, wzmocnienie kompetencji zawodowych, zdobycie nowych doświadczeń oraz zwiększenie atrakcyjności szkoły poprzez jej umiędzynarodowienie.

Zakłady naprawcze, w których uczniowie odbywali staż, były dopasowane do kierunku kształcenia w naszej szkole. Młodzież miała możliwość pracować pod okiem doświadczonych mechaników i zdobywać cenne umiejętności.

Przed wyjazdem do Czech uczniowie uczestniczyli w obowiązkowych zajęciach przygotowawczych, które zostały przeprowadzone przez nauczycieli Zespołu Szkół w Żółkiewce oraz odbyli kurs języka czeskiego przeprowadzony przez szkołę językową. Program zajęć szkolnych obejmował zajęcia z zawodowego języka angielskiego, kulturowe, pedagogiczne oraz techniczne, które miały na celu podniesienie kompetencji językowych, społecznych, osobistych i zawodowych. Młodzież uczyła się m.in. współpracy w grupie, organizacji pracy oraz zasad funkcjonowania w środowisku międzynarodowym.

W ramach wyjazdu uczniowie mieli okazję zwiedzić Pragę, stolicę Czech.



Podczas stażu uczniowie poznawali systemy pracy obowiązujące w warsztatach serwisowych pojazdów, technologię napraw oraz specjalistyczne wyposażenie. W zależności od specjalizacji zakładu naprawczego, mogli poszerzyć swoje umiejętności praktyczne z zakresu elektryki i elektroniki pojazdowej, mechanicznych napraw silników, układów jezdnych, hamulcowych, przeniesienia napędu oraz układu zawieszenia pojazdów. Grupa uczniów, pracujących przy rozbiórce uszkodzonych pojazdów, poznała zasady demontażu podzespołów samochodów wszystkich możliwych marek. Powtórne wykorzystanie używanych części zamiennych, ich weryfikacja do dalszej eksploatacji jest bardzo ważna zarówno ze względów ekonomicznych jak i ekologicznych.

Wyjazd do Czech był dla uczniów całkowicie bezpłatny. Młodzież miała zapewnione zakwaterowanie, żywienia, podróży do Ostrawy, ubezpieczenie, przejazdy lokalne, ubrania robocze, plecaki podróżne, bluzy polarowe, termosy, zestawy kosmetyków, kieszonkowe oraz program spędzania czasu wolnego. Wszystkie koszty związane z uczestnictwem w stażu zostały sfinansowane z projektu, dzięki czemu uczniowie mogli skupić się wyłącznie na zdobywaniu wiedzy i doświadczenia zawodowego.

W ramach wyjazdu uczniowie mieli okazję zwiedzić Pragę, stolicę Czech.

Podczas spaceru z przewodnikiem, młodzież odkryła urokliwe zakątki tego wyjątkowego miejsca. Opowieści o historii Czech pozwoliły im lepiej poznać kulturę naszych południowych sąsiadów – ich tradycję, zwyczaję świąteczne oraz podejście do edukacji. To była nie tylko lekcja historii, ale także okazja do zrozumienia codziennego życia mieszkańców. Dodatkowo, młodzież zwiedziła piękny Ogród Zoologiczny w Ostrawie oraz Hutę Dolni Vítkovice, będącą częścią zabytkowego kompleksu przemysłowego, który kryje w sobie historię techniki i górnictwa.

Pobyt w Czechach wpłynął pozytywnie na kształtowanie pewności siebie uczniów. Codzienne wyzwania, takie jak komunikacja w obcym języku i poruszanie się po nieznanym środowisku, pozwoliły im rozwijać samodzielność i umiejętności radzenia sobie w nowych sytuacjach.

Uczniowie mogli skonfrontować wiedzę zdobytą w szkole z realiami zawodowymi, co z pewnością wpłynie na ich rozwój zawodowy. Staż okazał się nie tylko okazją do nauki, ale także inspiracją do dalszego rozwoju w branży motoryzacyjnej.

Praktyki młodzieży zostały bardzo dobrze ocenione przez pracodawców. Wszyscy uczniowie otrzymali certyfikaty uczestnictwa w mobilności. Dzięki zdobytemu doświadczeniu młodzież z technikum zyskała solidne podstawy do budowania swojej przyszłej kariery zawodowej.

9015

PELLET DRZEWNY sprzedaż hurtowa i detaliczna
BRYKIET DRZEWNY
KORA SOSNOWA
Producent: Graf Pellet, Sielec 136B tel. 509 311 488
biomass.produkcja@gmail.com www.grafpellet.pl

● **GMINA CHEŁM** Władze chcą utrzymać wysoki poziom i tempo prac

Nowy rok pod znakiem rekordu

Niemal 102 mln zł dochodów, niespełna 101 mln zł wydatków oraz nadwyżka operacyjna w kwocie 0,5 mln zł – to najważniejsze parametry opisujące budżet gminy na 2026 r. Będzie więc ambitnie, ale i odpowiedzialnie. Władze nie chcą spowalniać tempa, które ma zostać utrzymane także przy wykorzystaniu znacznych środków zewnętrznych. Dyskusja nad projektem uchwały miała miejsce w czasie ostatniego posiedzenia rady gminy.

Najważniejsze wydatki inwestycyjne będą dotyczyły między innymi takich obszarów, jak: gruntowna modernizacja i ponowne uruchomienie ujęcia wody w Okszowie, budowa żłobka i przedszkola w Żółtańcach-Kolonii, budowa amfiteatru w pobliżu zalewu w Żółtańcach, dalsza intensywna przebudowa lokalnych dróg gminnych oraz modernizacja sieci gminnego oświetlenia i szereg pomniej-

szych remontów, jakie będą prowadzone w obiektach szkół i wiejskich świetlic.

- Tę nadwyżkę operacyjną chcemy przeznaczyć na wykup papierów wartościowych, które przypadają na 2026 rok. W sumie chcemy przeznaczyć na ten obszar 2,5 mln zł – zaznaczył, omawiając jeden z aspektów, wójt **Wiesław Kociuba**.

Uruchomienie starego ujęcia wody będzie kosztowało ponad 2,8 mln zł. Blisko 65% środków na to zadanie samorząd pozyskał z Rządowego Programu Rozwoju Północno-Wschodnich Obszarów Przygranicznych na lata 2024-2030. Skarbnik gminy **Małgorzata Bukowska-Witos** wyjaśniła, że najważniejsze wydatki gminy będą dotyczyły między innymi infrastruktury kanalizacyjnej (300 tys. zł). Na bieżące utrzymanie gminnych dróg gmina zabezpieczyła prawie 4,1 mln zł. Na wydatki inwestycyjne w tym obszarze wyasygnowano z kolei 3,9 mln zł.

- Potrzeby są wciąż bardzo



foto: Gmina Chełm

duże. Przygotowaliśmy już dwa wnioski o dofinansowanie – oba w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Chodzi między innymi o ulicę Mickiewicza i Żeromskiego w Janowie. Drugi z wniosków przygotowaliśmy do Rządowego Programu Rozwoju Północno-Wschodnich Obszarów Przygranicznych na lata 2024-2030 i dotyczy on całej listy naszych lokalnych dróg. Niektóre z inwestycji zrealizujemy natomiast wyłącznie w oparciu o nasze własne środki. O szczegółach zadań będziemy informować na bieżąco w ciągu

roku – zaznaczył wójt gminy.

Utrzymanie lokalnych zbiorników wodnych, zwłaszcza w okresie letnim, będzie kosztowało 237 tys. zł. Kwotę 860 tys. zł samorząd przeznaczy również na gospodarkę mieszkaniową. Ponad 33,6 mln zł gmina zabezpieczyła również na dział „oświata i wychowanie”.

- W tej chwili zakładamy taką kwotę, natomiast nie wiemy do końca, czy nie ulegnie ona zmianie w ciągu roku – odniosła się do tych zagadnień skarbnik gminy.

Część wydatków na szkoły

zostanie przeznaczona na termomodernizację placówek. Przy okazji omawiania tego zagadnienia wójt Kociuba wspomniał o Szkole Podstawowej w Okszowie oraz Szkole Podstawowej w Stawie.

- Przedsięwzięcie inwestycyjne, które sygnalizujemy już od pewnego czasu, to także budowa obiektu szkoły i sali gimnastycznej w Okszowie. Dysponujemy już odpowiednim projektem oraz pozwoleniem na budowę. Tymczasem na realizację zadania zabezpieczyliśmy, na dobry początek, 0,5 mln zł. Oczywiście mamy nadzieję na to, że znajdą się środki zewnętrzne. To zadanie będzie z pewnością wymagające, ale mamy świadomość dużych potrzeb. W Okszowie korzystamy z sali szkoły rolniczej, nie mamy własnej – podkreślił w czasie obrad wójt Kociuba.

Ponad 700 tys. zł gmina wyda również na bieżące prace inwestycyjne związane z siecią gminnego oświetlenia ulicznego. Wymagającym zadaniem inwe-

stycyjnym, na które gmina przeznaczyła już pierwsze środki, będzie budowa obiektu przedszkola w Żółtańcach-Kolonii.

- W 2026 roku wydamy niespełna 2 mln zł, które pochodzą z funduszy Unii Europejskiej oraz ok. 3,6 mln zł, która to kwota pochodzi z naszego budżetu. Zdanie będzie realizowane w latach 2026-2027 – wyjaśnił, omawiając tę część budżetowych wydatków, wójt Kociuba.

Wiceprzewodniczący rady gminy **Marek Chybiak** zauważył, że dochody własne gminy wzrosły w stosunku do roku 2025 o około 10 mln zł.

- Rozmiar tego budżetu i przedsięwzięć inwestycyjnych cieszy, ale rodzi się też pytanie, czy damy radę? Wszystkie zaplanowane inwestycje to w sumie około 26 mln zł. Oczywiście – około 50% tej kwoty to nasz wkład własny – zauważył radny.

W budżecie zapisano również, że około 48 mln zł to wpływ z tytułu podatku od osób fizycznych.

RC

Pochylili się nad wynagrodzeniem wójta

● **GM. RUDA-HUTA** Mimo że nie wszyscy wójtowie, burmistrzowie czy prezydenci miast zarabiali do tej pory mniej, niż założyli w najnowszych regulacjach rządzący, to znakomita większość samorządów poddała rewizji stawki, jakie ustalono na początku IX kadencji samorządu. Jak do zagadnienia wynagrodzenia wójtów podeszli radni w Rudzie-Hucie?

Uzasadniając projekt nowej uchwały w sprawie ustalenia miesięcznego wynagrodzenia wójta **Jarosława Walczuka**, jego zastępczyni i jednocześnie sekretarz urzędu **Agnieszka Woszczewska** zaznaczyła, że nowe wynagrodzenie zostało wyliczone w oparciu o wskaźnik 5%. O tyle Rada Ministrów postanowiła bowiem podnieść

obowiązujące do połowy września 2025 roku stawki.

W ramach wynagrodzenia zasadniczego wójt Walczuk będzie zarabiał 9693 zł brutto. Do tej kwoty będzie doliczany dodatek funkcyjny w kwocie 2970 zł brutto. Na jego miesięczne wynagrodzenie będzie się również składał dodatek specjalny, który stanowi 30% sumy wynagrodzenia

zasadniczego i dodatku funkcyjnego. W przypadku wójta Rudzie-Huta będzie wynosił 3798,90 zł brutto. Wójt będzie również, jak do tej pory, pobierał także tzw. dodatek stażowy, związany z przepracowanym okresem. W jego przypadku obowiązuje wskaźnik 20%, a dodatek naliczany jest od wynagrodzenia zasadniczego. Po zmianach

ostatni składnik poborów będzie wynosił 1938,60 zł.

Pod koniec maja 2024 roku, a więc na początku obecnej kadencji samorządu, radni uchwalili następujące stawki. W treści uchwały, która straciła moc, zapisano, że wynagrodzenie zasadnicze wójta będzie wynosiło 9 225 zł, dodatek funkcyjny 2 835 zł, dodatek specjalny 3 618 zł, a ten

związany z wieloletnią pracą 1 845 zł.

Obecnie w gminach, które liczą do 15 tys. mieszkańców, wójt może zarobić maksymalnie 10 770 zł brutto w ramach wynagrodzenia zasadniczego oraz 3300 zł brutto dodatku funkcyjnego.

Nowa uchwała została przyjęta jednogłośnie – 13 głosami „za”.

RC

● **POWIAT CHEŁMSKI** Jak to możliwe?

W sprawie budżetu byli jednomyślni

Zapewne nikt, kto pilnie przygląda się pracy samorządowców w powiecie chełmskim, nie podejrzewałby, że głosowanie nad przyszluszczy budżetem odbędzie się bez żadnych scysji. Do różnego rodzaju sprzeczek pomiędzy zarządem powiatu a radnymi związanymi z klubem G9 dochodziło bowiem do tej pory regularnie. I to nie tylko pod koniec roku. Co sprawiło więc, że tym razem obyło się bez słownych utarczek?



foto: Powiat chełmski

Takiego wyniku głosowania nad budżetem na powiatowej sali obrad nie widziano już od dawna

Zmienili front

Przyczyn takiego stanu rzeczy należałoby chyba upatrywać w treści sprawozdania starosty z działań, jakie zarząd i on sam podejmował pomiędzy posiedzeniami rady. Okazuje się bowiem, co sygnalizowaliśmy zresztą przy okazji obrad, jakie miały miejsce w listopadzie, że zmianie uległa strategia współpracy z gminami, które dotąd czuły się pomijane. A przynajmniej tymi samorządami, które na dotychczas sporządzanych listach inwestycyjnych priorytetów powiatu zapisywane były na ostatnich pozycjach.

- W ostatnim czasie odbyliśmy szereg spotkań z władzami tych gmin, gdzie do tej pory realizowaliśmy faktycznie mniej inwestycji. Dobrą współpracę udało się nawiązać między innymi z radnymi i wójtami w gminie Wojsławice. Będziemy realizować tam dwa projekty techniczne. Chodzi o odcinek łączący ulicę Grabowiecką w Wojsławicach z Popławami. Bierzemy również pod uwagę Majdan Ostrowski i długi odcinek, który liczy w sumie 6 km. Wójt **Henryk Gołębiowski** zobowiązał się natomiast do tego, że gmina

sfinansuje wykonanie dokumentacji potrzebnej do przebudowy drogi w Hucie. Odcinek liczy ok. 7 km. Gmina będzie również odpowiadała za inny odcinek w Majdanie, a liczy on ok. 3,5 km. Kiedy tylko dokumentacja będzie gotowa, złożymy wniosek o środki zewnętrzne. Niemniej jednak przyjęliśmy w przypadku Huty takie zobowiązanie, że jeśli gmina upora się z projektem wcześniej, część prac zrealizujemy w ramach własnych środków – wyjaśnił radnym starosta.

Członkowie zarządu powia-

tu pojawili się również w gminie Leśniowice. Tutaj pod uwagę wzięto drogę łączącą Rakolupy z granicą powiatu oraz odcinek, który przebiega przez Kumów. Pierwsza z dróg liczy 2,5 km, a druga ok. 900 m.

- Postaramy się zrealizować te drogi ze środków własnych powiatu – zapewnił **Piotr Deniszczyk**.

Nie dość, że zrobili, to jeszcze za swoje

Mieszkańcy i władze gminy Żmudź liczą z kolei na podjęcie działań, które będą dotyczyły drogi w Kazimierówce.

- Nie napotkaliśmy tam na żadne kolizje w obrębie pasa drogowego, więc sądzę, że dokumentacja powstanie sprawnie. Odcinek liczy w sumie 800 m. Prowadzimy też prace projektowe związane z Kleszowem, gdzie droga ma ok. 2,5 km. Zakładamy, że zrealizujemy ją w ramach środków własnych powiatu – nadmieniał starosta chełmski.

Pewne plany władze powiatu mają również w odniesieniu do miasta i gminy Siedliszcze. Powiatowa inwestycja miałaby objąć odcinek przebiegający od

miejscowego liceum ogólnokształcącego w kierunku Mogilnicy. Prace zostaną przeprowadzone także w Bezku.

Starosta przedstawił również szczegóły projektu, który będzie polegał na poszerzeniu pasa drogi powiatowej, która przebiega przez teren trzech gmin: Dubienka, Żmudź i Białopole.

- Powstanie tam dodatkowo ciąg, pas dla osób pieszych. Gminy zobowiązały się do sporządzenia odpowiedniej dokumentacji, natomiast my zadamy o realizowanie prac. Jeśli wartości kosztorysowe będą znaczne, będziemy się ubiegać o dofinansowanie. Ale jeśli kwota będzie niższa, zrealizujemy te roboty z własnych środków. Pozwala nam na to bardzo dobra kondycja finansowa, w jakiej się znajdujemy. Będziemy dysponowali ok. 35 mln zł wolnych środków. Nasz wynik operacyjny wyniesie ok. 26 mln zł – sprecyzował wójt powiatu.

Opozycja spojrzała łaskawym okiem

Głos w dyskusji nad treścią projektu uchwały budżetowej na nadchodzący rok, jedyny

zresztą, zabrał radny **Jarosław Wójcicki**.

- Jako radny z terenu gminy Chełm zgłosiłem do nowego budżetu kilka wniosków. Chodzi między innymi o rozbudowę drogi powiatowej na odcinku relacji Okszów-Kolonia – Srebrzyszcze i budowę chodnika oraz pasa pieszo-rowerowego. Wnioskowałem też o budowę chodnika w Rożdżałowicach. A także o budowę pasa pieszo-rowerowego, który połączyłby Okszów, Wólkę Czuczyską, Zarzecze i ostatecznie drogę wojewódzką nr 812. Z przykrością jednak stwierdzam, że żaden z moich wniosków nie został ujęty w planach na najbliższy rok. Mimo to zgłaszuję za przyjęciem budżetu. Podobnie zresztą uczynią moje koleżanki i koledzy z klubu G9. Jest to z pewnością taki budżet, o który prosiliśmy od dawna. To budżet, który uwzględnił w końcu gminy zapomniane przez ostatnie lata. Pamiętajmy, że dla dobra powiatu działamy wszyscy razem.

Tak też się stało. Za przyjęciem uchwały budżetowej zagłosowano jednogłośnie. W obradach nie wziął udziału **Radosław Rakowiecki**.

RC

Otwarte Klatki - aktywizm oraz zagraniczne finansowanie

Stowarzyszenie Otwarte Klatki konsekwentnie przedstawia się jako obrońca słabszych. Jednak analiza jego deklarowanych celów, metod działania, skali finansowania i międzynarodowych powiązań prowadzi do jednoznacznego wniosku: mamy do czynienia z organizacją systemowo nastawioną na systemową likwidację polskiego sektora hodowlanego, finansowaną w przeważającej mierze z zagranicy i realizującą agendę oderwaną od realiów polskiej wsi.

W gminach Wyrki i Stary Brus planowana jest budowa Zielonych Ferm firmy WIPASZ – nowoczesnych obiektów zajmujących się hodowlą drobiu. Zgodnie z zapowiedziami inwestora spełniają one najwyższe normy środowiskowe i staną się impulsem rozwojowym dla regionu. Właśnie w kontekście tych inwestycji mieszkańcy po raz pierwszy usłyszeli o działalności Stowarzyszenia Otwarte Klatki, które – jako strona – zostało dopuszczone do postępowania administracyjnego w gminie Wyrki.

Gdy lokalna inwestycja staje się areną ogólnopolskiej walki

W debacie publicznej, Stowarzyszenie Otwarte Klatki od lat przedstawia się jako obrońca zwierząt i rzecznik „humanitarnego” podejścia do hodowli. Wizerunek ten trafia szczególnie dobrze do odbiorców z dużych miast, oddalonych od realiów produkcji rolnej. Coraz częściej jednak, zwłaszcza we wschodniej Polsce, działalność tej organizacji budzi sprzeciw rolników, samorządowców i środowisk związanych z produkcją żywności. Powód jest prosty: za hasłami o empatii i trosce stoją bardzo konkretne działania przeciwko polskiej wsi, bardzo konkretne pieniądze i bardzo konkretne konsekwencje gospodarcze.

Dla mieszkańców gmin takich jak Wyrki czy Stary Brus nie jest to już abstrakcyjna debata ideologiczna. To realna sprawa dotycząca miejsc pracy, rozwoju lokalnej przedsiębiorczości i przyszłości regionu, który od lat zmaga się z ogra-

Przychód Stowarzyszenia Otwarte Klatki w 2024 r. zgodnie ze sprawozdaniem to **24 462 143,77 PLN, z czego 22 643 341,16 PLN pochodzi z darowizn**. Poniższy wykres przedstawia dynamikę przychodów Stowarzyszenia Otwarte Klatki na przełomie lat 2016-2024.



Główne finansowanie Otwartych Klatek z zagranicy

Anima International, którego Otwarte Klatki są jednym z dwóch podmiotów, wnioskuje do organizacji Open Philanthropy (USA) o granaty na działalność obu podmiotów (Anima International i Otwarte Klatki).

Formalnie Open Philanthropy jest organem opiniującym, który weryfikuje zgłoszenia do grantów i rekomenduje wypłacenie grantów przez dwie fundacje Silicon Valley Community Foundation oraz Good Ventures Foundation.

Granty przyznane przez Open Philanthropy dla Anima International i Otwarte Klatki na dobrostan zwierząt gospodarskich w szczególności chów bezklatkowy i chów brojlerów, budowanie ruchu społecznego w Europie oraz współpracę Anima International i Otwartych Klatek w latach 2017-2023 to 22 068 839 \$.

niczonymi możliwościami gospodarczymi. Po latach trudnej transformacji, pandemii i skutkach wojny to kolejne uderzenie w nadzieję na lepszą przyszłość

Protest jako metoda

Wbrew temu, co można odnieść z przekazu medialnego, protesty przeciwko fermom drobiu, chlewniom czy innym inwestycjom hodowlanym nie są spontaniczną reakcją lokalnych społeczności. Są one elementem długofalowej, zaplanowanej strategii, realizowanej konsekwentnie w całym kraju. Otwarte Klatki już w 2017 roku powołały Koalicję Społeczną Stop Fermom Przemysłowym, której celem - deklarowanym wprost - jest blokowanie nowych inwestycji hodowlanych w Polsce.

Sama koalicja chwali się wsparciem ponad trzech tysięcy protestów przeciwko fermom zwierzęcym. To liczba, która jasno pokazuje, że nie mamy do czynienia z oddolnym ruchem obywatelskim, lecz z masową, skoordynowaną działalnością, opartą na powtarzalnych narzędziach i gotowych scenariuszach działania.

Ten sam scenariusz, różne gminy

We wschodniej Polsce, między innymi na Lubelszczyźnie i Podlasiu, mechanizm ten przebiega według niemal identycznego schematu. Gdy tylko pojawia się plan nowoczesnej i spełniającej obowiązujące normy środowiskowe inwestycji, niemal natychmiast do lo-

kalnej przestrzeni informacyjnej trafiają gotowe narracje o rzekomej „katastrofie ekologicznej”. Kolejnym krokiem jest uruchomienie protestów, petycji oraz presji medialnej, po czym organizacje powiązane z Otwartymi Klatkami wchodzą do postępowania administracyjnych jako strony.

W praktyce prowadzi to do przeciągania procedur, eskalacji konfliktów i narastającej niepewności inwestycyjnej. Część projektów zostaje opóźniona, inne są całkowicie zablokowane. A wszystko to na bazie całkowicie fałszywych informacji, niepopartych żadnymi analizami, za to z dużą dawką emocji i agresji. Cel jest jeden: przestraszyć i uniemożliwić jakkolwiek merytoryczną dyskusję. Efekt końcowy jest taki, że zamiast szansy na nowe miejsca pracy, rozwój rolnictwa i wzrost lokalnej gospodarki pozostaje stagnacja, brak perspektyw oraz - o czym mało kto mówi - odwracanie się i zniechęcanie jakichkolwiek inwestorów, nie tylko tych z branży rolnej. Kolejny krok ku zapaści lokalnych społeczności.

„Hale opustoszeją”

O rzeczywistych intencjach Otwartych Klatek nie trzeba się domyslać, ponieważ zostały one wielokrotnie wyrażone wprost. Prezes stowarzyszenia Paweł Rawicki w jednej z oficjalnych publikacji napisał:

„Hale, gdzie dziś hoduje się kurczaki czy świny, opustoszeją jeszcze za mojego życia. (...) Otwarte Klatki to

najlepsze narzędzie do zakończenia przemysłowej hodowli zwierząt”.

Ten cytat ma fundamentalne znaczenie. Pokazuje bowiem, że celem organizacji nie jest dialog z mieszkańcami, nie jest stopniowa poprawa standardów ani modernizacja hodowli, lecz całkowita zapaść polskiego sektora hodowlanego. W tym kontekście udział Otwartych Klatek w postępowaniach administracyjnych nie jest neutralny - jest elementem realizacji jasno określonego celu. Lokalne społeczności stają się ofiarami tej strategii: najpierw wykorzystywane, a potem pozostawione same sobie.

Za ideologią stoją pieniądze

Kluczowym, a często pomijanym elementem całej układanki są pieniądze. Wizerunek Otwartych Klatek jako oddolnej inicjatywy społecznej nie wytrzymuje konfrontacji z danymi finansowymi. Przychód organizacji w 2024 roku wyniósł 24 462 143,77 zł, z czego aż 22 643 341,16 zł pochodziło z darowizn i grantów, w przeważającej mierze zagranicznych. Stowarzyszenie zatrudnia około sześćdziesięciu pracowników i działa jak w pełni profesjonalna struktura, dysponująca budżetem porównywalnym z wieloma instytucjami publicznymi.

To pieniądze, które nie trafiają do lokalnych społeczności, nie wzmacniają regionalnej gospodarki i nie wspierają polskiego rolnictwa. Służą finansowaniu kampanii, analiz, działań

prawnych i aktywizmu wymierzonego w rozwój całych gmin, rolnictwa oraz bezpieczeństwa żywnościowego Polski.

Międzynarodowa sieć interesów

To, że Otwarte Klatki nie są zwyczajną, oddolną inicjatywą obywatelską, potwierdzają ich zagraniczne powiązania. Od 2018 roku są związane z Anima International, należą do międzynarodowych organizacji takich jak Eurogroup for Animals i Open Wing Alliance oraz korzystają z grantów przyznawanych przez Open Philanthropy. Według dostępnych analiz tylko w latach 2017-2023 środki, które Otwarte Klatki otrzymały z zagranicy na działania wymierzone w hodowlę zwierząt, przekroczyły 22 miliony dolarów.

Kluczowym donatorem Open Philanthropy jest fundacja Good Ventures, finansowana przez Dustina Moskovitza. Ta sama sieć inwestowała w firmy produkujące roślinne alternatywy mięsa, w tym Impossible Foods. To wyjaśnia zarówno cele aktywistów z Otwartych Klatek, jak i powody przekazywania tak ogromnych kwot na działania w Polsce. Likwidacja hodowli otwiera nowe możliwości biznesowe dla tych, którzy je finansują. Troska o dobro zwierząt staje się wygodną fasadą.

Polska branża hodowców mówi jednym głosem

Skala i konsekwencje tych działań doprowadziły

do bezprecedensowej reakcji środowisk hodowlanych. Osiem największych organizacji zrzeszających producentów działających w polskim sektorze hodowlanym wystosowało oficjalne stanowisko do Prezydenta RP, w którym apelują o ograniczenie udziału organizacji antyhodowlanych w postępowaniach administracyjnych, wprowadzenie pełnej transparentności ich finansowania oraz analizę wpływu ich działalności na bezpieczeństwo żywnościowe Polski.

Nie jest to głos jednej grupy interesu, lecz skonsolidowane stanowisko całej branży, która po raz pierwszy tak wyraźnie wskazuje na systemowy charakter problemu.

Co w praktyce oznacza likwidacja hodowli?

Takie podejście ma bardzo konkretne konsekwencje dla polskiego rolnictwa i bezpieczeństwa żywnościowego kraju. Hodowla zwierząt w Polsce zużywa około 60-65 procent zbóż produkowanych przez polskich rolników. Oznacza to, że jej likwidacja lub radykalne ograniczenie działalności uderza nie tylko w hodowców, lecz także w producentów zbóż, przetwórstwo, eksport, budżet państwa oraz stabilność rynku żywności.

Organizacje branżowe wprost wskazują, że Otwarte Klatki nie wnoszą żadnego wkładu w system żywnościowy, a jednocześnie dążą do jego demontażu. W regionach takich jak wschodnia Polska, gdzie alternatywy gospodarcze są ograniczone, skutki takiej polityki byłyby szczególnie dotkliwe.

Lokalna cena globalnego aktywizmu

Dla mieszkańców gmin Wyrki oraz Stary Brus skutki takiej działalności nie są teoretyczne. To zablokowane inwestycje, utracone miejsca pracy i narastające konflikty społeczne. Warto więc zadać pytanie: dlaczego to właśnie mieszkańcy gmin mają ponosić te koszty? Dlaczego ktoś inwestuje tak duże środki w sianie dezinformacji, skłócanie mieszkańców i blokowanie rozwoju? Jakie są jego prawdziwe intencje? Bo raczej nie chodzi tu o dobro zwierząt, a już na pewno nie o dobro mieszkańców Powiatu Włodawskiego.

Inicjatywa #HodowcyRazem

● **GMINA REJOWIEC** Gdzie drwa rąbią, tam wióry lecą

Prace przy żłobku nie obyły się bez strat

Budowa obiektu, dzięki któremu uda się nieco rozładować przepełnione przedszkole oraz utworzyć dodatkowe oddziały żłobkowe, jest już bardzo zaawansowana. Mieszkańcy dostrzegają jednak, że poszczególne prace wpłynęły na stan techniczny otoczenia nowego budynku. Czy problemom można jakoś zaradzić?

Dyskusję na ten temat zainicjowała w czasie niedawnych obrad rady miejskiej przewodnicząca rady Ewa Nowak.

- Zauważyłam, że w tym miejscu, w którym jest wjazd na plac budowy, zapadł się chodnik. Trzeba go naprawić, ale nie wiem, kto miałby za to odpowiadać? Odnoszę wrażenie, że powinien się tym zająć wykonawca, ale z drugiej strony chodnik funkcjonuje w pasie drogi wojewódzkiej, co przysparza dodatkowych problemów. Co pan o tym sądzi, panie burmistrzu? - dopytywała burmistrza przewodnicząca rady.

Włodarz gminy potwierdził, że nie da się uniknąć konsultacji z Zarządem Dróg Wojewódzkich.

- Zgłoszenie takiego problemu będzie konieczne. Podobnie jak zgłaszaliśmy zamiar rozpoczęcia budowy i potrzebę poruszania się po tym chodniku w stronę placu budowy. Nie było zresztą innej możliwości.



Budowa żłobka dobiega powoli końca. Gmina chce teraz zadbać o szczegóły

Przejazd od strony starego przedszkola jest niestety niemożliwy, z wielu względów - zaznaczył burmistrz Tadeusz Górski.

Zapewnił, że firma zostanie zobowiązana do naprawy powstałych szkód, a jeśli tego nie zrobi, to urząd znajdzie inny podmiot i obciąży budowniczych żłobka kosztami.

- Mamy oczywiście świadomość, że jakoś należało dotrzeć na ten plac budowy. Cały teren nie jest zbyt rozległy, miejsca jest naprawdę mało. Warto dodać, że tak naprawdę należałoby pomyśleć o remoncie całego chodnika, całego odcinka. O to także chcielibyśmy zabiegać u zarządcy drogi - dodał burmistrz.

Prace przy żłobku miały się rozpocząć w maju ubiegłego roku, ale ostatecznie rozpoczęły się po wakacjach, we wrześniu. Za realizację zadania odpowiada firma Budmat z Zamościa. Na tę inwestycję samorząd przeznaczył prawie 6 mln zł.

RC

Rozdzielili środki na najbliższy rok

● **GM. ŻMUDŹ** Podczas ostatnich obrad radni przyjęli jednogłośnie budżet gminy na 2026 rok. Jakże kwoty znalazły się po stronie dochodów i wydatków? Na co zwrócono uwagę?

W treści dokumentu zapisano, że dochody wyniosą niespełna 29 mln zł. Z kolei wydatki ukształtowały się na poziomie prawie 31 mln zł. Na różnego rodzaju inwestycje gmina wyda ponad 4 mln zł. Najwięcej środków przeznaczyła na przebudowę i budowę dróg

gminnych (ponad 2 635 000 zł), budowę sieci wodociągowej z przyłączami w Ksawerowie (ponad 322 tys. zł), przebudowę placu manewrowego przy siedzibie lokalnej jednostki OSP w Żmudzi (prawie 316 tys. zł) oraz modernizację świetlicy wiejskiej w Pobołowicach (ponad 333 tys. zł).

Pomniejsze zadania dotyczą modernizacji budynków ujęć wody w Żmudzi i Wólce Leszczańskiej (60 tys. zł), wymiany armatury zasilającej zbiornik

na ujęciu w Żmudzi (100 tys. zł), modernizacji budynku oczyszczalni w Wólce Leszczańskiej (107 tys. zł), przebudowy i budowy dróg na placu po byłej Gminnej Spółdzielni w Żmudzi (85 tys. zł) czy zakupu samochodu strażackiego dla jednostki z Klesztowa.

Na wydatki inwestycyjne składają się środki budżetu gminy w kwocie prawie 1 892 000 zł, pieniądze, jakie samorząd pozyskał z budżetu Unii Europejskiej (niespełna 148

tys. zł) oraz dofinansowania z budżetu państwa. Ten rodzaj wsparcia wynosi 2 mln zł.

- Chciałbym przypomnieć, że projekt uchwały budżetowej został zaopiniowany pozytywnie przez wszystkie komisje. Nikt nie wniósł żadnych uwag. Ważne zadania inwestycyjne, jakie zaplanowaliśmy, są w mojej ocenie realne, do wykonania. Moim zdaniem budżet powinien zostać przyjęty - podzielił się swoją oceną przewodniczący **Krzysztof Gawriolek.** RC

Kosztowna uprzejmość

● **WŁODAWA** Miał być szybki ratunek dla znajomego, który rzekomo wykorzystał limit na zakupy, a skończyło się wizytą na komendzie. 32-letni mieszkaniec Włodawy padł ofiarą perfidnego oszustwa „na BLIK-a”. Choć intencje miał szczerze, jego pieniądze trafiły w ręce cyberprzestępców.

Do włodawskiej komendy zgłosił się w niedzielę (28 grudnia) 32-letni mężczyzna, który padł ofiarą popularnego, ale wciąż skutecznego mechanizmu oszustwa. Przestępcy, przejmując konto na popularnym komunikatorze, podszywają się pod znajomych i pro-

szą o pilne wsparcie finansowe.

„Skończył mi się limit” - pułapka na komunikatorze

Scenariusz zdarzenia był klasyczny. Za pośrednictwem komunikatora ze zgłaszającym skontaktowała się osoba, którą wziął za swojego kolegę. Rzekomy znajomy poprosił o pomoc w opłaceniu zakupów, tłumacząc, że wyczerpał już swój dzienny limit płatności.

32-latek nie nabrał podejrzeń, ponieważ wiedział, że jego kolega faktycznie często dokonuje zakupów. Chcąc wyświadczyć przysługę, wygenerował i przekazał kod BLIK na

kwotę 1800 złotych. Prawda wyszła na jaw dopiero w momencie ponownego kontaktu z prawdziwym znajomym - okazało się, że ten o żadne pieniądze nie prosił.

Policja ostrzega przed nowymi metodami

Oszuści stają się coraz bardziej sprytni, wykorzystując nie tylko socjotechnikę, ale i nowoczesne narzędzia.

- Przestrzegamy przed oszustami, którzy najczęściej kontaktują się przez komunikatory, media społecznościowe lub telefon. Podszywając się pod znajomą osobę, proszą o szyb-

ki przelew BLIK, tłumacząc się nagłą sytuacją. Coraz częściej wykorzystują też sztuczną inteligencję do tworzenia fałszywych nagrań głosowych lub wideo, które trudno odróżnić od autentycznych - mówi podkomisarz **Elwira Todyniewicz**, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji we Włodawie.

Zdarza się także, że oszuści podszywają się pod pracowników banku, informując o rzekomych problemach z kontem i nakłaniając do wykonania transakcji lub przekazania danych logowania.

(apm)

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe



Chełm, ul. Rejowiecka 93
Rejowiec Fabr., ul. Dworcowa 4

☎ 82 566 40 53 ☎ 502 791 454

Chełmski Dom Pogrzebowy

Firma Łukowiec

Organizujemy pogrzeby na wszystkich cmentarzach i zajmujemy się transportem międzynarodowym zmarłych.

■ **Przeprowadzamy kremację w ciągu kilku godzin.**

■ **Posiadamy własną kaplicę i chłodnię.**

Dopasujemy się do indywidualnych oczekiwań, potrzeb i możliwości finansowych klientów.

📍 **Chełm ul. Szpitalna 49**
☎ **82 564 36 07**
☎ **602 469 287**
🌐 **chelmskidompogrzebowy.pl**

USŁUGI CAŁODOBOWE - BEZGOTÓWKOWE

Wypłacamy Zasiłki Pogrzebowe ZUS i KRUS Przed Pogrzebem

Wyrazy głębokiego współczucia
oraz szczerze słowa wsparcia i otuchy

Dorocie Orysz

Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury
i Rekreacji w Siedliszczu
z powodu śmierci

MĘŻA

składają
Burmistrz Siedliszcza,
Rada Miejska w Siedliszczu
oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Siedliszczu



Z głębokim smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

**TOMASZA
DYSZEWSKIEGO**

wieloletniego pracownika
Urzędu Miejskiego w Siedliszczu

Rodzinie i bliskim Zmarłego
składamy najszczerze wyrazy współczucia

Burmistrz Siedliszcza
Rada Miejska w Siedliszczu
oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Siedliszczu

Odeszli...

Bożena Piątek, 64 lata	Mateusz Moder, 39 lat
Maria Rzyckowska, 83 lata	Ignacy Purc, 91 lat
Edward Naujokajtyś, 91 lat	Agnieszka Kozłowska, 89 lat
Barbara Łukaszczyk, 89 lat	Krystyna Floryńska, 98 lat
Łucja Łubkowska, 92 lata	Stanisław Grzywna, 70 lat
Jadwiga Klimek, 86 lat	Adam Głąb, 88 lat
Eugenia Derkacz, 85 lat	Danuta Pastoszek, 88 lat
Lucyna Godziszewska	Jerzy Rudnicki, 69 lat
z domu Oberda, 66 lat	Elżbieta Gajewska, 89 lat
Krystyna Nowak, 74 lata	Helena Luty, 90 lat
Barbara Józefacka, 72 lata	Irena Siemakowska, 88 lat
Tadeusz Cwiek, 89 lat	Wojciech Drzewiecki, 72 lata
Marta Mazurek, 49 lat	Ewa Radzicka, 62 lata

Rodzina śp. **Mieczysława Szpak**
pragnie złożyć serdeczne podziękowania
wszystkim, którzy towarzyszyli w ostatniej drodze
Naszego Kochanego Męża, Taty i Dziadka.

Szczególne słowa wdzięczności kierujemy
do personelu medycznego
oddziału wewnętrznego Szpitalu w Chełmie
za profesjonalną opiekę oraz życzliwość.

Dziękujemy rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom
oraz wszystkim znajomym
za obecność na uroczystości pogrzebowej.

Korzystając z tej okazji, wszystkim bliskim,
przyjaciółom i osobom, które wspierały nas
w tym trudnym czasie, życzymy spokojnego,
bezpiecznego i pełnego nadziei Nowego Roku.
Niech nadchodzący czas przyniesie
Państwu ukojenie i dużo zdrowia.

Pogrążona w smutku Rodzina

● **GMINA RUDA-HUTA** Wójt zaleca „chłodną głowę” w sprawie obiektu kościoła narodowego

Do regionalnego muzeum jeszcze daleko

Może warto zacząć żarliwie modlić się o środki na obiekt byłego kościoła narodowego w Zarudni? Takie rozwiązanie, nie mając oczywiście na myśli praktyk religijnych, zasugerował w czasie ostatniej sesji radny Bogdan Sawicki. - Panie wójcie, trzeba zacząć się modlić. Prezes Telewizji Republika modlił się do pana prezydenta Jakuba Banaśzka i wymodlił 880 tys. zł na sylwestra. U marszałka województwa wymodlił 1,2 mln zł – zachęcał władze gminy radny. Co na to wójt Jarosław Walczuk?

Włodarz zastrzegł, że stara się nie mówić o projektach, nad którymi prace jeszcze trwają. Do takich, jak wyjaśnił, zalicza się również koncepcja wyremontowania i ponownego zagospodarowania obiektu, w którym funkcjonował niegdyś kościół polskokatolicki.

- Wolę o różnych projektach mówić wtedy, kiedy dysponuję już jakimiś konkretami. Jeśli jednak pan radny o to zapytał, to odpowiem. Złożyliśmy wniosek do Ministerstwa Kultury, w ramach programu „Ochrona zabytków”. Główne zadanie, jakie chcielibyśmy zrealizować, to wykonanie hydroizolacji w tym budynku. Lista rankingowa zostanie zapewne opublikowana w 2026 roku. Jeśli faktycznie się na niej znajdziemy, zaplanujemy kolejne działania – zasignalizował wójt Jarosław Walczuk.



fol. Gmina Ruda-Huta

Dodał, że niezbędna będzie również gruntowna, rzetelna inwentaryzacja obiektu. Czynności mają odpowiedzieć na pytanie, jaki w istocie jest stan budynku, określić zakres niezbędnych prac oraz ich kolejność.

- Za każdym naszym działaniem kryje się konkretna kwota. Jeśli już będziemy dysponować odpowiednią informacją na ten temat, to dowiemy się także, czy są jakieś możliwości pozyskania zewnętrznego dofinansowania. I jak pan radny – zachęcam do tego, abyśmy się żarliwie modlili w tej sprawie. O to, aby ten wniosek nam przeszedł – podsumował wątek kościoła wójt Walczuk.

Starania, aby obiekt mógł stać się własnością gminy, podjął jako pierwszy poprzednik obecnego wójta – **Kazimierz Smal**. Ostatecznie do podpisania aktu notarialnego doszło w połowie 2024 roku. Za kościół i działkę,

na której budynek jest posadowiony, gmina nie musiała płacić ani złotówki. Jedynie 58 tys. zł za przyległy teren. Dodatkowa działka jest większa od tej kościelnej i liczy 2,6 ha.

Parafia polskokatolicka w gminie Ruda-Huta została utworzona w 1930 roku, głównie przez sympatyków i działaczy radykalnego ruchu ludowego. Przyczyną konfliktu z proboszczem rzymskokatolickim była niechęć chłopów do partycypowania w kosztach budowy świątyni w okresie wielkiego kryzysu. Ostatecznie powstał jednak drewniany budynek, który rozebrano w czasie okupacji. W 1947 zakupiono na potrzeby wspólnoty budynek poewangelicki, który przystosowano do potrzeb kultu polskokatolickiego. Kościół od wielu lat nie pełni już roli świątyni, ponieważ wierni korzystają z obiektu zlokalizowanego przy ul. Mickiewicza w Chełmie. **RC**

● **GMINA WOJSŁAWICE** Gołębie dają się samorządowcom we znaki

Z budynku cerkwi przesiadły się na ratusz

Na problem gołębi, które po zakończonym remoncie straciły swoje miejsce bytowania na poddaszu cerkwi, zwrócił nam uwagę mieszkaniec gminy, pan Władysław. - Widać wyraźnie, że obecnie ptaki nie mają co ze sobą zrobić. Krążą najczęściej nad rynkiem. Tutaj, w Wojsławicach. Przesiadują też na dachu ratusza. Władze chyba uważają to za poważny problem, ponieważ wynajęto sokolnika – poinformował nas, wyraźnie troszcząc się o los ptaków, mieszkaniac gminy.

Ptaki przysiadają na różnych elementach obiektu ratusza i zanieczyszczają je odchodami. Jednak, jak podkreślił w skierowanych do nas wyjaśnieniach zastępcę wójta **Bartłomieja Szajnera**, nie tylko o estetykę tutaj chodzi.

-To prawda, ptasie odchody wpływają na estetykę naszego budynku oraz jego otoczenia, ale również na jego stan technicz-

ny. Właściwości chemiczne tych substancji wpływają negatywnie na elewację oraz dach. Jego blaszane poszycie ulega stopniowej degradacji, koroduje. Obawiamy się więc kosztowych napraw, których szacunkowa wartość może sięgać nawet kilkuset tysięcy złotych – wyjaśnił nam zastępca wójta Gołębiowskiego.

Podejmowano również rozmaite, zaradcze środki. W miesiącach wiosennych specjaliści postanowili zastosować urządzenia emitujące ultradźwięki. Sprawdzono też, jak będą działały inne rodzaje „odstraszaczy” - atrapy dzikich ptaków czy elementy odblaskowe. Niestety, wszystkie te rozwiązania okazały się ostatecznie nieskuteczne.

- Postanowiliśmy sięgnąć po metody biologiczne – ochronę obiektu przy pomocy wykwalifikowanego sokolnika. Sokolnik wykorzystuje oczywiście drapieżne ptaki. Metoda ta jest powszechnie znana, wykorzystywana w przypadku wielu

instytucji publicznych w naszym kraju. Wszędzie tam, gdzie występuje problem uciążliwej populacji dzikiego ptactwa. Jeśli idzie o skuteczność, to dysponujemy wyliczeniami, że w tej chwili wojsławicka populacja ptaków zmniejszyła się o ok. 40% - przekazał nam Szajner.

Urzędnikom zależy więc na tym, aby uniknąć dalszych zniszczeń budynku i związanych z tym kosztów. W ich ocenie nakłady, jakie samorząd poniósłby na naprawy, znacznie przewyższyłyby wydatki na środki zapobiegawcze. A te, jak twierdzi pan Władysław – nie są niskie.

- Słyszałem, że dzień pracy sokolnika kosztuje nawet kilka tysięcy złotych. Nie wiem, jaka jest prawda. Mnie po prostu szkoda tych ptaków. Według mnie problem powinien zostać rozwiązany inaczej. Jeszcze na etapie prac w cerkwi. Teraz mleko się już rozlało. Należało zapewnić ptakom alternatywne miejsce bytowania – uważa nasz rozmówca. **RC**



fol. Gmina Wojsławice

Żmudź i Pobołowice-Kolonie połączył świeży asfalt

● **GM. ŻMUDŹ** Proces inwestycyjny właśnie się zakończył. Fachowcom udało się zmienić oblicze odcinka, który liczy prawie 1100 m. Co znalazło się w zakresie prac i ile trzeba było za nie zapłacić?

Droga, którą mieszkańcy gminy poruszali się do tej pory, posiadała nawierzchnię betonową, a jezdnia liczyła 3 m szerokości. Obecnie użytkownicy mogą się poruszać w znacznie bezpieczniejszych warunkach.

- W zakresie zaplanowanych przez nas prac znalazło się po-

szerzenie jezdni, wyrównanie istniejącej konstrukcji przy użyciu mieszanki niezwiązanej oraz wykonanie nowej, dostosowanej do obecnych standardów nawierzchni bitumicznej. Wykonawca wykonał również zjazdy oraz odpowiednie oznakowanie – wyjaśnia wójt gminy **Edyta Niezgoda**.

Na inwestycję gmina przygotowała niespełna 836 tys. zł. W budżecie zadania znalazły się też środki zewnętrzne – w sumie ponad 656 tys. zł.

RC



fol. Gmina Żmudź

● **GMINA SAWIN** Niektórzy mieszkańcy sygnalizują wątpliwości w sprawie ulicznych lamp

Świecą się zbyt długo, za krótko, a może w sam raz?

Wątpliwości w sprawie oświetlenia ulic zasignalizował nam pan Zdzisław. Zauważył, że obecnie urządzenia wygaszane są dopiero około 7:15, natomiast włączane około 15:30, kiedy - jego zdaniem - jest jeszcze na tyle jasno, że mieszkańcy powinni sobie radzić bez oświetlenia.

Każdy jest oczywiście uprawniony do formułowania własnych ocen. Trudno jednak nie zauważyć, że październikowy czy listopadowy dzień jest dłuższy od grudniowego, kiedy słońce wstaje dosyć późno, a zachodzi już po 15:00. Przykładowo w piątek, 19 grudnia (kiedy powstał ten tekst), wschód słońca odnotowano w Chełmie o 7:24, natomiast zachód słońca o 15:22. W gruncie rzeczy trudno więc precyzyjnie ustawić zegary sterujące siecią w taki sposób, aby na bieżąco odpowiadały one zmieniającym się warunkom.

Co na ten temat sądzą władze gminy? Zapytana o to zagadnienie wójt **Agnieszka Dąbrowska**



fol. Freeplik

odpowiedziała, że zasady sterowania siecią gminnego oświetlenia zostały ustalone uprzednio z firmą PGE Dystrybucja, a więc właścicielem większości urządzeń, które wchodzi w skład infrastruktury oświetleniowej na terenie gminy.

- Oświetlenie uliczne sterowane jest przy pomocy tzw. zegarów astronomicznych, które automatycznie dostosowują czas włączania i wyłączania lamp do aktualnych warunków - w szcze-

gólności do wschodu i zachodu słońca – przekazała nam wójt **Agnieszka Dąbrowska**.

W tej chwili obowiązują następujące regulacje. W godzinach porannych lampy wyłączane są na 10 minut przed wschodem słońca. Z kolei w godzinach wieczornych oświetlenie funkcjonuje do godziny 22.00.

- W naszej ocenie taki tryb pracy jest optymalny. Z jednej strony bowiem zapewnia bezpieczeństwo naszym mieszkańcom, a z drugiej ogranicza koszty

- uważa włodarz gminy.

Poinformowała nas również, że w tej chwili gmina realizuje inwestycję polegającą na wymianie 571 przestarzałych opraw na nowe – energooszczędne. Władze żywią nadzieję na to, że także to rozwiązanie pozwoli znacznie obniżyć koszty związane z funkcjonowaniem całej sieci.

- Nowoczesne oprawy charakteryzują się lepszą jakością światła. Poprawi się znacznie widoczność na drogach i zwiększy bezpieczeństwo naszych mieszkańców. W dłuższej perspektywie inwestycja ta przyniesie także oszczędności wynikające z mniejszej awaryjności. Nie będzie potrzebna tak częsta konserwacja urządzeń. Warto też wspomnieć o proekologicznym aspekcie tych prac. Nowe lampy przyczynią się z pewnością do zredukowania poziomu emisji gazów cieplarnianych – podkreśliła w skierowanej do nas wiadomości wójt Dąbrowska.

RC

Kolejne kilometry dróg już gotowe



foto. Gmina Żmudź
Droga gminna w Roztoce

● **GM. ŻMUDŹ** Na liście drogowych inwestycji, jakie udało się zrealizować przed rozpoczęciem nowego roku, znalazły się odcinki położone w Lipinkach oraz Roztoce. Zupełnie niedawno informowaliśmy również o świeżym asfalcie, który połączył Żmudź i Pobołowie-Kolonie.

Prace w Roztoce prowadzone były na odcinku liczącym blisko 600 m. Fachowcy wyłożyli nową nawierzchnię bitumiczną, wykonali poszerzenia, tzw. mijankę, indywidualne zjazdy oraz odpowiednie oznakowanie.

- W tym przypadku wartość inwestycji opiewała na niespełna 658 tys. zł, natomiast dofinansowanie, jakie udało nam się pozyskać z Rządowego Programu Rozwoju Północno-Wschodnich Obszarów Przygranicznych na

lata 2024-2030 wyniosło prawie 516 tys. zł – wyjaśnia wójt Edyta Niezgoda.

Podobny zakres prac został zrealizowany w Lipinkach. Tutaj poszerzono odcinek drogi, który do tej pory liczył 3 m szerokości i miał niespełna 750 m długości.

- Poza tym firma zajęła się również budową przepustów, wykonaniem zjazdów z mieszanki niezwiązanej, utwardzeniem terenu przy wiatkach przystankowych, robotami wykończeniowymi oraz oznakowaniem wyremontowanej drogi. Te z kolei prace kosztowały nas prawie 587 tys. zł. Budżet zadania został wsparty środkami ze wspomnianego już wcześniej programu. Dofinansowanie wyniosło niecałe 456 tys. zł – wyjaśnia wójt. **RC**

● **GMINA LEŚNIEWICE** Niektórzy mieszkańcy chcą zadaszonych przystanków

Czy warto ustawić nowe wiaty?

Czy oczekujący na szkolny autobus uczniowie i ich rodzice - mieszkańcy Rakolup Dużych - będą mogli skorzystać z nowych wiat przystankowych? Wdrożenia takiego rozwiązania oczekuje od władz gminy pan Grzegorz, jeden z mieszkańców miejscowości. - Z tego, co pamiętam, ustawienie takich zadaszeń nieopodal budynku starej szkoły stanowiło jedną z wyborczych obietnic obecnych władz - wyjaśnił w skierowanej do nas wiadomości. Pismo w tej sprawie skierował również do przewodniczącego Rady Gminy Leśniewice Daniela Popielnickiego. Czy samorządowcy wyjdą naprzeciw tym oczekiwaniom?

Na potrzebę ustawienia wiat pan Grzegorz zwrócił uwagę przede wszystkim jako ojciec trzech córek, uczennic Szkoły Podstawowej w Leśniewicach.

- Moim zdaniem dzieci, które oczekują na szkolny autobus, nie powinny moknąć. Należy im się miejsce, gdzie mogłyby się schronić przed niekorzystnymi warunkami. Taką samą możliwością powinni uzyskać rodzice, którzy czekają na przystanku, aby odebrać swoje pociechy. Nie mówiąc już o innych pasażerach - podkreślił nasz rozmówca.

W piśmie do przewodniczącego wskazał również konkretne rozwiązania.



foto. Freepik

Zdaniem radnych obecne rozwiązania są w pełni bezpieczne i funkcjonalne

- Proponuję, aby jedną z wiat ustawić obok istniejącego słupka przystanku po lewej stronie - kierując się w stronę wsi Horodysko (w niej dzieci będą czekały rano na przyjazd autobusu). Druga mogłaby zostać ustawiona tam, gdzie służby powiatu wykonały chodnik, po prawej stronie. Tam rodzice mogliby oczekiwać na przyjazd autobusu. Koszt wykonania dwóch wiat i odpowiedniej podbudowy to ok. 24 tys. zł - zauważył mężczyzna.

Co jednak warto podkreślić, zarządcą drogi w Rakolup Dużych nie jest samorząd gminy Leśniewice, ale Starostwo Powiatowe w Chełmie.

- Mieszkańcy konsultowali już tę sprawę z władzami powiatu, jednak to nie powiat zarządza wskazanym odcinkiem. Wiaty powinna ustawić gmina - precyzuje pan Grzegorz.

Skontaktowaliśmy się w sprawie pisma z przewodniczącym rady gminy i poprosiliśmy o wy-

rażenie opinii w sprawie wiat. Daniel Popielnicki zapewnił, że wniosek został rozpatrzony podczas ostatniego, wspólnego posiedzenia stałych komisji rady gminy. Miało ono miejsce 17 grudnia.

- Po rzetelnym przeanalizowaniu pisma radni jednogłośnie uznali, że wniosek mieszkańca należy uznać za bezzasadny. Warto oczywiście wskazać na kilka istotnych powodów. Po pierwsze - autor wniosku postulował ustawienie dwóch dodatkowych wiat, podczas gdy nieopodal, w odległości niespełna 50 metrów, funkcjonuje już jedna wiat przystankowa. Jeśli zdecydowalibyśmy się na montaż dwóch dodatkowych zadaszeń, to na małej przestrzeni funkcjonowałyby aż trzy takie elementy. Trudno takie rozwiązanie uznać za racjonalne, tym bardziej że w niektórych gminnych miejscowościach funkcjonują tylko i wyłącznie oznaczone przystanki autobu-

sowe - poinformował nas przewodniczący rady.

W jaki sposób funkcjonuje obecnie system gminnego transportu zbiorowego?

- Dowóz dzieci do szkół, mieszkańców kilku miejscowości, odbywa się jednym autobusem. I zawsze będzie tak, że niektóre dzieci wsiądą do autobusu wcześniej, a inne nieco później. Nie da się tego uniknąć. Każdy rodzic chciałby oczywiście, aby jego dziecko pokonało jak najkrótszą i możliwie wygodną podróż. Niestety, organizacja transportu zbiorowego wyklucza możliwość wyjścia naprzeciw wszystkim oczekiwaniom. Trasa autobusu została ustalona już kilka lat temu i proszę wierzyć - do tej pory nikt nie zgłaszał nam żadnych zastrzeżeń w tej sprawie - wyjaśnił przewodniczący.

Jego zdaniem oba miejsca przystankowe - i to zadaszone i niezadaszone - są w pełni bezpieczne. Do przystanków można dojść chodnikiem, pokonując przejście dla pieszych.

- Wprowadzenie zmian w tym obszarze tylko nieznacznie wpłynęłoby na sprawność funkcjonowania całego systemu - wskazał Popielnicki.

Jednocześnie zapewnił nas, że gmina rozważy ustawienie wiat, z których mogliby korzystać nie tylko uczniowie (właśnie na tę grupę położono największy nacisk, formułując wniosek), ale i pozostali mieszkańcy. **RC**

● **GMINA REJOWIEC** Skorzysta Leonów i cała gmina

Obiekt po szkole nie będzie niszczał

Efektywne zagospodarowanie budynku, w którym funkcjonowała niegdyś placówka edukacyjna, to zagadnienie, które mieszkańcom i władzom sen z powiek spędza od przynajmniej kilku lat. Wydaje się jednak, że dalsze znaki zapytania przestaną w końcu ciążyć nad głowami decydentów, a cała społeczność gminy zyska miejsce, które okaże się naprawdę pomocne.

O pomysł zagospodarowania byłej szkoły w Leonowie opowiedział w czasie ostatniej sesji rady miejskiej burmistrz Tadeusz Górski. Wyjaśnił, że w kontekście przedstawionego radnym projektu uchwały.

- Tak naprawdę chodzi o dzierżawę nieruchomości położonej na dwóch działkach, ponieważ szkoła położona jest na granicy miejscowości Wereszcze Duże i Leonów. Po



foto. Gmina Rejowiec

Po kilku długich latach do obiektu wróci życie

wielu latach poszukiwania różnego rodzaju rozwiązań poja-

wił się podmiot, który chciałby świadczyć usługi związane ze zdrowiem. W tej chwili mowa jest o utworzeniu komory hiperbarycznej, a docelowo miałyby powstać cała placówka związana z udzielaniem usług rehabilitacyjnych. Sądzę, że ta działalność nie będzie uciążliwa, nie będzie oddziaływała na środowisko, a sam obiekt nie będzie już niszczał - podkreślił, uzasadniając przedmiotową uchwałę, burmistrz Górski.

Jedna z radnych stwierdziła, że zabiegi o to, aby odpowiednio zagospodarować pomieszczenia budynku, trwały bardzo długo.

- Mieszkańcom bardzo zależało na tym, aby coś zaczęło się tam dziać. I naprawdę bardzo martwili się o to, że nikt o ten budynek nie dopytuje, nikt nie chce go przejąć. A taki ośrodek będzie służył i osobom młodszym i starszym - zauważyła. Koncepcje w sprawie Leono-

wa były różne. We wrześniu ubiegłego roku informowaliśmy o tym, że budynkiem interesuje się wojsko. Burmistrz informował wówczas radnych o tym, że szkoła oraz trzy hektary ziemi miałyby stanowić część regionalnej infrastruktury wojskowej. Jednocześnie rozważano cały czas możliwość utworzenia placówki dla seniorów - rodzaju dziennego domu opieki. **RC**

● **GMINA DOROHUSK** Postępowanie wchodzi w decydującą fazę

Na temat tuczarni wypowie się społeczeństwo

Na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Dorohusk pojawiło się kolejne obwieszczenie w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia, jakie zaplanowano na jednej z działek w Świerżach. Pomimo że administracyjne czynności prowadzone są od lutego 2025 roku, to gmina nie zgromadziła jeszcze wszystkich potrzebnych materiałów.

Z opublikowanego niedawno pisma wynika, że teraz głos



zdjęcie ilustracyjne

w sprawie mogą zabrać mieszkańcy. Opinię o przedsięwzięciu, które zakłada wzniesienie budynku inwentarskiego dla niespełna 2000 sztuk trzody chlewnej, mogą sobie wyrobić na podstawie dokumentacji, którą udało się zgromadzić do-

tychczas. Do dyspozycji zainteresowanych oddano raport o oddziaływaniu inwestycji na środowisko naturalne, uzupełnienia i wyjaśnienia, jakie w toku postępowania zmuszony był złożyć do urzędu inwestor, postanowienie Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie i Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Lublinie oraz opinię Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Chełmie. Wszystkie te instytucje określiły, w oparciu o jakie warunki ma być realizowana inwestycja.

Z wnioskiem o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach oraz dokumentacją całej sprawy można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Dorohusk. Do wglądu wyłożone są od poniedziałku do piątku, w dni robocze, w godzinach pracy urzędu.

Konsultacje zakończą się 21 stycznia. Uwagi i wnioski można wносить w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej. Wszystkie wnioski zostaną rozpatrzone przez wójta gminy Dorohusk przed wydaniem ostatecznej decyzji. **RC**

Zaufanie i bezpieczeństwo
Tworzymy kompleksowe systemy ochrony dla domów i firm

Chelm, ul. Wojsławicka 10 D
+48 662 165 541

Z Nami najbezpieczniej!
RADIO TAXI MPT
82 560 40 20
500 115 113

lub z aplikacji mobilnej
Taxi MPT Chelm

82 19666 82 19623 82 19191
TU ZAPŁACISZ KARTĄ

Budżet przyjęli jednogłośnie

● **POW. KRASNOSTAWSKI**

Samorząd wchodzi w 2026 rok z budżetem opartym na stabilnych fundamentach finansowych. Rada powiatu jednogłośnie przyjęła plan zakładający dochody w wysokości 198,9 mln zł i wydatki sięgające 203,5 mln zł, przy niemal 8 mln zł nadwyżki operacyjnej. Najwięcej środków trafi na inwestycje drogowe, modernizację szkół i rozwój infrastruktury.

Na inwestycje powiat krasnostawski przeznaczy ponad 18% wydatków, czyli niemal 37,4 mln zł. Szczególny nacisk położono na drogi i transport, na które zaplanowano 28,1 mln zł, w tym aż 22 mln zł na inwestycje drogowe. Dzięki tym środkom możliwe będzie nie tylko utrzymanie istniejącej infrastruktury, ale również modernizacja i rozbudowa kluczowych odcinków, co znacząco poprawi bezpieczeństwo komunikacyjne mieszkańców.

Oświata nadal pozostaje jednym z największych wyzwań budżetu. Na edukację w 2026 roku przeznaczono ponad 50,9



fol. Starostwo Powiatowe w Krasnymstawie

mln zł, a dodatkowe środki, sięgające 2,7 mln zł, pochodzą z programów unijnych wspierających rozwój placówek edukacyjnych. Dzięki temu możliwe będzie m.in. przebudowanie instalacji elektrycznej w I Liceum Ogólnokształcącym w Krasnymstawie, a także kontynuacja projektów cyfryzacji zasobów geodezyjnych i modernizacji innych obiektów użyteczności publicznej.

W planie inwestycyjnym uwzględniono również rozbudowę dróg powiatowych – między innymi odcinka Brzeziny – Majdan Surhowski – Izbica oraz drogi Krasnostaw – Niemienice, a także wykonanie izolacji ścian fundamentowych, opaski budynku, naprawę i renowację cokołów, murów, gzymsów i schodów, uzupełnienie ubytków tynków elewacji i filarów oraz malowanie elewacji w zabytkowym budynku DPS w Surhowie i budowę nowego parkingu przy Starostwie Powiatowym w Krasnymstawie.

AK

Stawiają na inwestycje i rozwój infrastruktury

● **GM. SIENNICA RÓŻANA**

Jednogłośnie decyzja radnych i ambitne plany inwestycyjne – tak gmina Siennica Różana wchodzi w 2026 rok. Uchwalony budżet przekracza 32 mln zł wydatków i stawia wyraźny akcent na rozwój infrastruktury: od dróg i oświetlenia, przez gospodarkę wodno-ściekową, po transport, rewitalizację i nowe tereny inwestycyjne.

Sesja budżetowa odbyła się 22 grudnia.

Na inwestycje rada zabezpieczyła prawie 27% budżetu, ale już wiadomo, że wydatki inwestycyjne będą wyższe. Dokładnie za tydzień podpisujemy z samorządem województwa umowę, potwierdzającą przyznanie unijnych środków na inwestycje w gospodarkę wodno-ściekową. Wartość tego projektu szacuje się na 5 mln zł, ale

liczymy, że to nie będzie ostatnia dotacja ze źródeł zewnętrznych – wyjaśnił wójt gminy Siennica Różana Leszek Proskura.

Projekt wodno-kanalizacyjny obejmuje rozbudowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, a także modernizację oczyszczalni ścieków oraz stacji uzdatniania wody. To jedna z kluczowych inwestycji, która ma bezpośredni wpływ na komfort życia mieszkańców i dalszy rozwój gminy. Wśród najbardziej kosztownych zadań ujętych w budżecie znalazło się również dokończenie przebudowy drogi w Woli Siennickiej. Na ten cel radni zabezpieczyli ponad 3 mln zł. Kontynuowana będzie także modernizacja i rozbudowa oświetlenia ulicznego, współfinansowana ze środków Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Łód”. Na to zadanie zaplanowano 2 mln 200 tys. zł.

Istotną część działań stanowią projekty realizowane w ramach Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Krasnostaw. Gmina Siennica Różana przeznaczy niemal 430 tys. zł na organizację transportu zbiorowego. Ponad 1 mln 100 tys. zł trafi na rewitalizację parku podworskiego, który ma stać się atrakcyjną przestrzenią rekreacyjną dla mieszkańców i gości.

W budżecie znalazły się także środki na uzbrojenie terenów inwestycyjnych w rejonie zalewu i stacji paliw – ponad 270 tys. zł oraz na budowę Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Siennicy Różanej. Na PSZOK zaplanowano niemal 350 tys. zł. Budżet radni uchwalili jednogłośnie.

AK

Wie dużo o zdrowiu psychicznym

● **POW. KRASNOSTAWSKI** Lena Zielińska z I Liceum Ogólnokształcącego im. Wł. Jagiełły w Krasnymstawie zdobyła pierwsze miejsce w finale XII Regionalnej Olimpiady Wiedzy o Zdrowiu Psychicznym. W wydarzeniu wzięło udział 30 uczniów z dziesięciu powiatów województwa lubelskiego.

Finał XII Regionalnej Olimpiady Wiedzy o Zdrowiu Psychicznym zgromadził w Zespole Szkół nr 2 im. Księża Pawła Karola Sanguszki w Lubartowie trzydziestu uczniów szkół ponadpodstawowych – laureatów etapów powiatowych. Konkurs miał na celu pogłębienie wiedzy młodzieży na temat zdrowia psychicznego, lepsze zrozumienie problemów i zaburzeń psychicznych oraz popularyzację zagadnień ujętych w Narodowym Programie Ochrony Zdro-



fol. Starostwo Powiatowe w Krasnymstawie

wia Psychicznego. Najwyższy wynik w finale uzyskała Lena Zielińska, uczennica I LO im. Wł. Jagiełły w Krasnymstawie.

Powiat krasnostawski w finale reprezentowały również Patrycja Miszczak z Zespołu Szkół nr 2 im. B. Głowackiego w Krasnymstawie oraz Dominika Papierz z I LO im. Wł. Jagiełły. W wydarzeniu uczestniczyły także osoby zaangażowane

w organizację olimpiady na poziomie powiatowym i szkolnym, w tym Marcin Góreczny – wicedyrektor ZS nr 2 im. B. Głowackiego w Krasnymstawie, Joanna Kowalik – koordynator powiatowy, oraz Edyta Fidecka – szkolny koordynator w I LO im. Wł. Jagiełły w Krasnymstawie. Rangę olimpiady podkreślił Honorowy Patronat Rzecznika Praw Obywatelskich.

AK

● **POWIAT KRASNOSTAWSKI** Remont kosztował 2,6 miliona złotych

Piłsudskiego w końcu odnowiona



fol. Starostwo Powiatowe w Krasnymstawie

Po latach oczekiwań ulica Piłsudskiego w Krasnymstawie zyskała nowe oblicze. Powiat krasnostawski zakończył przebudowę jednego z ważniejszych odcinków drogowych w mieście, poprawiając komfort i bezpieczeństwo zarówno kierowców, jak i pieszych. Inwestycja, zrealizowana wspólnie z miastem Krasnostaw, objęła nie tylko nową nawierzchnię, ale także chodniki i miejsca parkingowe, które mają realnie ułatwić codzienne funkcjonowanie mieszkańcom tej części miasta.

Zakończona przebudowa ulicy Piłsudskiego w Krasnymstawie to jedna z ważniejszych inwestycji drogowych ostatnich

miesięcy na terenie miasta. Modernizacja objęła 714-metrowy odcinek drogi powiatowej – od skrzyżowania z ul. Konopnickiej do ul. Granicznej – i znacząco poprawiła zarówno estetykę, jak i funkcjonalność tej części Krasnegostawu.

Zakres prac był szeroki i odpowiadał na realne potrzeby mieszkańców oraz użytkowników drogi. W ramach zadania wykonano nową nawierzchnię asfaltową, przebudowano 29 zjazdów oraz odnowiono ponad 1,2 kilometra chodników. Dodatkowo powstał nowy chodnik od ul. Piekarskiej do ul. Moniuszki. Istotnym elementem inwestycji była także budowa około 50 nowych miejsc postojowych, w tym sześciu przeznaczonych dla osób z niepełnosprawnościami.

Realizacja tej inwestycji była niezwykle potrzebna i długo oczekiwana przez mieszkańców Krasnegostawu. Nowe miejsca postojowe częściowo rozwiązują problemy parkowania na osiedlu przy ul. Piłsudskiego, osób korzystających ze stadionu miejskiego, Szkoły Podstawowej nr 4, I Liceum Ogólnokształcącego im. Wł. Jagiełły, co przekłada się na większe bezpieczeństwo i lepszą organizację ruchu w tej części miasta – podkreśla wicestarosta krasnostawski Marek Nowosadzki.

Całkowity koszt zadania wyniósł blisko 2,6 miliona złotych. Inwestycja została sfinansowana wspólnie przez powiat krasnostawski oraz miasto Krasnostaw, które pokryły wydatki po połowie.

AK

Ćwierć wieku z książką i czytelnikiem

● **POW. KRASNOSTAWSKI**

Ćwierć wieku pracy na rzecz książki, kultury i lokalnej wspólnoty – Powiatowa Biblioteka Publiczna w Krasnymstawie świętowała 25-lecie swojej działalności. Uroczysta gala jubileuszowa była okazją do podsumowania dorobku instytucji, przypomnienia jej historii oraz uhonorowania osób szczególnie zasłużonych dla rozwoju biblioteki i bibliotekarstwa w powiecie krasnostawskim.

W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych i wojewódzkich, świata kultury, bibliotekarze oraz zaproszeni goście. W swoim wystąpieniu starosta Janusz Szpak podkreślił znaczenie powiatowej biblioteki jako ważnego ogniw życia kulturalnego i edukacyjnego regionu. Zaznaczył, że biblioteka od lat pełni funkcję nie tylko miejsca gromadzenia i udostępniania zbiorów, lecz także przestrzeni spotkań, dialogu i integracji mieszkańców. Wraz z wicestarostą Markiem Nowosadzkim złożył dyrekcji i pracownikom gratulacje, wręczając na ręce dyrektor Elżbiety Patyk dyplom uznania, kwiaty oraz upominek.

Istotnym punktem jubileuszu była prelekcja dr hab. Anity Has



fol. Starostwo Powiatowe w Krasnymstawie

Wręczono także złote Medale za Długoletnią Służbę czterem pracownikom biblioteki. Zostały uhonorowane za wieloletnią, rzetelną i oddaną pracę. Odznaczenia otrzymały: Iwona Gruszczyńska, Dorota Korkosz, Barbara Pieczykolan oraz Joanna Radziszewska. Medale, w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, wręczyli Maciej Baranowski, dyrektor chełmskiej delegatury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego oraz Marcin Szewczak, członek Zarządu Województwa Lubelskiego.

Wręczono także odznaczenia Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Medal SBP „W Dowód Uznania” otrzymała Powiatowa Biblioteka Publiczna w Krasnymstawie, Honorową Odznaką SBP uhonorowana została dyrektor Elżbieta Patyk, a listy gratulacyjne SBP trafiły do Doroty Korkosz i Joanny Radziszewskiej. Odznaczenia i wyróżnienia wręczyła wiceprzewodnicząca SBP Joanna Chapska.

Zwienieczeniem obchodów była prezentacja multimedialna „25 lat PBP”, która w sentymentalnej podróży przez minione lata przypominała najważniejsze wydarzenia, inicjatywy oraz osoby związane z działalnością biblioteki.

AK

● **KRASNYSTAW** Rok intensywnych prac przy budowie mostu

Od fundamentów po stalowe łuki

Po roku od rozpoczęcia budowy nowego mostu w Krasnymstawie inwestycja nabiera realnych kształtów. Zakończono już kluczowe etapy robót ziemnych i mostowych, powstały nowe drogi oraz sieci, a wykonawcy zgodnie podkreślają, że harmonogram jest realizowany zgodnie z planem. To jedna z największych i najważniejszych inwestycji infrastrukturalnych ostatnich lat w regionie, która ma diametralnie poprawić komunikację i bezpieczeństwo mieszkańców.

W ciągu ostatnich dwunastu miesięcy na placu budowy wykonano dziesiątki tysięcy metrów sześciennych robót ziemnych, wzmocniono podłoże gruntowe i zamontowano kluczowe elementy konstrukcji mostu. Równolegle postępowały



fol. Balzola Polska

prace drogowe i sieciowe, dzięki czemu nowe odcinki ulic i infrastruktury technicznej zaczynają tworzyć spójną całość.

Jednym z pierwszych i najbardziej widocznych etapów było rozpoczęcie robót na ulicy Kaczej. Równie intensywne prace prowadzone są przy budowie samego obiektu mostowego oraz na ulicy Gawryłowa. Kolejnym ważnym odcinkiem jest przebu-

dowa ulicy Nieczaja, łączącej się z drogą wojewódzką. Tam wykonano już kanalizację deszczową, a obecnie trwają prace związane z przebudową wodociągu, sieci gazowej i teletechnicznej oraz wzmocnieniem podłoża gruntowego.

- Największym wyzwaniem było zatwierdzenie projektów technologicznych wzmocnienia podłoża gruntowego oraz ele-

mentów mostowych. Dodatkowo niekorzystna pogoda utrudniała prace ziemne. Mimo trudnych warunków pogodowych i skomplikowanych procedur technologicznych, nasz zespół wykazał się ogromną determinacją i profesjonalizmem. Dzięki temu udało się utrzymać wysokie tempo realizacji – podkreśla Norbert Wnuk, kierownik projektu.

Postępy prac zauważają również mieszkańcy. Choć inwestycja wiąże się z czasowymi utrudnieniami w ruchu i niedogodnościami, coraz częściej pojawia się świadomość, że skala przedsięwzięcia wymaga cierpliwości.

Najbliższe miesiące zapowiadają się równie intensywnie. W pierwszym kwartale 2026 roku planowane jest zakończenie budowy muru oporowego, dalsze prace przy wyposażeniu

mostu, montaż dylatacji oraz betonowanie płyt przejściowych. Na ulicy Kaczej mają zostać wykonane kolejne warstwy bitumiczne, zakończone roboty brukarskie i nasadzenia zieleni. Z kolei na ulicy Nieczaja kontynuowane będą prace związane ze wzmocnieniem podłoża, kanalizacją deszczową i budową konstrukcji jezdni.

- Jestem zadowolony z tempa prowadzonych robót – przy tak dużym zakresie i skomplikowanych warunkach, zarówno technicznych, jak i pogodowych, udaje się utrzymać harmonogram i reagować na pojawiające się wyzwania. To zasługa nie tylko wykonawców, ale

i wszystkich, którzy wspierają inwestycję na różnych etapach. Wierzę, że wspólnie osiągniemy zamierzone cele, a efekty pracy będą długo służyć mieszkańcom Krasnegostawu. Dziękuję mieszkańcom za cierpliwość i wsparcie, a wykonawcom za profesjonalizm i zaangażowanie - podkreśla burmistrz miasta Daniel Miciuła.

Całkowity koszt inwestycji szacowany jest na około 54,5 milionów złotych, co stanowi jeden z największych nakładów infrastrukturalnych w ostatnich latach w tym rejonie. Długość całkowita mostu wynosić będzie 101,93 m, a jego szerokość całkowita: 18,39 m.

AK

Radni zgodnie zatwierdzili budżet

● **KRASNYSTAW** Miasto wchodzi w 2026 rok z ambitnym planem inwestycyjnym. Radni jednogłośnie przyjęli projekt budżetu, który przewiduje szereg działań mających poprawić infrastrukturę, warunki życia mieszkańców i rozwój społeczny miasta.

Dochody miasta Krasnystaw w przyszłym roku oszacowano na poziomie blisko 138,7 mln zł, podczas gdy wydatki sięgną ponad 162 mln zł. Najdroższym przedsięwzięciem w całym budżecie będzie budowa przeprawy mostowej na rzece Wieprz, której koszt przekroczy 18,5 mln zł. Duże środki przeznaczone również na rozbudowę kluczowych ulic – m.in. Kaczej (6,4 mln zł), Nieczaja (ponad 6,1 mln zł) i Gawryłowa (ok. 2,6 mln zł).

W planach są także kolejne rozbudowy i modernizacje ulic oraz budowa nowych odcinków dróg gminnych. Istotną pozycją jest również ponad 4 mln zł na organizację międzygminnego transportu publicznego w ramach Miejskiego Obszaru



fol. UM Krasnystaw

Funkcjonalnego Krasnegostawu. Dużym obszarem wydatków pozostaje oświata. W 2026 roku miasto wyda na ten cel prawie 52 mln zł. Znaczącą część budżetu stanowią także wydatki na pomoc społeczną, które przekroczą 10,9 mln zł. Pieniądze te przeznaczone zostaną m.in. na funkcjonowanie domów pomocy społecznej, wypłatę zasiłków, dożywianie oraz usługi opiekuńcze i wsparcie dla osób starszych i najbardziej potrzebujących.

Na administrację publiczną Krasnystaw zaplanował wydatki rzędu 10,1 mln zł. Pozostałe

środki (około 8,4 mln) pochłonie m.in. gospodarka mieszkaniowa, bezpieczeństwo publiczne, kultura, sport oraz ochrona zdrowia. Choć kwoty te są znacznie mniejsze niż w przypadku dróg czy oświaty, mają istotne znaczenie dla codziennego funkcjonowania miasta i jakości życia mieszkańców.

Podczas sesji przedstawiono pozytywne opinie Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie dotyczące projektu budżetu, wieloletniej prognozy finansowej na lata 2026–2036 oraz możliwości sfinansowania planowanego deficytu. Dokumenty

te były wcześniej analizowane przez połączone komisje rady miasta, które również wydały jednogłośnie pozytywne opinie.

W trakcie dyskusji radni pytali m.in. o zakres planowanych inwestycji drogowych, budowę parkingu, współpracę miasta z powiatem oraz realizację inwestycji drogowych. Poruszono również kwestie związane z utworzeniem Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego. Po zakończeniu dyskusji rada jednogłośnie przyjęła autopoprawki, a następnie uchwaliła budżet miasta Krasnystaw na 2026 rok.

- Dziękuję radzie miasta za jednogłośnie przyjęcie budżetu oraz pracownikom Urzędu Miasta Krasnystaw za ciężką i odpowiedzialną pracę nad jego przygotowaniem. Jest to budżet trudny, ale jednocześnie ambitny i prorozwojowy, z dużą liczbą zaplanowanych inwestycji, które będą miały realny wpływ na dalszy rozwój naszego miasta – podkreślił po głosowaniu burmistrz Krasnegostawu Daniel Miciuła.

AK

● **GM. KRAŚNICZYN** Dobra wiadomość dla młodych rodziców z gminy Kraśniczyn. Dzięki 100-procentowemu dofinansowaniu z programu „Aktywny Maluch” już w tym roku swoją działalność zainauguruje gminny żłobek. Inwestycja w całości sfinansowana ze środków zewnętrznych pozwoli stworzyć bezpieczne i przyjazne miejsce opieki dla najmłodszych dzieci, realnie wspierając rodziców w łączeniu pracy zawodowej z życiem rodzinnym.

Utworzenie gminnego żłobka to odpowiedź na rosnące potrzeby mieszkańców oraz konsekwentnie realizowaną przez samorząd politykę prorodzinną. Placówka będzie wsparciem dla rodziców, zwłaszcza dla tych, którzy chcą lub muszą wrócić do aktywności zawodowej. Nowa placówka ma wypełnić tę lukę i realnie poprawić komfort codziennego życia rodzin z terenu gminy. Umowę o dofinansowanie podpisano pomiędzy wojewodą lubelskim Krzysztofem Komorskim reprezentującym Skarb Państwa a gminą, którą reprezentował wójt Jan Chragiewicz. Dokument został

paraflowany przy kontrasygnacie skarbnika gminy Andrzeja Gierszona.

Dzięki realizacji projektu w gminie powstaną nowe miejsca opieki dla najmłodszych mieszkańców. Przyszły żłobek zostanie zaprojektowany z myślą o dzieciach do lat trzech – jako przestrzeń bezpieczna, funkcjonalna i sprzyjająca ich rozwojowi oraz codziennemu komfortowi.

- Dofinansowanie w wysokości 707 590,40 zł pochodzi z Programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi do lat 3 „Aktywny Maluch”, współfinansowanego ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności oraz środków krajowych. Co ważne, wsparcie w całości pokrywa koszty realizacji zadania - informują urzędnicy z gminy Kraśniczyn.

Uruchomienie żłobka planowane jest na 2026 rok.

- Realizacja inwestycji to ważny krok w kierunku wsparcia rodzin z terenu gminy. Nowy żłobek zwiększy dostępność opieki nad najmłodszymi dziećmi oraz pomoże rodzicom w godzeniu życia zawodowego z życiem rodzinnym - dodają urzędnicy. AK

● **POWIAT KRASNOSTAWSKI** Blisko 2 mln zł na transport publiczny

Powiat uruchomi cztery linie autobusowe

Blisko 2 mln zł dofinansowania trafi do powiatu krasnostawskiego na rozwój publicznych połączeń autobusowych. Dzięki środkom z funduszu uruchomione zostaną cztery linie użyteczności publicznej, które poprawią dostęp do komunikacji mieszkańcom kilku gmin i pomogą przeciwdziałać wykluczeniu transportowemu w regionie.

19 grudnia w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie podpisano umowę gwarantującą realizację zadania. Dokument sygnowali starosta krasnostawski Janusz Szpak, wicestarosta Marek Nowo-

sadzki oraz skarbnik powiatu Janusz Cięciera, a ze strony rządowej wojewoda lubelski Krzysztof Komorski. Łączna kwota przyznanego wsparcia wynosi 1 950 043 zł i obejmuje finansowanie czterech linii autobusowych o charakterze użyteczności publicznej.

- Pozyskane środki pozwolą nam utrzymać i rozwinąć sieć połączeń autobusowych, szczególnie w gminach o największych potrzebach komunikacyjnych. To realne wsparcie dla mieszkańców, którzy dzięki temu zyskają lepszy dostęp do pracy, szkół, urzędów i usług – podkreślił starosta krasnostawski Janusz Szpak.



fol. Starostwo Powiatowe w Krasnymstawie

Dofinansowanie pozwoli na zapewnienie regularnych połączeń komunikacyjnych pomiędzy Krasnymstawem a mniejszymi miejscowościami powiatu. Najwięcej kursów zaplanowano na trasie Krasnystaw – Steżycza Łęczyńska – Łopiennik Dolny – Łopiennik Górny, gdzie autobusy będą kursować pięć razy dziennie od poniedziałku do piątku, z wyłączeniem dni świątecznych.

Cztery kursy w dni robocze realizowane będą także na linii Ostrzyca – Romanów – Wał – Dworzyska – Krasnystaw. Kolejne połączenie obejmie trasę Krasnystaw – Rudnik – Żółkiewka – Huta, na której

przewidziano cztery kursy w dni robocze (oprócz świąt) oraz dodatkowe dwa kursy w soboty i niedziele. Z kolei linia Krasnystaw – Niemienice – Białka – Zażółkiew – Krasnystaw zapewni dwa kursy dziennie przez cały tydzień, również w weekendy.

Samorząd powiatu podkreśla, że realizacja projektu ma kluczowe znaczenie dla mieszkańców mniejszych miejscowości, którzy często mają ograniczony dostęp do transportu publicznego. Nowe połączenia ułatwią codzienne dojazdy do pracy, szkół, placówek ochrony zdrowia oraz instytucji publicznych. AK

Budżet pod kontrolą, oszczędności i plany na przyszłość

● **POW. WŁODAWSKI** W Starostwie Powiatowym we Włodawie odbyło się robocze spotkanie Zarządu Powiatu Włodawskiego z dyrektorami jednostek organizacyjnych, poświęcone podsumowaniu wykonania budżetu oraz przygotowaniu do kolejnego roku finansowego.

Podczas spotkania starosta **Mariusz Zańko** przedstawił analizę realizacji budżetu w 2025 roku. Wskazał, że wcześniejsze ryzyko utraty płynności finansowej i wprowadzenia zarządu komisarycznego zostało



zażegnane, a sytuacja finansowa powiatu została ustabilizowana. W kontekście niepewnej sytuacji gospodarczej podkreślono konieczność dalszego odpowiedzialnego gospodarowania środkami publicznymi.

Jednym z głównych tematów narady były działania mające ograniczyć koszty funkcjonowania powiatowych jednostek. Zapowiedziano m.in. optymalizację zużycia energii, analizę zasadności części wydatków bieżących oraz lepsze planowanie zakupów. Dla mieszkańców oznacza to dążenie do utrzymania

usług publicznych na dotychczasowym poziomie przy jednoczesnym ograniczaniu kosztów, które w dłuższej perspektywie mogłyby obciążyć budżet powiatu.

Istotnym elementem rozmów było także poszukiwanie zewnętrznych źródeł finansowania, w tym środków krajowych i unijnych. Pozyskiwanie takich funduszy ma umożliwić realizację inwestycji bez konieczności zwiększania obciążeń finansowych po stronie powiatu. W praktyce może to przełożyć się na utrzymanie lub rozwój

infrastruktury oraz usług, z których korzystają mieszkańcy gmin i miasta Włodawa.

W drugiej części spotkania dyrektorzy jednostek organizacyjnych przedstawili informacje dotyczące realizacji planów finansowych, prowadzonych inwestycji oraz bieżących wyzwań. Zwracano uwagę na rosnące koszty energii, utrzymania obiektów i usług zewnętrznych, które wpływają na codzienne funkcjonowanie szkół, placówek opiekuńczych i innych instytucji powiatowych.

LP

Płonęło auto w Holeszowie

● **GM. HANNA** Niespokojny wigilijny wieczór w miejscowości Holeszów, gdzie nagle auto stanęło w ogniu. Dzięki błyskawicznej reakcji właściciela, pożar udało się opanować, zanim ogień strawił cały pojazd.

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w czwartek, 24 grudnia, około godziny 21:28. Służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o pożarze samochodu osobowego w miejscowości Holeszów. Na miejsce natychmiast wezwano zastępy z KSRG OSP Hanna oraz OSP Holeszów.

Kiedy ratownicy dotarli na miejsce, sytuacja była już

częściowo opanowana. Jak się okazało, kluczowe dla losów pojazdu były pierwsze sekundy po zauważeniu dymu. Właściciel samochodu, wykazując się ogromnym opanowaniem i odwagą, podjął samodzielną próbę gaszenia. Dzięki temu rozprzestrzenianie się ognia zostało powstrzymane w zarodku.

Strażacy z Hanny i Holeszowa zabezpieczyli miejsce zdarzenia i auto oraz dogasili zarzewie ognia. Następnie monitorowali stan pojazdu do momentu całkowitego wychłodzenia silnika, aby mieć pewność, że ogień nie pojawi się ponownie. (apm)

Potrącenie na przejściu



fol. KPP we Włodawie

● **WŁODAWA** Do groźnego zdarzenia drogowego doszło we wtorek po południu w centrum Włodawy. Na oznakowanym przejściu dla pieszych na ulicy Rynek potrącona została kobieta. Z obrażeniami ciała przewieziono ją do szpitala.

Do zdarzenia doszło 23 grudnia około godziny 16:00. To właśnie wtedy służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o potrące-

niu na ulicy Rynek. Na miejsce natychmiast skierowano patrol policji oraz zespół ratownictwa medycznego.

Z ustaleń pracujących na miejscu funkcjonariuszy wynika, że sprawcą wypadku był senior siedzący za kierownicą samochodu osobowego.

- Wstępne ustalenia policjantów wskazują, że 75-letni kierujący mitsubishi nie ustąpił pierwszeństwa i uderzył w przechodzącą przez przejście 43-letnią mieszkankę powiatu kętrzyńskiego - informuje podkomisarz **Elwira Tadyniewicz**, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji we Włodawie.

Siła uderzenia była na tyle duża, że poszkodowana kobieta wymagała natychmiastowej opieki medycznej. Została zabrana przez karetkę do szpitala. (apm)

Cyberbezpieczeństwo wzmocnione

● **GM. WŁODAWA** W urzędzie gminy oraz w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej zakończono realizację projektu, którego celem było zwiększenie bezpieczeństwa informacji i zapewnienie ciągłości działania instytucji publicznych. Inwestycja o wartości 276 750 zł ma bezpośrednie znaczenie dla ochrony danych mieszkańców oraz sprawnego świadczenia usług przez gminę.

Projekt został zrealizowany w ramach programu „Cyberbezpieczny Samorząd” i objął zarówno część techniczną, jak

żeniami cybernetycznymi oraz umożliwić nieprzerwaną pracę urzędu w sytuacjach kryzysowych.

Równolegle przeprowadzono audyt cyberbezpieczeństwa i wdrożono System Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji zgodny z normą ISO oraz Krajowymi Ramami Interoperacyjności. Opracowana dokumentacja porządkuje procedury, określa zakres odpowiedzialności pracowników i reguluje sposób reagowania na incydenty związane z bezpieczeństwem informacji. Działania te dotyczą



fol. Freepik

i organizacyjną. W urzędzie oraz GOPS-ie wymieniono przestarzały sprzęt informatyczny i wdrożono nowoczesną infrastrukturę teleinformatyczną, w tym serwery, zapory sieciowe UTM, systemy tworzenia kopii zapasowych, zasilanie awaryjne oraz profesjonalne oprogramowanie zabezpieczające. Rozwiązania te mają chronić systemy gminne przed awariami i zagra-

w szczególności ochrony danych osobowych mieszkańców, które są przetwarzane w urzędowych rejestrach i systemach.

Całość przedsięwzięcia została sfinansowana ze środków Funduszy Europejskich na Rozwój Cyfrowy 2021-2027. Projekt miał formę konkursu grantowego, co pozwoliło na realizację inwestycji bez dodatkowego obciążania budżetu gminy. LP

Nowe linie autobusowe

● **POW. WŁODAWSKI** Powiat pozyskał ponad 1 351 000 zł na rozwój transportu zbiorowego. Dzięki tym środkom w 2026 roku uruchomionych zostanie 10 nowych linii autobusowych o łącznej długości 491 km. Inwestycja ma poprawić dostępność komunikacyjną gmin i ograniczyć wykluczenie transportowe mieszkańców regionu.

Umowę na dofinansowanie podpisali starosta powiatu włodawskiego **Mariusz Zańko** oraz wicestarosta **Piotr Gorgol**. Środki pochodzą z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych, rządowego programu wspierającego samorządy w przywracaniu i rozwijaniu lokalnych połączeń autobusowych, szczególnie na obszarach wiejskich i peryferyjnych.

Nowe linie obejmą teren całego powiatu włodawskiego i zapewnią mieszkańcom łatwiejszy dojazd do szkół, placówek ochrony zdrowia, urzędów oraz miejsc pracy. Dla wielu miejscowości będzie to przywrócenie regularnych połączeń, których brak przez lata utrudniał codzienne funkcjonowanie, zwłaszcza osobom starszym, młodzieży oraz mieszkańcom bez własnego środka transportu.

Całkowity koszt realizacji zadania wynosi 1 502 000 zł, z czego wkład własny powiatu stanowi 10 procent. Pozostała część finansowania pochodzi ze środków zewnętrznych, co pozwala na realizację projektu przy ograniczonym obciążeniu budżetu samorządu.

Starosta powiatu włodawskiego **Mariusz Zańko** podkreśla znaczenie projektu dla mieszkańców regionu. - Transport publiczny to jedna z podstawowych usług decydujących o realnym dostępie do edukacji, opieki zdrowotnej i rynku pracy. Naszym celem jest zapewnienie mieszkańcom wszystkich gmin powiatu możliwości regularnego i bezpiecznego dojazdu, niezależnie od miejsca zamieszkania. Pozyskane środki pozwalają nam konsekwentnie realizować to zadanie - zaznacza starosta.

W ramach powiatowych przewozów pasażerskich funkcjonować będzie dziesięć linii komunikacyjnych. Linia nr 1 łączy Holeszów PGR z Włodawą, linia nr 2 Kosyń z Włodawą, linia nr 3 Krzywowierzba z Włodawą, a linia nr 4 Lubień z Włodawą. Linia nr 5 zapewni połączenie Włodawy z Urszulinem i Okuninką, linia nr 6 łączy Włodawę ze Sławatycząmi, a linia nr 7 Włodawę z Hańskiem. Dodatkowo uruchomione zostaną połączenia dalsze: linia nr 10 z Włodawy do Siedliszcza, linia nr 11 z Włodawy do Wielkopola oraz linia nr 12 z Włodawy do Łomnicy. Wszystkie linie mają zapewnić mieszkańcom gmin powiatu włodawskiego regularny dojazd do stolicy powiatu i podstawowych usług publicznych.

Szczegółowe trasy oraz rozkłady jazdy mają zostać przedstawione po zakończeniu prac organizacyjnych i uzgodnieniu z gminami. LP

OSP Wyryki z nowym sprzętem

● **GINA WYRYKI** Ochotnicza Straż Pożarna w Wyrykach została doposażona w nowy sprzęt, który już jest wykorzystywany podczas akcji ratowniczo-gaśniczych. Zakup wyposażenia był możliwy dzięki wsparciu finansowemu firmy Wipasz S.A. w wysokości 32 000 zł.

Nowy sprzęt zastąpił zużyte wyposażenie i zwiększył możliwości operacyjne jednostki, co bezpośrednio przekłada się na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców gminy Wyryki i okolic. Dzięki pozyskanym środkom strażacy zakupili m.in. nowe hełmy, elementy umundurowania ochronnego, sprzęt gaśniczy oraz wyposażenie wykorzystywane podczas działań w terenie i akcji szkoleniowych.



Wypożyczenie to pozwala druhom działać sprawniej i bezpieczniej, zarówno podczas pożarów, jak i innych zdarzeń wymagających interwencji straży. Jak podkreśla prezes Ochotni-

czej Straży Pożarnej w Wyrykach **Adam Buska**, nowy sprzęt szybko znalazł praktyczne zastosowanie.

- Ten sprzęt już pracuje w akcjach. Zastąpił wyposażenie,

które było mocno wyeksploatowane i nie zawsze spełniało dzisiejsze standardy. Dla nas to przede wszystkim większe bezpieczeństwo podczas działań i lepsza skuteczność niesienia pomocy mieszkańcom. Takie wsparcie realnie wzmacnia naszą jednostkę - mówi prezes OSP Wyryki.

Zakup nowego wyposażenia poprawia gotowość operacyjną jednostki oraz warunki pracy strażaków ochotników, którzy na co dzień reagują na zagrożenia na terenie gminy i regionu. OSP Wyryki podkreśla, że współpraca z partnerami wspierającymi lokalne służby ma istotne znaczenie dla utrzymania wysokiego poziomu bezpieczeństwa mieszkańców.

LP

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.) informuję, że na tablicy ogłoszeń mieszczącej się w Urzędzie Gminy Wyryki został wywieszony na okres 21 dni (poczynając od 02.01.2026 r.) wykaz nieruchomości mienia gminy przeznaczonych do dzierżawy na okres do 3 lat w miejscowościach: **Horostyta, Krzywowierzba, Lubień, Zahajki-Kolonia**

Wójt Gminy Wyryki
Bernard Błaszczuk

● **REGION** Czy obawy się sprawdziły?

Zielone Fermy po latach funkcjonowania

Planowane powstanie Zielonych Ferm w gminach Stary Brus i Wyrki budzi dziś duże emocje oraz obawy części mieszkańców, najczęściej związane z wpływem inwestycji na środowisko, dostępność i jakość wody, organizację ruchu oraz realne korzyści w postaci miejsc pracy. Podobne obawy pojawiały się kilka lat temu w gminie Kodeń, gdzie Zielone Fermy funkcjonują już od dłuższego czasu, dając możliwość oceny tych zagadnień w praktyce - o tych doświadczeniach oraz o tym, jak inwestycja wpłynęła na gminę, rozmawiamy z wójtem gminy Kodeń Jerzym Trociem.



grupa, której agresja była dodatkowo podsycana przez lokalnych działaczy mających wygórowane ambicje polityczne. Trzeba pamiętać, że był to okres poprzedzający dwie kampanie wyborcze - parlamentarną i samorządową - co w oczywisty sposób wpływało na temperaturę sporu.

Tworząc nieprawdziwe informacje, straszono mieszkańców gminy mrocznymi wizjami degradacji środowiska: wszechogarniającym smrodem, zanieczyszczeniem wody antybiotykami, brakiem wody, a nawet zdewastowaniem i nieprzejezdną drogą. Pojawiały się też próby zastraszania władz gminy, włącznie z oskarżeniami o łapówkę. Wszystkie te działania nie miały oparcia w przepisach, a jedynie w swoistym „chciejstwie”: ja tak chcę, tak musi być. Najlepszym przykładem była próba przeprowadzenia referendum w sprawie budowy fermy w Kopytowie. Sądy administracyjne oddaliły pozew przeciwko gminie za odmowę organizacji referendum, potwierdzając, że zarzuty nie miały podstaw.

Patrząc na tamten czas z dzisiejszej perspektywy, można jasno stwierdzić, że te działania były poddyktowane ambicjami osób zarówno z gminy, jak i spoza niej, które za wszelką cenę chciały zaistnieć w krajowej polityce. Mogę też domyślać się, że w walce z Wipaszem swoje interesy mogły mieć, lub nadal mają, inne firmy z branży - i niekoniecznie były to firmy polskie.

Czy, po ponad roku działania

ferm, pojawiły się jakiegokolwiek skargi na zapachy lub inne uciążliwości? Czy rozmowy z mieszkańcami potwierdzają, że obawy o „zasmrodzenie gminy” były uzasadnione?

- Mamy tu do czynienia z sytuacją, która bardzo jasno obnaża motywy działań dawnych protestujących oraz rzeczywisty ciężar ich argumentów przeciwko inwestycjom. Po ponad roku funkcjonowania ferm nie wpłynęła ani jedna skarga do jakiegokolwiek instytucji - ani do Wód Polskich, ani do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, sanepidu, urzędu marszałkowskiego, ani nawet do samego urzędu gminy. Nikt nie zgłosił żadnych uciążliwości wynikających z działalności ferm drobiu, które są własnością firmy Wipasz.

Wraz z rozwojem działalności firmy obawy mieszkańców zaczęły naturalnie się rozwiewać. Największe emocje wzbudzała groźba pojawienia się odoru, który miał rzekomo uprzykrzać życie całej okolicy. Dziś możemy powiedzieć jednoznacznie: tego odoru po prostu nie ma.

Wielu mieszkańców obawiało się, że Zielone Fermy wpłyną na dostępność lub jakość wody. Jak wygląda to dziś w Kodniu? Czy po uruchomieniu ferm pojawiły się zgłoszenia dotyczące studni, ujęć wody lub sygnały o pogorszeniu jej jakości?

- Dotychczas nie odnotowaliśmy sygnałów dotyczących zarówno

braku wody, spadku jej jakości czy zatrucia lub zanieczyszczenia.

Przed rozpoczęciem inwestycji mieszkańcy obawiali się niewłaściwej utylizacji odchodów i ewentualnych zanieczyszczeń. Jak wygląda to w praktyce? Czy w ciągu ponad roku działania ferm pojawiły się jakiegokolwiek problemy środowiskowe albo interwencje służb dotyczące działalności Zielonych Ferm?

- Od momentu uruchomienia produkcji mieliśmy jedną sytuację związaną z niewłaściwym sposobem utylizacji ścieków pozostałych po czyszczeniu hal produkcyjnych. Jedną z firm, która miała te ścieki odbierać i utylizować, uprościła sobie pracę i wylała je w miejscu niedozwolonym. Gdy tylko otrzymaliśmy informację o tym zdarzeniu, natychmiast powiadomiliśmy Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Lublinie, który podjął działania prawne. Firma, która złamała przepisy, została ukarana grzywną.

Jeśli natomiast chodzi o odchody (pomiot), to jest to produkt chętnie kupowany przez lokalnych rolników, ponieważ służy do nawożenia ziemi i jest bezpieczny dla środowiska. Wszystkie nadwyżki tego surowca firma Wipasz przekazuje do biogazowni.

Jak po uruchomieniu Zielonych Ferm wygląda kwestia transportu związanego z ich działalnością? Czy zwiększony ruch ciężarówek, prace drogowe lub kwestie bezpieczeństwa były odczuwalne dla mieszkańców albo zgłaszane do gminy?

- Największy ruch dużych ciężarówek miał miejsce w czasie budowy obiektów na fermach. Obecnie, mimo że takie samochody nadal kursują do ferm i z ferm, nie stanowi to dla mieszkańców żadnych utrudnień, wbrew katastroficznym wizjom przeciwników budowy sprzed trzech lat. Firma Wipasz robi to umiejętnie - większość ciężarówek porusza się w porze wieczorowo-nocnej i z zachowaniem obo-

wiązujących prędkości. Muszę przy tym wspomnieć, że Wipasz wspiera finansowo remonty dróg powiatowych i gminnych. Firma buduje również własne drogi dojazdowe do obiektów oraz wyremontowała za 300 tys. zł odcinek drogi powiatowej w Kątach, z którego korzystają także mieszkańcy.

Ile miejsc pracy stworzyły Zielone Fermy i ilu pracowników pochodzi z gminy lub okolic? Czy obawy, że zatrudniani będą głównie cudzoziemcy, znalazły potwierdzenie?

- Obie fermy w Kątach i Kopytowie zatrudniają około 60 pracowników z terenu gminy Kodeń. Zatrudnienie znaleźli tam również mieszkańcy sąsiednich gmin. Wbrew krążącym pogłoskom, według moich informacji, nie pracują tam żadni obcokrajowcy. Wśród obecnych pracowników są nawet osoby, które wcześniej sprzeciwiały się budowie ferm. Pracownicy zatrudnieni są na umowy o pracę i mają zapewnione liczne dodatki socjalne.

Jak zmieniły się nastroje mieszkańców po uruchomieniu Zielonych Ferm? Czy inwestycja wpłynęła na ich codzienne życie tak negatywnie, jak wcześniej się obawiano?

- Po kilku latach funkcjonowania ferm w gminie Kodeń wyraźnie zmniejszyła się grupa osób obawiających się obecności tych obiektów na naszym terenie. Bardzo istotnie spadła także liczba przeciwników inwestycji i firmy Wipasz - z kilkadziesiątu do zaledwie kilku osób. Dziś mieszkańcy postrzegają Zielone Fermy jako dobrego sąsiada. Nie potwierdziły się powtarzane kiedyś obawy dotyczące negatywnego wpływu na powietrze, zanieczyszczenia ziemi i wody czy rzekomego niszczenia dróg. Firma Wipasz wspiera finansowo i materialnie seniorów, szkołę, lokalne instytucje kultury, a w miarę możliwości pomaga także osobom fizycznym znajdującym się w trudnej sytuacji.

Czy w związku z działalnością

Zielonych Ferm do gminy trafiały jakiegokolwiek skargi lub były prowadzone postępowania dotyczące ich funkcjonowania? Jeśli nie - jak Pana zdaniem należy to interpretować?

- W całym okresie działalności firmy Wipasz na terenie gminy Kodeń urząd gminy nie odnotował żadnych skarg dotyczących funkcjonowania ferm. Nie otrzymaliśmy także żadnych sygnałów o takich skargach z instytucji zewnętrznych.

Patrząc na doświadczenia Kodnia, jakie wnioski przekazałby Pan mieszkańcom gmin, w których planowana jest budowa Zielonych Ferm?

- Nie warto wierzyć fałszywym prorokom, bo ich przepowiednie są często kłamliwe albo po prostu wymyślone. Żeby mieć własne zdanie o fermach, trzeba je zobaczyć, obejść i dosłownie powąchać. Dopiero wtedy można się przekonać, jakie one są naprawdę. Nie można opierać się wyłącznie na opinii przeciwników inwestycji, którzy - jak można przypuszczać - sami tych ferm nie widzieli i w dodatku wręcz alergicznie „zakazują” innym ich odwiedzania.

W Zielonych Fermach stosowane są nowoczesne technologie, które chronią środowisko przed zanieczyszczeniem powietrza, wody i ziemi. Zgodnie z przepisami obiekty są lokowane w odpowiedniej odległości od zabudowań mieszkalnych, tak aby nie były uciążliwe dla mieszkańców.

SP

Historia Kodnia pokazuje, że wiele obaw pojawiających się wokół budowy Zielonych Ferm z czasem po prostu znika, ustępując miejsca faktom: brak uciążliwości dla mieszkańców, brak negatywnego wpływu na środowisko, stabilne miejsca pracy oraz współpraca firmy z lokalną społecznością. Jeśli Zielone Fermy powstaną w powiecie włodawskim, wszystko wskazuje na to, że ich finał może wyglądać podobnie jak w gminie Kodeń - spokojnie, przewidywalnie i z korzyścią dla mieszkańców.

Lokalny spór przerodził się w ogólnopolską debatę

● **POW. WŁODAWSKI** Planowane powstanie Zielonych Ferm firmy Wipasz w gminach Stary Brus oraz Wyrki bardzo szybko przestało być wyłącznie lokalnym nuansem administracyjnym. Choć inwestycje znajdują się obecnie na etapie procedur środowiskowych i formalnie nie zapadły jeszcze żadne ostateczne decyzje, sprawa w krótkim czasie nabrała wyraźnie ponadregionalnego charakteru. Okazuje się, że dyskusja, która pierwotnie dotyczyła konkretnych lokalizacji, potencjalnych oddziaływań i obaw części mieszkańców, znalazła swoje miejsce w o wiele szerszej narracji dotyczącej całego polskiego przemysłu hodowlanego.

Nie ulega wątpliwości, że wśród mieszkańców gminy Stary Brus oraz Wyrki są osoby sceptycznie nastawione do planowanych inwestycji. Ich sprzeciw znalazł wyraz m.in. w aktywności prowadzonej w mediach społecznościowych. Jednocześnie jednak analiza komentarzy, udostępnień i zaangażowania internetowego pokazuje, że wyjątkowo dużą rolę w eskalowaniu emocji

odgrywają osoby i środowiska spoza regionu. W debacie dominują głosy z Międzyrzecza Podlaskiego, Kodnia, Lublina, Warszawy, Krakowa, a nawet z odległych części kraju, takich jak Pomorze. Do dyskusji włączają się również podmioty niezwiązane bezpośrednio z mieszkańcami, w tym warszawskie koło łowieckie “Żbik” czy stowarzyszenie “Otwarte Klatki”. W efekcie, lokalne postępowanie środowiskowe stało się elementem ogólnopolskiej mobilizacji przeciwko fermom hodowlanym jako takim. Ciekawostką w tym temacie może być fakt, że rodzina jednej z osób spoza powiatu włodawskiego, która aktywnie lobbuje przeciwko powstaniu Zielonych Ferm w powiecie, prowadzi w Międzyrzeczu Podlaskim wiekopowierzchniowe, przemysłowe fermy drobiu.

Charakter tej mobilizacji najlepiej widać w sposobie komunikowania sprzeciwu. W mediach społecznościowych regularnie pojawiają się zdjęcia i nagrania przedstawiające skrajnie negatywne obrazy przemysłowej hodowli zwierząt. Materiały

te nie pochodzą jednak z Zielonych Ferm. Brak wyraźnych oznaczeń, że są to materiały pogładowe, sprawia, że przekaz może wprowadzać odbiorców w błąd, jednocześnie wzmacniając narrację masowego sprzeciwu. Co więcej, osoby obserwujące kampanię zauważają, że te same grafiki, filmy i schematy wizualne były wcześniej wykorzystywane w innych częściach Polski, przy okazji zupełnie innych sporów inwestycyjnych. Zmieniają się jedynie napisy, nazwy gmin lub hasła, natomiast forma, stylistyka i logotypy pozostają identyczne.

Wyraźnym sygnałem, że sprawa Starego Brusa i Wyrki została włączona w szerszą strategię, było formalne zaangażowanie się stowarzyszenia Otwarte Klatki w postępowanie administracyjne w sprawie powstania Zielonych Ferm prowadzone przez gminę Wyrki. Stowarzyszenie złożyło wniosek o dopuszczenie jako strona społeczna postępowania dotyczącego planowanej inwestycji.

Otwarte Klatki od lat konsekwentnie angażują się w kampanie

przeciwko przemysłowej hodowli zwierząt, nie tylko w odniesieniu do drobiu, ale także innych sektorów produkcji zwierzęcej. Ich działalność ma charakter długofalowy i wykracza poza pojedyncze inwestycje. Publiczne wypowiedzi przedstawicieli organizacji, w tym prezesa **Pawła Rawickiego**, wskazują jasno, że celem jest systemowe ograniczanie, a w dalszej perspektywie eliminacja przemysłowej hodowli zwierząt. W tym kontekście protesty wokół konkretnych ferm traktowane są nie jako odosobnione przypadki, lecz jako element większej strategii wywierania presji społecznej, medialnej i administracyjnej.

Szczególne kontrowersje budzi kwestia finansowania aktywności Otwartych Klatek. Z dostępnych analiz finansowych wynika, że zdecydowana większość środków, którymi dysponują Otwarte Klatki, pochodzi z darowizn i grantów, a kluczowe źródła finansowania znajdują się poza Polską. Organizacja korzysta z funduszy przekazywanych przez międzynarodowe struktury grantowe,

głównie z USA, powiązane z globalnymi fundacjami wspierającymi działania na rzecz ograniczania hodowli zwierząt na całym świecie. Oznacza to, że w lokalnych postępowaniach prowadzonych w niewielkich gminach wschodniej Polski aktywnie uczestniczą podmiot o charakterze międzynarodowym, realizujący cele ideowe i strategiczne wykraczające poza interesy konkretnego regionu czy jego mieszkańców.

Taki model działania spotkał się z ostrą reakcją środowisk hodowlanych. W listopadzie 2025 roku inicjatywa #HodowcyRazem, skupiająca największe organizacje branżowe w kraju, skierowała swoje stanowisko do Prezydenta RP, w którym wskazano, że działalność organizacji antyhodowlanych może mieć realny wpływ na bezpieczeństwo żywnościowe Polski oraz stabilność całego sektora produkcji rolnej. Hodowcy podnoszą argument, że produkcja zwierzęca stanowi kluczowy element krajowego rynku zbóż i surowców rolnych, a jej systemowe ograniczanie uderza nie tylko w pojedynczych

inwestorów, lecz w całe łańcuchy gospodarcze. W tym kontekście pojawiają się postulaty dotyczące większej transparentności finansowania organizacji pozarządowych oraz ograniczenia ich wpływu na procesy inwestycyjne.

Sprawa zielonych ferm w Starym Brusie i Wyrkach pokazuje, jak szybko lokalny spór może zostać wciągnięty w szeroką, ogólnopolską debatę, w której kluczową rolę odgrywają aktorzy zewnętrzni. Co raz wyraźniej widać, że to nie tylko mieszkańcy gmin objętych inwestycją nadają ton dyskusji, lecz także organizacje i środowiska dysponujące gotowymi narzędziami kampanijnymi, spójnym przekazem i znacznym zapleczem finansowym. W efekcie pytania o sens, skalę i skutki planowanych ferm przenikają się z dużo szerszym sporem o przyszłość polskiego rolnictwa, granice ingerencji organizacji międzynarodowych w lokalne decyzje oraz o to, kto w rzeczywistości kształtuje opinię publiczną wokół kluczowych inwestycji na obszarach wiejskich.

LP



WWW.EMKA.COM.PL

65th NIEZAWODNEJ JAKOŚCI CEMENTOWNIA **CHEŁM** CEMEX

INNOWACYJNOŚĆ PARTNERSTWO ODPOWIEDZIALNOŚĆ PROFESJONALIZM

www.cemex.pl

Partnerem akcji jest firma WIPASZ S.A.



WIPASZ jest nasz!

● **CHEŁM** Konkurs świąteczny Super Tygodnia i Radia BON TON rozstrzygnięty!

Nagrody przyznane i rozdane!

Autorzy najpiękniejszych kartek świątecznych i najładniejszych wykonań kolęd i pastorałek zostali nagrodzeni podczas Wigilii Wszystkich Chełmian. Gratulujemy zwycięzcom, ale także wszystkim uczestnikom, którzy również zostali docenieni. Do wygrania były nagrody ufundowane przez naszych Partnerów: Cemex Polska - Cementownia Chełm, Emka S.A. i WIPASZ S.A.

Konkurs przeprowadziliśmy w dwóch kategoriach: wyjątkowa kartka świąteczna i najpiękniej wykonana kolęda.

Pierwsze zadanie polegało na stworzeniu oryginalnej, świątecznej kartki dowolną techniką. Drugie zadanie było dla tych, którzy uwielbiają śpiewać. Szukaliśmy najbardziej wzruszających, wesołych i emocjonalnych wykonań kolęd i pastorałek.

Komisje konkursowe miały twarde orzechy do zgryzienia. Ale udało się! Zwycięzcy otrzymali nagrody ufundowane przez



Partnerów naszego konkursu: Cemex Polska - Cementownia Chełm, Emka S.A. i WIPASZ S.A.

Pierwsze miejsce w kategorii wyjątkowa kartka świąteczna zajęła **Gabriela Mazurek** i otrzymała nagrodę – 400-złotowy talon na zakupy. Drugie – **Maja Wołosz** (nagrada 300-złotowy talon). Trzecie miejsca przypadły **Neli Teodorowicz** i **Gabrielowi Brzozowcowi** (talony 200-złotowe).

Wyróżniliśmy też dwie dodatkowe kartki – **Zofii Dudczak** i **Martynki Banaszak**.

Pierwsze miejsce w kategorii najładniejsze wykonanie kolędy zajęła **Zofia Mazurek** i otrzymała nagrodę – 400-złotowy talon na zakupy. Drugie przypadło **Rafałowi Adamczukowi** (nagrada 300-złotowy talon), trzecie – **Mai Bortnik** i **Cezaremu Zduńczukowi** (talony 200-złotowe).

Wyróżnienie otrzymała na-

tomiasz grupa z **Przedszkola Miejskiego nr 14**.

Nagrodą w tej kategorii była też prezentacja utworów na naszej stronie internetowej i na naszym profilu na Facebooku.

Dodatkowo do wszystkich uczestników konkursu zostaną wysłane upominki – 100-złotowe talony od św. Mikołaja z WIPASZ-u.

Wręczenie nagród odbyło się na scenie podczas uroczystej Wigilii Wszystkich Chełmian. (apm)



LEK DENT

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej

- Leczenie stomatologiczne
- Agnieszka Wojewoda - Torój
- Alicja Dyszewska - Wojewoda
- Barbara Wojewoda

Czynne: pon. - pt. 8.00 - 18.00
sob. 8.00 - 14.00

Rejestracja
82 563 13 53
82 565 13 53
Chełm, ul. Wołyńska 32

Lek. med. Zbigniew Bąk
SPECJALISTA NEUROLOG

Chełm, ul. Zachodnia 41 (os. Gwarek)

Przyjmuje: poniedziałki, czwartki, od godz. 16.00

Rejestracja telefoniczna
82 564 30 74

BADANIE EEG

Chełm, Rejowiecka 119
tel. 502 297 639

PSYCHOTERAPEUTA
EWA JOACHIMOWICZ

Gabinet Psychoterapii i Rozwoju Nako
784 912 289
Chełm, ul. Wołyńska 32, gab. 33

- psychoterapia: dorośli, młodzież
- psychoterapia małżeńska, par
- superwizja indywidualna, grupowa

GABINET ZDROWIA PSYCHICZNEGO
PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA CENTRUM

Dr n.med. Marek Daniłoso
lekarz specjalista psychiatra
specjalista psychiatry dzieci i młodzieży, psychoterapeuta

leczenie zaburzeń psychicznych u dorosłych, młodzieży i dzieci

Chełm, ul. Szpitalna 47/10
82 569 90 10, 82 569 90 11
www.przychodniacentrum.com

www.nzozlekdent.pl

LEK-DENT Chełm, ul. Wołyńska 32

Lek. med. Tomasz Wojewoda
specjalista ginekolog-położnik
zaprasza

poniedziałki - 16:00 - 18:00

- KOMPLEKSOWA OPIEKA położnicza i ginekologiczna
- USG, KTG i cytologia

Rejestracja tel.
82 563 13 53, 82 565 13 53

PRACOWNIA PROTETYCZNA

Technik dentystyczny
Jadwiga Branecka - Kania

pl. Kupiecki 10 (II piętro)

pon. - pt.:
10.00 - 16.00

Tel: 606 902 148

LEK DENT Chełm
ul. Wołyńska 32

Dr n.med. Krzysztof Wojewoda
Specjalista Ginekolog-Położnik
zaprasza

wtorki środy piątki

- USG i KTG (w ramach wizyty)
- Kolposkopia

Rejestracja tel.
82 563 13 53, 82 565 13 53

APTEKA pomocna

pn - pt 7:00 - 20:00
sob 8:00 - 18:00

ul. Szpitalna 40
Chełm

Co jest grane?

SPONGEBOB: KLĄTWA PIRATA



animowany

Zdesperowany, aby zostać wielkim, SpongeBob wyrusza w morską wyprawę, aby udowodnić swoją odwagę Panu Krabsowi. Podczas przygody, która zabierze go w najgłębsze głębiny morskie, gdzie żadna gąbka nie dotarła wcześniej, podąża za Latającym Holendrem - tajemniczym piratem-duchem.

CHEŁM

CKF ZORZA 2 i 5-8 stycznia - godz. 13:00, 15:00 i 17:00; 3-4 stycznia - godz. 11:00, 13:00 i 18:00

AVATAR: OGIEŃ I POPIÓŁ



science fiction

James Cameron ponownie zabiera nas na Pandorę w porwijającą przygodę, podczas której spotkamy byłego żołnierza, a obecnie przywódcę Na'vi, Jake'a Sully'ego, wojowniczkę Na'vi Neytiri oraz pozostałych członków rodziny Sullych, stawiającym czoła nowemu zagrożeniu, przybywającemu z Ziemi - ogniołowi, który spopieła wszystko na swojej drodze...

CHEŁM

CKF ZORZA 2 i 5-8 stycznia - godz. 19:15; 20-21 i 3-4 stycznia - godz. 20:00
KRASNYSTAW
KINO MORSKIE OKO
2-4 i 8 stycznia - godz. 15:15 i 18:45; 6-7 stycznia - godz. 14:15 i 17:45

NORYMBERGA



dramat

Młody psychiatra Douglas Kelley otrzymuje misję zbliżenia się do Göringa, nawiązania z nim relacji i uzyskania od niego informacji, które będą miały kluczowy wpływ na wynik procesu. Nie zdaje sobie jednak w pełni sprawy, jak trudnego podejmuje się zadania. Jego pacjent to cyniczny manipulator, a jednocześnie człowiek do szpiku kości zły i gotowy na wszystko, by chronić własną skórę.

WŁODAWA

KINO WDK 2-4 i 7-8 stycznia - godz. 18:30

Muzycznie w nowy rok

● **KONCERT** Ex Oriente Lux house gigs – urokliwe i romantyczne miejsce w Żółtańcach-Kolonii, stworzone z myślą o artystach przez Beatę Szewczyk i Damiana Orłowskiego – zaprasza na wyjątkowy koncert na rozpoczęcie nowego roku. Już w najbliższą niedzielę, 4 stycznia o godz. 19:00, wystąpią doskonale znani bywalcom EOL Zuza Baum i Bartek Leśniak.

W programie wieczoru znajdą się polskie i światowe koledy w autorskich aranżacjach, świąteczne standardy jazzowe i popowe, a także autorskie pastorałki, inspirowane zimą i magią świąt. To będzie muzyczne spotkanie pełne wzruszeń, radości i wspólnego muzykowania, które stworzy ciepłą, nastrojową atmosferę – nawet... po świątach.

W kręgu unikatowych fotografii

● **WYSTAWA** Krasnostawski Dom Kultury zaprasza do swojej Galerii, w której prezentowane są ambrotypy autorstwa Mariusza Tomczuka.

Mariusz Tomczuk z wykształcenia jest ogrodnikiem, a z pasji fotoamatorem, miłośnikiem dzikich ogrodów oraz fotografii tradycyjnej we wszystkich jej odsłonach. Z powodzeniem uprawia ambrotypię – XIX-wieczną pozytywową technikę fotograficzną opartą na mokrej płycie kolodionowej i tafli szkła.

Proces powstawania ambrotypu polega na rejestrowaniu obrazu w warstwie światłoczułej



mosferę – nawet... po świątach.

Zuza Baum to wokalistka, flectistka i autorka tekstów. Współpracowała m.in. z Adamem Sztabą, Renatą Przemyk, Kubą Badachem oraz nominowanym do Oscara Danielem

Pembertonem. W minionym roku wystąpiła na festiwalu Męskie Granie, a w ramach projektu Copernicus Lullaby pojawiła się na międzynarodowym festiwalu STARMUS oraz w NOSPR.

Bartek Leśniak – pianista,



emulsji, którą pokrywa się szklaną płytą, a następnie poddaje skomplikowanej obróbce chemicznej w ciemni fotograficznej. Efektem jest pojedynczy, praktycznie niekopiowalny egzemplarz fotografii – niepowtarzalny zapis chwili, portretu, pejzażu czy martwej natury. Posiadacz ambrotypu staje się jedyną osobą na świecie, która dysponuje danym obrazem. Ponowne odтворzenie tej samej sceny jest niemal niemożliwe ze względu na zmienność i nieprzewidywalność procesu.

Wystawę można oglądać do 19 stycznia. **szer**

Don Vasył i jego gwiazdy

● **KONCERT** Po niemal rocznej przerwie do Chełma ponownie zawita Don Vasył i Gwiazdy Cygańskiej Pieśni. Ich koncert już 10 stycznia o godz. 18:00 w Chełmskim Domu Kultury. Bilety w cenie 130 zł rozchodzą się jak „świeże bułeczki”. Na widowni pozostało już tylko około 50 wolnych miejsc.

Trzon zespołu Don Vasył i Gwiazdy Cygańskiej Pieśni stanowią członkowie legendarnej grupy Roma, która mogła poszczycić się licznymi tournée po całym świecie, w tym koncertami w siedzibie ONZ



w Nowym Jorku oraz w słynnej „Paryskiej Olimpii”. Z biegiem czasu Don Vasył odkrył i wypromował utalentowane cygańskie gwiazdy. Dziani, Wasył Junior, Elza, Patrycja, Carmen, Tobi to tylko jedni z wielu. Zmieni-

ła się zatem nazwa z Roma na Don Vasył i Cygańskie Gwiazdy. Zespół w dalszym ciągu kultuwyje, ku ucieście publiczności, tradycje artystyczne Romy.

Każdy ich koncert to niepowtarzalny klimat muzyki i tekstów, które z łatwością trafiają do każdego pokolenia, a prawdziwa feeria barw, światła i dźwięków na scenie sprawiają, że każdy występ zespołu staje się prawdziwym cygańskim widowiskiem wprowadzającym widzów w magiczny świat Romów.

szer

Wszystko jest obrazem

● **WYSTAWA** Chełmska Biblioteka Publiczna im. Marii Pauliny Orsetti oraz Stowarzyszenie Twórcze „Pasja” zapraszają na wernisaż malarstwa pt. „Wszystko jest obrazem”. Wydarzenie odbędzie się 8 stycznia (czwartek) o godz. 17:00 w galerii Nova ChBP przy ul. Partyzantów 40. Wystawa stanowi kolejny akcent obchodów 20-lecia działalności Stowarzyszenia jako organizacji twórczej.

Ekspozycja prezentuje bogaty i różnorodny zbiór prac malarskich, będących zapisem indywidualnych wrażeń, emocji i obserwacji autorów. Każdy z artystów inaczej postrzega otaczający świat i na swój sposób przenosi go na płótno. Twórców



różni wiek, doświadczenia życiowe, role społeczne i artystyczne drogi, lecz łączy jedno – pasja do malarstwa, która staje się wspólnym językiem porozumienia.

Artyści tak odnoszą się do idei wystawy: „Malarstwo jest jedną z najbardziej pierwotnych i fundamentalnych dziedzin sztuk wizualnych. Świat poznajemy przede wszystkim poprzez widzenie – każde doświadczenie pozostawia w nas obraz. Rzeczywistość sama w sobie jest nieustanną galerią: układem form, barw, światła i cieni. Malarz wybiera z niej fragment, nadaje mu sens i osobisty rys. Powstały obraz staje się nie tylko zapisem rzeczywistości, lecz także jej interpretacją – czasem realistyczną, czasem metaforyczną, a niekiedy abstrakcyjną, otwartą na wyobraźnię odbiorcy. Pamiętajmy więc, że to, co widzimy na płótnie, jest tylko jednym z nieskończonej liczby obrazów tworzących nasz świat. Bo wszystko jest obrazem”.

producent i kompozytor, nominowany do nagrody Fryderyk 2024. Łączy brzmienia akustyczne i elektroniczne, czerpiąc inspiracje z jazzu, electropopu i muzyki klasycznej. Jego twórczość balansuje między improwizacją a precyzyjną produkcją. Współpracował z artystami wielu nurtów, jest także laureatem prestiżowych konkursów jazzowych, m.in. Jazz nad Odrą, Bielskiej Zadymki Jazzowej oraz Blue Note Poznań Competition.

Kto chce wziąć udział w koncercie, powinien zarezerwować sobie miejsce, pisząc na adres swiatlozewschodu@gmail.com lub dzwoniąc – tel. 501 115 555 lub 606 794 722. Liczba miejsc ograniczona do 30. Wejściówka na koncert kosztuje „co łaska” – sugerowana kwota to 50 zł. **szer**

Kiedy nam do siebie bliżej

● **KONCERT** 6 stycznia, w Świąto Trzech Króli, Chełmski Dom Kultury zaprasza na pełen ciepła i wzruszeń koncert koledy i pastorałek zatytułowany „Kiedy nam do siebie bliżej”.

W programie znajdują się najpiękniejsze polskie koledy i na-



strojowe pastorałki w wyjątkowych, świeżych aranżacjach, wykonane przez utalentowanych chełmskich artystów.

Dla wygody publiczności zaplanowano dwa koncerty – o godz. 16:00 oraz 18:30.

To ostatnia okazja, by wybrać się na ten koncert, pozostało bowiem niewiele wolnych miejsc na widowni. Bilety są cenie 40 zł. Całkowity dochód z wydarzenia tradycyjnie zostanie przekazany na cele charytatywne. **szer**

Co jest grane?

ANDRÉ RIEU ŻYCZY WESOŁYCH ŚWIĄT!



filmowy koncert

Założyciel Orkiestry Johanna Straussa przeniesie widzów w prawdziwie magiczny świat świątecznej muzyki i radości. W programie najpiękniejsze koledy, cudowne walce i polki oraz bożonarodzeniowe hity. To wszystko i inne muzyczne niespodzianki rozgrzeją Wasze serca i wprowadzą Was w atmosferę Bożego Narodzenia oraz nowego roku.

CHEŁM

CKF ZORZA 3-4 stycznia - godz. 15:00

ZWIERZOGRÓD 2



animowany

Detektywi Judy Hops i Nick Bajer deptają po piętach pewnemu nieuchwytnemu gadowi, który zjawia się w mieście ssaków i wywraca je do góry nogami. Aby rozgrzyć tę sprawę, policjanci muszą buszować incognito po nieznanym im dzielnicach, których mroczne realia wystawią na próbę ich partnerski układ.

WŁODAWA

KINO WDK 2-4 i 7-8 stycznia - godz. 16:30

ŚWIĘTA Z ASTRID LINDGREN



animacja

Gunilla i Gunnar dostają niezwykły prezent – zegar z kukułką, w którym mieszka wesoły ptaszek-opowiadacz. To on zabierze widzów w podróż do magicznego świata Astrid Lindgren. Spotkamy tam psotnego Emila, małego przyjaciela z mysiej dziury, dzielną Kaję i wiele innych postaci, które pokażą, że święta to czas radości, przyjaźni i wzajemnej troski.

KRASNYSTAW

KINO MORSKIE OKO
2-4 stycznia - godz. 14:15

● **GMINA ŁOPIENNIK GÓRNY** Kierowca busa jechał pod prąd

Szokujące nagranie z DK17

Do sieci trafiło ostatnio nagranie, które mrozi krew w żyłach. Na drodze krajowej nr 17 w miejscowości Łopiennik Podleśny kierowca samochodu dostawczego zlekceważył wszelkie zasady bezpieczeństwa, omijając wysepkę z lewej strony i pędząc prosto pod prąd. 28-latek usłyszał już zarzuty, a sprawa trafi do sądu.



fol. KPP w Krasnymstawie

pliwoci co do charakteru jego przewinień. Lista złamanych przepisów jest długa i poważna.

Jak informuje podkomisarz Anna Chuszcza, rzeczniczka prasowa KPP w Krasnymstawie, 28-letni kierowca usłyszał trzy zarzuty: niestosowanie się do znaku P-4 – linia podwójna ciągła, niestosowanie się do znaku C-9 – nakaz jazdy z prawej strony znaku oraz spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Mężczyzna przyznał się do popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

domić kierowcom, jak niewiele brakowało do tragedii.

Z policyjnych danych wynika, że tylko w 2025 roku podobne, skrajnie niebezpieczne manewry były przyczyną trzech poważnych wypadków drogowych na terenie powiatu krasnostawskiego. W ich wyniku jedna osoba poniosła śmierć, a pięć innych odniosło obrażenia. Każdy taki manewr to nie tylko ryzyko mandatu czy utraty prawa jazdy, ale przede wszystkim i granie z ludzkim życiem.

Mundurowi po raz kolejny apelują o rozsądek. Droga krajowa nr 17 to jedna z najbardziej obciążonych tras w regionie, gdzie przy dużych prędkościach nawet drobny błąd może doprowadzić do katastrofy. (apm)

Zarzuty i przyznanie do winy

Kierowcą dostawczego re-nault okazał się 28-letni mężczyzna. Policjanci nie mieli wąt-

Tragiczne statystyki ku przestrodze

Policja zdecydowała się na publikację nagrania, aby uświa-

Auto wylądowało w stawie

● **POW. KRASNOSTAWSKI** Fatalne warunki na drogach i brak doświadczenia to mieszanka wybuchowa. W nocy z niedzieli na poniedziałek na terenie powiatu krasnostawskiego doszło do dwóch groźnych kolizji spowodowanych przez nastolatków. W Izbicy jeden z samochodów po uderzeniu w inne auto stoczył się prosto do wody.



fol. KPP w Krasnymstawie

Do najbardziej widowiskowego, choć niebezpiecznego, zdarzenia doszło w miejscowości Izbica. 18-letni kierowca volkswagena nie zapanował nad pojazdem.

Kapiel w stawie po uderzeniu w BMW

Przyczyną incydentu w Izbicy było niedostosowanie prędkości do warunków panujących

na jezdni. Młody mężczyzna uderzył w zaparkowany samochód marki BMW. Siła uderzenia była na tyle duża, że volkswagen nie zatrzymał się na drodze, lecz stoczył z nasypu i wpadł do stawu. Mimo groźnie wyglądającego przebiegu zdarzenia, 18-latek może mówić o wielkim szczęściu – nie odniósł żadnych obrażeń.

Kolizja w Krupem

Wcześniej służby interweniowały w miejscowości Krupie. Tam kolejny młody kierowca, tym razem 19-latek siedzący za kierownicą audi, stracił panowanie nad swoim pojazdem. Jak informuje policja, scenariusz był podobny: zbyt duża prędkość sprawiła, że auto zjechało ze swojego toru i zderzyło się z jadącym z przeciwka, bądź zaparkowanym renault.

Policjanci z krasnostawskiej komendy nie mają wątpliwości – w obu przypadkach winne było lekceważenie śliskiej nawierzchni i nadmierna prędkość. Funkcjonariusze po raz kolejny przypominają, że mokra lub oblodzona jezdnia drastycznie wydłuża drogę hamowania, a chwila nieuwagi może kosztować zdrowie lub życie. (apm)

● **POWIAT CHEŁMSKI** Domagają się szacunku dla polskiej żywności i godnej płacy

Rolnicy po raz kolejny wyszli na ulice

Polscy producenci żywności nie uparli się jeszcze ze skutkami kryzysu, jaki wywołała pogłębiła współpraca gospodarcza pomiędzy Unią Europejską a Ukrainą, a najprawdopodobniej na ich głowy spadną kolejne problemy. Tym razem chodzi o rozwiązania, jakie decydenci z Brukseli proponują w porozumieniu z krajami zrzeszonymi w ramach unii gospodarczej Mercosur. Dlatego postanowili, że nie pozostaną bierni. 30 grudnia oflagowane ciągniki pojawiły się w niemal 190 miejscach w Polsce. Około 100 maszyn poruszało się, w geście protestu, po drodze wojewódzkiej pomiędzy Chełmem a Białopolem.

Warto zauważyć, że swoje niezadowolenie rolnicy wyrażają regularnie co kilka miesięcy. Na ulice wychodzą od momentu wybuchu konfliktu zbrojnego na Ukrainie. Polskie rolnictwo ku leje od wielu lat, ale to właśnie rosyjska agresja na sąsiedni kraj wywołała całą lawinę druzgocących dla polskiego sektora rolnego zdarzeń. Masowy napływ ziarna ze wschodu doprowadził do znacznego spadku cen skupu polskich płodów, a w wielu przypadkach całkowicie uniemożliwił sprzedaż.

Rolnicy narzekają, że koszty, jakie ponoszą w związku z prowadzeniem swoich gospodarstw, stale rosną, natomiast przychód z tytułu sprzedaży ziarna czy innych płodów stale spada. Zwracają również uwagę na problemy, które dotyczą nie tylko sfery gospodarczej.

Ukraińscy producenci nie muszą brać pod uwagę wielu norm i obostrzeń, jakie musimy uwzględnić my – producenci z Polski, Francji, Belgii, Holandii, Niemiec czy innych europejskich krajów. Nie da się konkurować z rynkiem, który funkcjonuje dużo bardziej swobodnie – pod-



kreślił w rozmowie z nami pan Stanisław, rolnik, który przyjechał do centrum Białopola po to, aby wyrazić swój głośny sprzeciw wobec działań polskiego rządu oraz polityki przywódców Unii Europejskiej.

Niepokoje związane z Ukrainą zastąpiły obecnie inne. Sen z oczu spędzają rolnikom skutki współpracy krajów Unii Europejskiej z krajami zrzeszonymi w ramach Mercosur (hiszp. Mercado Común del Sur – Wspólny Rynek Południa). To międzynarodowa organizacja gospodarcza powołana w roku 1991 traktatem z Asunción (Paragwaj). Pełnoprawnymi członkami są w tej chwili: Argentyna, Boliwia, Brazylia, Paragwaj, Urugwaj i Wenezuela. Państwa stowarzyszone, czyli takie, które korzystają ze strefy wolnego handlu, ale nie biorą udziału w unii celnej, to: Chile, Peru, Ekwador, Kolumbia, Gujana i Surinam.

Polscy rolnicy obawiają się, że produkty, jakie z Ameryki Południowej trafić będą na europejski rynek, obniżą znacznie opłacalność i tak już bardzo kosztownej produkcji. Mowa przede wszystkim o sektorze mięsny, ale nie tylko.

Nie ma wątpliwości – umowa z Mercosur stanowi dla nas zagrożenie. Tutaj, na wschodzie Polski, dodatkowe zagrożenie stanowi dla nas współpraca z Ukrainą. Napływa do nas masowo zboże, śruta zbożowa oraz inne płody, a oferowane nam ceny spadają. Polski rząd nie robi z tym do-

słownie nic. Obecne ceny skupu kształtują się na poziomie sprzed 20 lat. Mamy poczucie, że zostaliśmy z tym problemem sami. Ostatnie spotkania z władzami województwa nie przyniosły żadnych efektów. Padły kolejne puste słowa. Nawozy kosztują średnio 3000 zł za tonę, a cena pszenicy to obecnie ok. 600 zł za tonę. Za kukurydzę możemy otrzymać obecnie ok. 400 zł za tonę. Jeszcze kilka lat temu było to 700 zł – zauważył jeden z protestujących w Kamieniu rolników.

Żywność z terenu krajów Ameryki Południowej, podobnie jak ukraińska, jest nie tylko tania, ale również, w opinii rolników, niebezpieczna.

Proszę wierzyć, że Polacy produkują bardzo zdrową żywność. Chociażby z uwagi na fakt, że już w 2006 roku wycofano u nas z użycia szereg pestycydów. Na Ukrainie czy w krajach Ameryki Południowej podobne standardy nie obowiązują. Jeśli ta umowa wejdzie w życie, a wszystko na to wskazuje, polskie rolnictwo upadnie. Nakłady, jakie ponosimy na utrzymanie produkcji, ciągle rosną. Długo tak nie wytrzymamy – podkreślił inny.

Rolnicy stawiają sprawę jasno – ci, którzy wspomagają się kredytami, płaczą. Ci natomiast, którzy nie mają znacznych obciążeń finansowych, cieszą się, jeśli uda im się wyjść na „0”.

Główną akcję protestacyjną zapowiedziano na 9 stycznia w Warszawie. RC

Często gościł na podium

● **STRZELECTWO** Kolejny rok startowy zakończył reprezentujący chełmską Fabrykę Sportu oraz Klub Magnum Kamil Mirzwa. W ostatnim czasie z sukcesem rozpoczął ponadto następny w karierze sezon zimowy.

W 2025 r. Kamil Mirzwa sięgnął po tytuł Mistrza Województwa Lubelskiego 3 Gun, brał także udział w sześciu zmaganiach levelu 3, czyli najwyższej rangi międzynarodowej, jakie można organizować w Polsce. Były to Puchary Polski IPSC, do których byli jednak również dopuszczeni reprezentanci innych krajów.

Na sześć startów czterokrotnie udało mi się stanąć na podium, a w dwóch przypadkach niewiele zabrakło do strefy medalowej – mówi chełmski strzelec. - Trzeba przyznać, że



z sezonu na sezon zawody w naszym kraju są coraz bardziej wymagające i trzeba pracować nad najdrobniejszymi szczegółami, żeby liczyć się w walce o czołowe lokaty. Polscy zawodnicy reprezentują wysoki poziom i mamy się czym pochwalić w rywalizacji z innymi reprezentantami Europy. Summa summarum cykl Pucharu Polski zakończyłem na czwartym miejscu z rezultatem 392 pkt i stratą zaledwie trzech oczek do podium. Rok wcześniej

również byłem czwarty, więc w przyszłym sezonie próbuję „złamać tę zasadę” i uplasować się wyżej.

W 2025 r. Kamil Mirzwa rywalizował w kalibrze .40 S&W, „oswajając się” z nim, co przynosiło efekt z każdym kolejnym startem. Ponadto w grudniu rozpoczął kolejną w swojej sportowej karierze Zimową Ligę Indoor, a inauguracyjne zmagania zakończył na drugim miejscu podium.

Zimową rywalizację wygrałem trzy razy z rzędu, więc mam zamiar zachować dobrą passę także teraz - dodaje reprezentant Fabryki Sportu oraz Stowarzyszenia Magnum. - Liga Indoor kończy się w lutym, a już od marca wracam do walki w zawodach Pucharu Polski.

MP

NOWOŚĆ!!!

Sprawdzenie auta przed zakupem

- elementy, które były malowane
- geometrie i stan zawieszenia
- komputerowy odczyt usterek
- stan układu hamulcowego

MOTO-POL
Chełm, al. Przyjaźni 2
tel./fax (82) 565 50 30



OPON SERWIS
Baza
OPONY
CAŁOROCZNE
82/565-18-95
CHEŁM
Dembowskiego 1/2

Zacięte starcia w klatce

● **MMA** Dwanaście widowiskowych pojedynków w oktagonie obejrzeni 20 grudnia kibice zgromadzeni w hali MOSiR w Chełmie, gdzie rozegrana została III edycja Gali Sportów Walki Bastion Fight Night. W wydarzeniu organizowanym przez Centrum Sportów Walki Bastion w Chełmie wzięli udział zawodnicy zaczynający swoją przygodę z MMA, jak i wielu doświadczonych fighterów z całej Polski.

Starcia zawodowe poprzedziły cztery walki amatorskie. W kat. 64 kg **Aleksander Zajac** (Róża Fight Team Warszawa) pokonał w drugiej rundzie przez poddanie **Piotra Ochryniuka** (FitPoint Włodawa), w kat. 84 kg w pierwszej rundzie **Bartosz Oziemczuk** (FitPoint Włodawa) zwyciężył z **Bartoszem Krawczykiem** (Centrum Sportów Walki Bastion), w kat. 66 kg **Michał Kloc** (FitPoint Włodawa) wygrał starcie z **Bartłojem Baranem** (Centrum Sportów Walki Bastion), zaś w kat. 70 kg **Marcel Arciszewski** (Oleksiejczuk Team) z **Filipem Marszałkiem** (Róża Fight Team Warszawa).

Pierwszą walkę zawodową (kat. 70 kg) otworzyło zwycię-

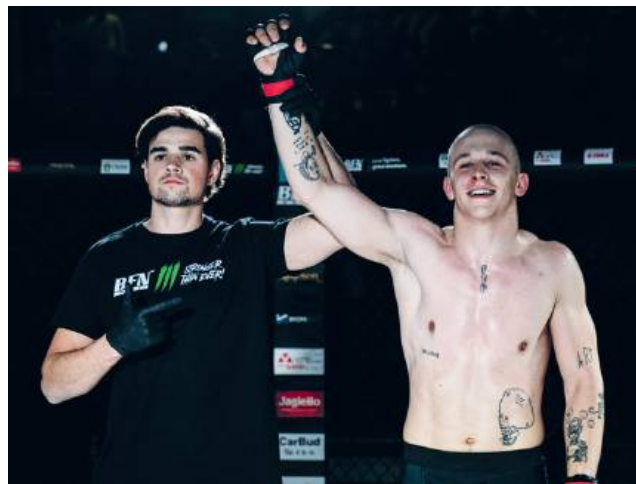


stwo reprezentującego Górnika Łęczna **Kacpra Wręę**, który dopisał do konta triumf po zwycięstwie z **Damianem Tochowiczem** z MMA Academy Kraków. Następnie do oktagonu (kat. 66 kg) weszli **Krzysztof Kaleta** (Róża Fight Team Warszawa) i **Antoni Uszko** (MMA Academy Kraków), i po zaciętym starciu mocniejszy okazał się pierwszy z nich. Bardzo dobrze pokazał się w klatce reprezentujący chełmski Bastion **Kacper Matużyński**, który w kat. 77 kg, zwyciężył **Wojciecha Jurkiewicza** (MMA Academy Kraków), tym samym poprawiając swój

rekord. Wymagający pojedynek stoczył w kat. 70 kg **Piotr Jaworski** (FitPoint Włodawa), który mierzył się z **Romanem Kuzivem** z MMA Academy Kraków (mistrz Polski oraz medalista pucharu Polski) i finalnie dopisał triumf do swojego konta. Wyższość przeciwnika po zaciętym starciu musiał natomiast uznać **Radosław Pasternak** (Centrum Sportów Walki Bastion), który uległ **Dymitrowi Serputko** (Fight Gym Lublin) w kat. 66 kg. W kat. 74 kg nie powiodło się **Michałowi Sokołowskiemu**, także fighterowi chełmskiego Bastionu, który po trudnym po-

jedyńku przegrał z **Krystianem Olsztą** (Lubartowska Akademia Sztuk Walki). W ostatniej walce semi-pro III gali BFN **Marcin Pacek** (Lubartowska Akademia Sztuk Walki) zwyciężył z **Nikodemem Płodzikiem** (Róża Fight Team Warszawa) w kat. 93 kg.

W starciu wieczoru w kat. 84 kg w oktagonie mierzyli się z kolei **Kamil Mękal** (Centrum Sportów Walki Bastion) i niezrzeszony klubowo **Beniamin Kujawski**. Doświadczenie zawodnika gospodarzy szybko dało o sobie znać, ponieważ już w pierwszych sekundach pierwszej rundy obalili on rywala i za-



spisał gradem ciosów w głowę oraz korpus. Nie minęło nawet 30 sekund, a sędzia podjął decyzję o przerwaniu walki. Tym samym **Kamil Mękal** triumfował

przed własnymi kibicami i dopisał do konta piąte zwycięstwo z rzędu.

Więcej zdjęć z gali na super-tydzeń.pl. **MP**

Medale na koniec roku

● **KARATE** Miejsca na podium w XV Turnieju Mikołajkowym w Łabuniekach zajęli reprezentanci Chełmskiej Szkoły Karate Kyokushin Satori, jak i Klubu Karate Kyokushin Kanku w Chełmie. Rywalizacja organizowana przez Zamojski Klub Karate Kyokushin zgromadziła blisko 200 zawodników, głównie z polskich dojo, ale również z Ukrainy.

W tej rywalizacji 19-krotnie stawiali na podium karatecy chełmskiej Satori. W kata złoto wywalczyli **Artur Hodała** i **Kacper Krukowski**, zaś brąz **Anna Józwiak** i **Adam Gąbka**. W kumite na pierwszych miejscach uplasowali się natomiast **Marcel Grabowski**, **Kacper Krukowski** i **Artur Hodała**, na drugich **Adam Gąbka** i **Franciszek Dobrowolski**, zaś na trzecich: **Zuzanna Stepaniuk**, **Maja Bort-**



Zawodnicy Kanku

nik, Lidia Ossolińska, Róża Fidler, Alicja Zięba, Szczepan Korkosz, Krystian Urbański, Błażej Jastrzębski, Adam Osso-

liński i Jan Kalbarczyk.

Z siedmioma medalami wró-

cili natomiast z Łabuniek reprezentanci chełmskiego Kanku. W kata po brązowe medale sięgnęli **Lena Kulbicka** oraz **Jakub Kulbicki**. Na najwyższym stopniu podium w kumite stanął



Zawodnicy Satori

Paweł Podgórski, na drugim **Barbara Śliwińska** i **Jakub Kul-**

bicki, zaś na trzecim **Lena Kul-**

bicka i Szymon Woźniak.

Sędziami maty byli sensei **Krzysztof Kozioł** (2 dan) i sen-

sei **Szymon Pawłowski** (1 dan), a sekundantem był sensei **Waldemar Kozioł** (4 dan). **MP**

Grzegorz Cieślak triumfATOREM jesiennej ligi

● **DART** Zawodnicy Steel Dart Chełm są już po kolejnej edycji jesiennej ligi, która - tradycyjnie - składała się z dziesięciu turniejów. Zgromadziła ona przed tarczami w barze Miś w sumie 58 darterów, co przełożyło się na 132 wyniki w tabeli „wyczynowców” oraz 33 maxy (180 pkt).

Zwycięzcą Jesiennej Ligi Dartu został **Grzegorz Cieślak**, który brał udział w dziewięciu turniejach, notował wysokie wyniki, siedem razy stawał na podium, a ponadto zdobył aż 198 pkt ligowych. Drugi stopień podium

przypadł **Bartoszowi Packowi**, który brał udział w połowie zmagania i zawsze stawał w nich na podium. Okazał się również najlepszy w rankingu „wyczynowców” (wyprzedzając **Grzegorza Cieślaka**), dopisując do konta 21 szybkich zamknięć, siedem maxów oraz sporo trzycifrowych finiszów. Trzecią lokatą w jesiennej rywalizacji zajął natomiast **Kacper Sowa**, który gościł na podium w dwóch turniejach, jak również zdobył najwyższy finisz ligi, czyli 145 pkt, a także kończył lega 15. lotką. **MP**



Cztery punkty na zamknięcie roku

● **SIATKÓWKA** Dwa ostatnie spotkania plusligowe w 2025 r. rozegrał w drugiej połowie grudnia zespół InPostu ChKS-u Chełm. W pierwszym z nich drużyna sprawiła niespodziankę kibicom i zgarnęła komplet punktów po wyjazdowej wygranej z ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle 3:1 (32:24, 25:32, 25:21, 25:20). W drugim, mimo początkowej przewagi, biało-zieloni musieli uznać wyższość przyjezdnych z Indykpolu Olsztyn i przegrali w tie-breaku 2:3 (25:19, 25:15, 26:28, 20:25, 8:15).

Komplet punktów na wyjeździe

Pierwsze dwa punkty w Kędzierzynie-Koźlu zdobyli gospodarze meczu, zaś oczko dla biało-zielonych wpadło po tym, jak **Konrad Stajer** zaserwował piłkę w siatkę. Chwilę później taki sam prezent gościom sprawił **Kamil Rychlicki**, ale błędy zdarzały się również po stronie zespołu prowadzonego przez **Krzysztofa Andrzejewskiego**. Biało-zieloni ścigali wynik, póki w pole serwisowe nie wszedł **Paweł Rusin** i dwoma asami z rzędu doprowadził do remisu 9:9. Za chwilę dziesiąty punkt zapewniający prowadzenie dołożył **Amirhossein Esfandiar** i role na boisku się odwróciły, bo to ZAKSA goniła rywali. Punktem zwrotnym partii były dwa oczka przewagi InPostu przy stanie 18:16, osiągniętym po ofensywnym bloku, a kilka minut później drużyna

z Chełma miała dwie piłki setowe, kiedy na tablicy widniał wynik 24:21. Najpierw jednak **Jakub Turski** popełnił błąd w zagrywce, a później niedokładną kiwką oczko oddał gospodarzom **Jay Blankenau**, zaś do remisu doprowadził **Rychlicki**, objając blok przeciwników. Zaczęła się walka o przełamanie i trwała przez kilkanaście minut, finalnie kończąc się wygraną seta przez podopiecznych trenera **Andrzea Gianiego** przy stanie 34:32.

Mimo wyjścia na prowadzenie w partiach gra drużyny z Kędzierzyna-Koźla nie wyglądała tego dnia najlepiej, co biało-zieloni postanowili wykorzystać widoczniej w drugim secie. Najpierw punkt sprezentował im **Stajer** pomyłką w serwisie, a następnie asem popisał się kapitan chełmian **Mariusz Marcyniak**. Po chwili InPost prowadził już 8:5, do czego sporą cegiełkę dołożył skuteczny tego wieczoru **Remigiusz Kapica**. Gospodarze nie odpuszczali i mimo że wciąż popełniali błędy, to udało im się wyrównać na 11:11, kiedy piłkę powrotną „wbili” w połowę przyjezdnych **Igor Grobelny**. Jak się później okazało, był to przedostatni remis w tej partii. 12. oczko dorzucił dla biało-zielonych **Esfandiar**, a po następnych akcjach gości przewaga raz rosła raz malała, kiedy po stronie ZAKSY uaktywnił się **Quinn Lester Isaacson**. Było to jednak za mało na coraz bardziej pewny siebie skład z Niedźwiedziego

Grodu, w którym skutecznością imponowali m.in. **Rusin** i **Kapica**. Kędzierzynianie nie dawali za wygraną i w końcówce partii doprowadzili do remisu 23:23 po skutecznym ataku **Grobelnego**. Ich marzenia o zgarnięciu drugiej partii zgasy jednak równie szybko, jak się pojawiły. Piłkę setową zapewnił swojej drużynie **Paweł Rusin**, objając blok gospodarzy, a kropkę na „i” postawił **Rychlicki** nieskutecznym zagranieniem ofensywnym.

Trzecia partia bardzo dobrze rozpoczęła się dla przyjezdnych, którzy zdobyli trzy punkty z rzędu za sprawą **Pawła Rusina** i **Remigiusza Kapicy**. Po obu stronach nadal zdarzały się błędy w rozegraniu oraz ustawianiu bloku, jednak gospodarze popełniali ich więcej, zaś goście coraz skuteczniej je wykorzystywali i czytali zamiary. Chełmianie utrzymywali dystans od rywali i nawet kiedy ci się niebezpiecznie zbliżali do wyrównania, nie tracili zimnej krwi. W pewnym momencie na tablicy wyników widniał rezultat 16:11 dla przyjezdnych, kiedy długą wymianę zakończył atakiem **Amirhossein Esfandiar**. Finalnie w trzeciej partii gospodarzom udało się uzbierać 21 oczek, ale sami odebrali sobie szansę na przedłużenie gry po błędzie w zagrywce **Szymona Jakubiszaka** przy piłce setowej InPostu ChKS Chełm.

Początek czwartej części spotkania był bardziej wyrównany, bo biało-zieloni poczuli, że mogą

przerwać serię porażek, zaś ZAKSA znalazła się pod jeszcze większą presją. Zapał gospodarzy okazał się jednak niewystarczający w porównaniu z rozpedzonymi siatkarzami z Chełma, którzy po kilkunastu minutach wyszli na bardzo wysokie prowadzenia 19:11, do czego przyłożyli się częściowo wciąż popełniający dużo błędów rywale. Nie składali jednak broni i zbliżyli się do InPostu na 20:24, lecz ostatecznie przegrali mecz, kiedy przy piłce meczowej gości pomyłkę w obronie zanotował **Mateusz Recko**.

Nagrodę MVP meczu otrzymał **Amirhossein Esfandiar**.

Rywale uciekli spod topora

Bardzo zmienny przebieg miało natomiast ostatnie tegoroczne spotkanie siatkarzy InPostu ChKS-u Chełm, którzy 23 grudnia podejmowali przed własnymi kibicami Indykpol Olsztyn. Pierwszy punkt meczu zdobył **Remigiusz Kapica**, ale po chwili po stronie olsztynian wyrównał **Moritz Karlitzek**. Przyjezdni przejęli inicjatywę i wyszli na prowadzenie 4:2, jednak nie udało im się jej długo utrzymać. Rozpedzeni biało-zieloni zdobyli pięć oczek z rzędu, w tym cztery autorstwa **Amirhosseina Esfandiar** i jeden **Pawła Rusina**. Siatkarze Indykpolu ścigali rezultat, ale ilekroć zbliżali się do remisu, InPost im uciekał, w pewnym momencie prowadząc 16:10.

Gościom udało się uzbierać w pierwszym secie 19. oczek, a długą wymianę przy setballu chełmian zwińczył celnym uderzeniem **Remigiusz Kapica**.

Gospodarze spotkania szli za ciosem w drugiej partii, w której po równanym początku, zaczęli przejmować coraz większą kontrolę i po kilkunastu minutach stało się jasne, że i ten set padnie ich łupem. Rywale z Olsztyna robili, co mogli, ale popełniali też sporo błędów. Trudności sprawiało im również blok biało-zielonych. Ostatni, zaledwie 15. punkt dla podopiecznych **Daniela Plińskiego** sprezentował **Esfandiar**, który pomylił się w zagrywce, kiedy po stronie InPostu widniały 22 oczka. 23. zdobył ofensywnie **Tomasz Piotrowski**, setball zapewnił drużynie **Krzysztofa Andrzejewskiego** **Paweł Hala-ba**, natomiast partię zamknął **Piotrowski**.

Po tak skutecznej grze wydawało się, że w trzeciej części spotkania gospodarze zachowają dobrą passę po poprzednim zwycięstwie z ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle, jednak olsztynianie ewidentnie „wzięli się w garść”. Przez większość czasu ten set był zaciętą i nerwową wymianą punkt za punkt, a w końcówce stało się jasne, że rozstrzygnięcie się on w przewagach. Do stanu 26:25 dla gości doprowadził **Jan Hadrava**, jednak chwilę później w polu serwisowym pomylił się **Karlitzek**. Zagrywka nie powiodła się również **Kapicy**, co wyko-

rzystali przeciwnicy, kiedy akcję przy piłce setowej ukończył na 28:26 **Hadrava**.

Walka na remisy toczyła się przez ponad połowę czwartej partii, ale częściej wynik goniła drużyna przyjezdnych. Po stanie 15:15 sytuacja się jednak zmieniła, kiedy zdobyli dwa punkty z rzędu po zwińczonych akcjach **Moritza Karlitzka** oraz **Jakuba Majchrzaka**. Im bliżej finalnej części seta, tym więcej błędów zdarzało się po obu stronach, ale na prowadzeniu nadal utrzymywali się olsztynianie. 20. oczko przy 23 gości zdobył **Amirhossein Esfandiar**, lecz dwie wymiany później, zwińczone przez **Majchrzaka** i **Karlitzka** sprawiły, że konieczny do wyłonienia zwycięzcy okazał się tie-break.

Ten natomiast nie zaczął się dobrze dla biało-zielonych, którzy przegrywali 0:4, kiedy do głosu pod siatką doszli **Johannes Tille** i **Karol Borkowski**. Chełmianie nie składali jednak broni, co przekładało się na pojedyncze punkty, które nie wystarczyły, aby zmniejszyć dystans do rywali i zawiązać walkę o odwrócenie losów spotkania. Przy stanie 13:7 dla Indykpolu w zagrywce pomylił się **Paweł Cieślak**, lecz za chwilę blok ustawiony przez **Amirhosseina** obalił **Karlitzek**. Mecz zakończył natomiast **Tille**, wykorzystując do tego błędne przyjęcie **Piotrowskiego**.

Nagrodę MVP spotkania dostał również **Kapica**, co wyko-

MP

Zamykają rok górą medali



Zapaśniczki zwińczyły rok startem w Heroes Lady Open

● **ZAPASY** Sezon 2025 był bardzo owocny dla zapaśniczek i zapaśników Cementu Gryfa Chełm, którzy w różnych grupach wiekowych i turniejach rangi krajowej oraz międzynarodowej zdobyli w sumie ponad 200 krążków.

51 z tych medali reprezentanci klubu wywalczyli w mistrzostwach Europy, mistrzostwach Polski oraz rywalizacji międzypaństwowej, natomiast ponad 160 kolejnych to efekt świetnych występów w czempionatach wojewódzkich oraz

makroregionalnych.

Najważniejszymi sukcesami tego roku było niewątpliwie zdobycie dwóch trofeów w mistrzostwach Europy U23, czyli srebra **Danieli Tkachuk** i brązu **Alicji Nowosad** - mówi wiceprezes Cementu Gryfa Chełm **Zdzisław Biały**. - Ponadto warto odnotować świetny występ naszych zawodników startujących na matach Szwecji, Hiszpanii, Bułgarii i Litwy, który w sumie stawiali na podium 23 razy. Dziesięć krążków przyniosły nam z kolei mistrzostwa Polski, gdzie 12. tytuł najlepszej

w kraju zdobyła **Katarzyna Krawczyk**. W grudniu natomiast Polski Związek Zapaśniczy wybrał naszą żeńską część klubu za najlepszą w Polsce w klasyfikacji drużynowej, i to już po raz 21.

Czworo zawodników Cementu Gryfa Chełm brało również udział w mistrzostwach świata, a mowa tutaj o: **Szymonie Szymonowicz**, **Alicji Nowosad**, **Hubercie Sidoruku** oraz **Oldze Padoshyk**. Najbliżej zdobycia miejsca na podium była ostatnia z nich. Niestety, przegrała w pojedynku o trzecie miejsce

w ostatniej akcji.

- 2025 r. pokazał, że Cement Gryf Chełm to drużyna, która ma potencjał do zdobywania krążków na światowych matach, włącznie z igrzyskami olimpijskimi, a sami zawodnicy posiadają determinację i charakter, aby rozstrzygać zarówno klub, miasto, jak i Polskę na najważniejszych imprezach sportowych. Naszym najbliższym startem będzie udział w mistrzostwach Polski seniorów pod koniec stycznia - dodaje **Zdzisław Biały**. MP

Gospodarze zdominowali rywali

● **TAEKWONDO** II Sprawnościowym Turniejem Taekwondo Olimpijskiego w Krasnymstawie zakończyli tegoroczne zmagania jego organizatorzy z UKS-u Songo. Rywalizacja zgromadziła ok. 300 zawodników we wszystkich przedziałach wiekowych od dzieci po kadetów.

Gospodarze turnieju zdominowali reprezentantów pozostałych sześciu klubów z województwa lubelskiego, ponieważ wywalczyli aż 226 medali - 97 złotych, 81 srebr-

nych i 88 brązowych. Turniej w Krasnymstawie składał się z trzech konkurencji: technik specjalnych, zadań szybkościowych oraz pokonaniu toru przeszkód na czas.

- Myślę, że to bardzo dobry wynik na zakończenie sezonu, a pokazał on, że nasi zawodnicy są bardzo dobrze przygotowani. Przed nami zasłużony odpoczynek i czas na regenerację przed startami w 2026 r. - mówi trenerka UKS-u Songo **Katarzyna Kornicka**.

MP



Startowali w Lublinie i w Łodzi

● **PŁYWANIE** Ostatnie grudniowe zmagania przyniosły reprezentantom UKS-u Wodnik Krasnystaw nie tylko medale, ale również nowe cenne doświadczenie. Grupa zawodników klubu startowała w stolicy naszego województwa, a jedna z czołowych pływaczek z powodzeniem wystąpiła w rywalizacji w Łodzi.

W Aqua Lublin rozegrana została VI runda zawodów O Laur Lubelskiego Koziółka, która zgromadziła 576 repre-



Zuzanna Zdybel wśród medalistek

zentantów 27 klubów. Najlepiej spośród zawodników UKS-u Wodnika poszło **Nikoli Choduń**, która była czwarta na 50 m stylem grzbietowym, a także siódma na 100 m stylem dowolnym. **Magdalena Klejna** uplasowała się na 11. lokacie na 50 m stylem grzbietowym i 16. na 50 m stylem motylkowym, **Amelia Staffjowska** była 20. na 50 m stylem dowolnym, zaś **Tymoteusz Panas** na tym samym dystansie zajął 17. miejsce.

W tym samym czasie **Zuzanna Zdybel**, 14-letnia repre-

zentantka Wodnika i członkini kadry narodowej, brała udział w Zimowych Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych, których gospodarzem była Politechnika Łódzka. Zajęła drugie miejsce na 200 m stylem grzbietowym, czwarte na 100 m stylem grzbietowym, piąte na 100 m stylem zmiennym, ósme na 50 m stylem grzbietowym, a także drugie w eliminacjach finału B na 50 m stylem dowolnym. Zmagania w Łodzi zgromadziły 713 zawodników ze 187 klubów. **MP**

Bez punktów na wyjeździe



● **SIATKÓWKA** Siatkarze KPS-u Krasnystaw, walczący w Wojewódzkiej Lidze Juniorów, zakończyli rok przegraną z TPS-em Lublin.

Zespół prowadzony przez **Jana Kazimierczaka** uległ na wyjeździe TPS-owi Lublin 0:3 (18:25, 18:25, 19:25). KPS Krasny-

staw wystąpił w składzie: **Filip Czarnecki, Wiktor Drożdżel, Wojciech Dubaj, Michał Matysiak, Miłosz Moń, Alan Sieniczek, Mateusz Szoldra i Łukasz Żukowski**.

- Był to kolejny mecz, w którym zaprezentowaliśmy się poniżej oczekiwań. Widać, że

wciąż brakuje nam stabilności i doświadczenia w rywalizacji z czołowymi zespołami ligi - pisze KPS na swoim Facebooku.

Następne spotkanie drużyna z Krasnogostawu zagra u siebie 4 grudnia i podejmie UKS Serbii Biała Podlaska.

MP

Mają powody do zadowolenia



● **ZAPASY** Triumfy zarówno w krajowej, jak i międzynarodowej rywalizacji zanotowali w 2025 r. reprezentanci LMKS-u Krasnystaw. Po krótkim odpoczynku rozpoczną przygotowania do kolejnych zmagania.

Kilkanaście krązków krasnostawscy zapaśnicy wywalczyli w kilku kategoriach wiekowych w najważniejszych wydarzeniach sportowych, czyli turniejach rangi krajowego czempionatu oraz tych zaliczanych do Systemu Współzawodnictwa Sportowego. W grupie młodzików 12-14 lat sięgnęli po sześć srebrnych i dziewięć brązowych medali podczas m.in. wojewódzkich mistrzostw młodzików, mistrzostw Polski oraz mistrzostw Polski Zrzeszenia Lu-

dowych Zespołów Sportowych. Miejsca na podium w tych rywalizacjach zajmowali: **Maciej Szymański, Jakub Dulak, Igor Modrzyński, Ksawery Suszek, Mateusz Matysiak, Mikołaj Kończyński, Igor Domański** oraz **Marcel Bogdański**. Srebro w U15 zdobył z kolei **Maciej Szymański**, a brąz **Konrad Olech** i **Mateusz Matysiak**. W kategorii kadetów wspomniany **Konrad Olech** był najlepszy w Mistrzostwach Polski LZS, zajął także trzecią lokatę w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. W grupie juniorów (18-20 lat) **Hubert Haładaj** sięgnął po brązowy medal w Mistrzostwach Polski w Siedlcach, z kolei **Konrad Ilczak** po srebro w młodzieżowych mistrzostwach Polski.

- Trzeba tutaj oczywiście powiedzieć także o naszej najmłodszej grupie wiekowej, czyli zawodnikach poniżej 12. roku życia, którzy startowali w turniejach wojewódzkich, ale również w dalszych zakątkach Polski. Niejednokrotnie stawali na najwyższym stopniu podium, zarówno indywidualnie, jak i drużynowo - mówi trener **Adam Swatek**. - Ponadto w 2025 r. dwukrotnie byliśmy organizatorami Otwartych Mistrzostw Województwa Lubelskiego, podczas których gościliśmy reprezentantów klubów z całej Polski, ale również z Węgier i Słowacji. Rośniemy w siłę i mamy nadzieję, że 2026 rok będzie jeszcze bardziej owocny w sukcesy.

MP

● **CHEŁM** Kolejny sukces Białozielonego Mikołaja

Kibice ponownie pomogli

Fanatyki Chełmianki podsumowali kolejną edycję corocznej akcji charytatywnej Białozielony Mikołaj, w ramach której wsparli podopiecznych następujących ośrodków i instytucji.

W tym roku pomoc kibiców trafiła do: Chełmskiego Centrum Pomocy Dziecku i Rodzinie, Domu Małych Dzieci w Chełmie, Mieszkań Treningowych i Wspomaganych w Chełmie, Świetlicy Środowiskowej w Chełmie, Spe-

cialnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Dorohusku, Stowarzyszenia Wspierania Rodziny „Pomocna Dłoń”, Stowarzyszenia MONAR - Ośrodka Pomocy Bliźniemu MARKOT w Chełmie, a także Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta (koło chełmskie).

Podczas zbiórki funduszy Fanatykom Chełmianki udało się zgromadzić ok. 30 000 zł, za które kupiono m.in.: stół do ping-ponga, dwa piekarniki, dużą zamrażarkę, pralkę, sprzęt

AGD i RTV, vouchery, akcesoria kuchenne, środki czystości. Ponadto Fanatyki Chełmianki przygotowali niemal 200 paczek prezentowych. W inicjatywę kibiców białozielonych włączyła się chełmska społeczność, w tym również liczni sponsorzy, którzy przekazali swoje wyroby i niespodziankę na prowadzone w trakcie wydarzenia licytacje.

Więcej zdjęć z 17. edycji Białozielonego Mikołaja znajdziecie na supertydzien.pl. **MP**



fot. Fanatyki Chełmianki

Świątowali na sportowo

W grudniu w Fabryce Sportu w Chełmie rozegrane zostały dwie otwarte rywalizacje, których celem było połączenie wysiłku fizycznego z dobrą zabawą.

11 osób wzięło udział w IX Mikołajkowym Turnieju Wyci-

skania Sztangi Leżąc. Pierwsze miejsce zajął w nim **Przemysław Oleszczyński** (205 kg), drugie **Mikołaj Ostrowski** (145 kg), zaś trzecie **Bartosz Kucharczyk** (135 kg).

Zdrowej rywalizacji nie zabrakło również podczas I Tur-

nieju Siłowania Na Rękę, który rozegrany został w dwóch kategoriach. W grupie do 80 kg na podium stawali kolejno: **Grzegorz Pleczuk, Ivan Mytchik i Kordian Krawczuk**, zaś w grupie +80 kg: **Bartosz Mazurek, Sebastian Orzeł i Dominik Styk**. **MP**



IX Turniej Wyciskania Sztangi Leżąc o Puchar Fabryki Sportu

fot. Fabryka Sportu

MOTORYZACJA

• SAMOCHODY SPRZEDAŻ

Sprzedam. Nisan pixo, benzyna, 2013 r., 17 000 km, c. 7 000 zł. Tel. 608 787 439.

Sprzedam. Kia carens 2.0 crdi, 2006 r., srebrny minivan. Tel. 510 268 579.

VW golf IV (bora), 2.0 benzyna + gaz, 115 KM, 2000 r., klimatyzacja, podgrzewane fotele, c. 5 900 zł. Tel. 603 448 267.

Sprzedam. Daewoo tico, 1999 r., bordowy, stan b. dobry. Tel. 727 390 795.

Sprzedam. Opel astra III H, 1.6 kombi, 2012 rok, z salonu, I właściciel, c. 21 000 zł. Tel. 602 469 322.

Sprzedam. Opel vectra, 1.8 benzyna, gaz, 1991 r., zabytek, ważny przegląd i OC, zadbane, silnik i blacharka w stanie bdb. Tel. 784 195 660.

Rover 400, 1998 r., benzyna, gaz, hak, 214 000 km, stan dobry. Tel. 733 571 001.

• MOTOCYKLE I QUADY

Sprzedam. Aprilia 125RX. Tel. 732 808 900.

• MOTORYZACYJNE INNE

Sprzedam. Bagażnik do toyoty c-hr, nowy, zapakowany, upust 500 zł, c. 800 zł. Tel. 602 469 322.

NIERUCHOMOŚCI

• DOMY

Sprzedam. Dom piętrowy, do zamieszkania, 15 km od Chełma, tanio, Leszczany. Tel. 506 486 109.

Sprzedam. Dom drewniany, siedlisko - ok. 50 mkw., działka - 2,5 a, Dubienka, c. 45 000 zł. Tel. 502 036 116.

Sprzedam. Dom - 83 mkw., działka - 45 a, obok lasu, Krasnybów. Tel. 780 114 617.

ŚNIEŻNE POGOTOWIE

OFERUJEMY

- ODŚNIEŻANIE DACHÓW I POSESJI
- SKUWANIE ŁODU
- WYCINKA DRZEW
- KOSZENIE TRAWNIKÓW
- PRACE MALARSKO BUDOWLANE
- MYCIE I ODGRZYBIANIE ELEWACJI
- MAŁOWANIE DACHÓW

USŁUGI ZWYKŁA

MAX

790 332 224

www.maxup.pl

kontakt@maxup.pl

• MIESZKANIA

Willa w lesie, 9 km od Chełma, doskonały dojazd. Sprzedam lub zamienię na mieszkanie w Chełmie, parter, 40-50 mkw., z dopłatą. Tel. 606 538 523.

Sprzedam. Dom - 65 mkw., umeblowany, kominek, działka - 5 a, jez. Dębowy Las, c. 399 000 zł. Tel. 780 114 287.

Sprzedam. Dom - 133 mkw., 4 pokoje, do remontu, działka - 5 a, budynek gospodarczy, ul. Piaskowa, Chełm, blisko galerii, c. 530 000 zł. Tel. 780 114 287.

Sprzedam. Dom - 195 mkw., Chełm, ul. Dembowskiego. Tel. 883 156 315.

Sprzedam. Budynek murowany - 88 mkw., z działką - 6 a, Bukowa Wielka, c. 195 000 zł. Tel. 508 366 797.

Sprzedam. Dom - 180 mkw., działka - 418 mkw., piętrowy, 5 pokoi, ul. Działkowa, Chełm, c.o., węglowe, c. 629 000 zł. Tel. 513 205 949.

Wynajmę. Pokój dla 1 osoby, ul. Grota-Roweckiego. Tel. 531 401 515.

Sprzedam. Mieszkanie - 60,40 mkw., 3 pokoje, I p., ul. Połaniecka, c. 360 000 zł. Tel. 665 213 054.

Sprzedam. Mieszkanie, 2 pokoje, II p., Chełm, ul. P. Skargi, c. 320 000 zł. Tel. 507 322 319.

Sprzedam. M-4 - 60 mkw., 3 pokoje, III p., os. Słoneczne, ul. Wieniawskiego. Tel. 607 938 380.

Sprzedam. M-4 - 62,29 mkw., po remoncie, loggia, II p., ChSM, os. Słoneczne, c. 455 000 zł. Tel. 780 114 287.

Sprzedam. Mieszkanie - 41,9 mkw., 2 pokoje, II p., Dubeczno, możliwość dzierżawy działki - 70 mkw., c. 129 000 zł. Tel. 786 611 747.

Sprzedam. Mieszkanie - 56,09 mkw., 2 pokoje, I p., do aranżacji, Andrzejów, gm. Kamień, c. 135 000 zł. Tel. 786 611 747.

★ szybki czas przejazdu z adresu na adres

★ bez przesiadek

★ duże, wygodne busy

★ klimatyzacja, TV, gniazda USB

★ wieloletnie doświadczenie

Belgia Holandia Niemcy

FAST TRAVEL

+48 514 296 603

+48 665 372 558

8077

fasttravel.pl

Sprzedam. Kawa- Kupię. Mieszkanie lanka - 33 mkw., II w Chełmie, ulica dop., os. Słoneczne, c. wolna, do 500 000 210 000 zł. Tel. 786 zł. Tel. 883 156 315. 611 746.

Sprzedam. M-3 - lanka - 38 mkw., os. 54 mkw., I piętro, Bazylany, ul. Machowskiego. Tel. 512 092 018.

Sprzedam. Mieszkanie - 52 mkw., 2 pokoje, I p., Chełm ul. Grota-Roweckiego, c. 315 000 zł. Tel. 786 611 747.

Wynajmę. M-3, II p., Chełm, ul. Grota-Roweckiego. Tel. 519 775 348.

Sprzedam. Kawalerka - 33 mkw., 2 pokoje, os. Słoneczne, c. 210 000 zł. Tel. 786 611 746.

Sprzedam. M-4 - 60 mkw., 3 pokoje, parter, os. Słoneczne, c. 340 000 zł. Tel. 502 104 450.

Sprzedam. Kawalerka - 35 mkw., ul. Wiejska. Tel. 502 225 587.

Wynajmę pokój w Chełmie, dla 1 lub 2 osób, umeblowany. Tel. 883 156 315.

Sprzedam. Mieszkanie - 64 mkw., 3 pokoje, przy ul. Wolności. Tel. 502 225 587.

Wynajmę. Kawalerka - 38 mkw., os. 54 mkw., I piętro, Bazylany, ul. Machowskiego. Tel. 512 092 018.

Wynajmę. Kwatery pracownicze, Chełm. Tel. 502 225 587.

Wynajmę pokój w Chełmie. Tel. 502 225 587.

Wynajmę. Kawalerka - 30 mkw., umeblowana, ul. Kolejowa. Tel. 515 959 229.

Sprzedam. Kawalerka - 33 mkw., parter, ul. Szymanowskiego 7, c. 210 000 zł. Tel. 517 740 534.

• LOKALE

Wynajmę ostatnie mkw. w nowo powstałym budynku obok ZDZ, róg Lwowskiej i Żołnierzy I AWP. Najlepsze miejsce handlowe. Tel. 504 266 444.

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrekrowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA ■ BUNKRY PIWNICE OGRODOWE

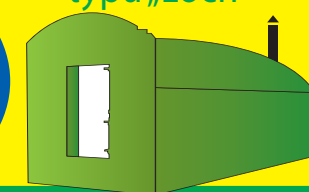
Wykonywanie płyt fundamentowych

- Sprzedaż
- Transport
- Montaż
- Kompleksowe roboty ziemne

Zbiorniki na wodę deszczową

Szamba
zbiorniki 5, 10, 12,
15 tysięcy litrów

Piwnice ogrodowe
typu „Loch”



Produkt zastrzeżony

tel. 604 258 380

www.nor-kam.pl

TOP-BUD
Dom pod klucz!
Posadzki (mixokretem)
Tynki (każdy rodzaj)
■ docieplenia (zewnetrzne,
wewnetrzne)
■ wykończenie wnętrz
tel. 602 652 247**PK.TRANS**
KOMPLEKSOWE
PRZEPROWADZKI
TRANSPORT
TEL: 500-152-192

Wynajmę. Pawilon handlowo-usługowy - 88 mkw., Bukowa Wielka, gm. Sawin, c. 1200 zł/mies. Tel. 508 366 797.

● DZIAŁKI

Sprzedam. Działka budowlana, 1561 mkw., Małochwiej Duży gm. Krasnystaw, c. 150 000 zł. Tel. 510 268 579.

Sprzedam. Działka przemysłowa - 2707 mkw., Krupiec, gm. Krasnystaw, c. 1 200 zł/mkw., c. 3 248 400 zł. Tel. 510 268 579.

Sprzedam. Działka przemysłowa - 2501 mkw., Krupiec, gm. Krasnystaw, c. 1 200 zł/mkw., c. 3 001 200 zł. Tel. 510 268 579.

Sprzedam. Działka budowlana - 30 a, Wereszcze Małe, ogrodzona, 9 km od Chełma, c. 84 000 zł. Tel. 780 114 287.

Sprzedam. Działka budowlana w Janowie - 13 a, media, c. 113 000 zł. Tel. 513 205 949.

Sprzedam. Działka budowlano-rolna - 94 a, dostępne media, Pawłów, gm. Rejowiec Fabr., c. 78 000 zł. Tel. 513 205 949.

Sprzedam. Działka budowlana - 13 a, dostępne media, Janów, c. 113 000 zł. Tel. 513 205 949.

USŁUGI

Termomodernizacje i docieplenia, tynki cementowo-wapienne. Tel. 730 658 803.

TYNKI - maszynowe, gipsowe, cementowo-wapienne. Tel. 506 396 999.

Chemia, matematyka, fizyka - korepetycje. Tel. 661 119 284.

Złota raczka, domowy fachowiec, naprawi, zamontuje, oferuje dużo usług w dobrej cenie. Tel. 723 646 965.

Malowanie dachów. Tel. 516 964 592.

Elektryk, hydraulik, domowe serwisy. Tel. 507 885 164.

Malarz pokojowy, profesjonalne usługi, elastyczne ceny. Tel. 695 882 186.

Malowanie dachów. Tel. 516 964 592.

Domy z drewna, technologia kanadyjska, szwedzka, realizacja w 2 miesiące. Tel. 507 295 530.

Anteny TV, satelitarne, dekodery, instalacje, naprawy, kompleksowe usługi, teletechnik. Tel. 665 670 947.

Usługi remontowe, montaż pieców gazowych, na pellet, elektryka, zmiana przyłącza. Tel. 519 522 621.

NAGROBKI
• Układanie kostki brukowej
• Dopisywanie liter i dat
DARMOWA WYOGNA
723 312 315
Pomniki, kostka brukowa dopiski liter na cmentarzach.**ROLNICTWO****● MASZYNY**

Kupię ciągniki, przyczepy. Tel. 669 681 711

Sprzedam. Ciągnik Ursus 1212, 1982 r., c. 25 000 zł. Tel. 793 053 456.

Sprzedam. Claas mercator 75, sieczkarnia, kabina, c. 25 000 zł. Tel. 793 053 456.

Sprzedam. Kosiarka rotacyjna Z173, stan bdb., c. 2 900 zł. Tel. 511 738 065.

Sprzedam. Ciągnik Władimirec T-25 z kabiną rosyjską, c. 15 900 zł. Tel. 661 534 277.

Sprzedam. Kosiarka spalinowa oleo-mac, briggs&stratton 625E, c. 700 zł. Tel. 504 170 451.

Sprzedam. Rozsiewacz, piła 180, stihl, silnik 7 KW. Tel. 605 273 404.

Sprzedam. Siewnik do buraków „gama”, wał uprawowy 4.5 m „kongskilde”. Tel. 609 093 356.

ZAMÓW OGŁOSZENIE**przez SMS****KROK 1**

Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS z treścią ogłoszenia, podając kolejno:

- kod rubryki (wybierając właściwy z listy obok)
- treść ogłoszenia (podać koniecznie numer telefonu kontaktowego, w przypadku stacjonarnego należy wpisać numer kierunkowy)

PRZYKŁAD ST.zwr.Oddam szczeniaczka w dobre ręce.tel. (82) 555-00-33, 012-345-678

Pomiędzy wyrazami w treści ogłoszenia należy robić odstępy. SMS z ogłoszeniem może zawierać maksymalną ilość znaków* włącznie z kodem rubryki (za znak uważamy literę, cyfrę, spację, znak interpunkcyjny itd.)

Nie należy używać polskich znaków (ł, ś, ń, ż, ć, ą, ę, a).

KROK 2**OGŁOSZENIA DROBNE****DO 60 ZNAKÓW**

Wyślij SMS z treścią ogłoszenia pod numer 74567

Koszt SMS-a 4,92 zł z VAT

W przypadku przekroczenia 60 znaków, ogłoszenie nie będzie zaakceptowane.

OGŁOSZENIA W DZIALE USŁUGI (bez ramki)**DO 60 ZNAKÓW**

Wyślij SMS z treścią ogłoszenia pod numer 79567

Koszt SMS-a 11,07 zł z VAT

W przypadku przekroczenia 60 znaków, ogłoszenie nie będzie zaakceptowane.

DO 100 ZNAKÓW

Wyślij SMS z treścią ogłoszenia pod numer 91991

Koszt SMS-a 23,37 zł z VAT

W przypadku przekroczenia 100 znaków, ogłoszenie nie będzie zaakceptowane.

OGŁOSZENIA W RAMCE USŁUGI LUB INNE**DO 90 ZNAKÓW**

Wyślij SMS z treścią pod numer 91991

Koszt SMS-a 23,37 zł z VAT

W przypadku przekroczenia 90 znaków, ogłoszenie nie będzie zaakceptowane.

Po zweryfikowaniu ogłoszenia przez Dział Ogłoszeń pod względem jego zgodności z zasadami określonymi w regulaminie zamieszczania ogłoszeń przez SMS, otrzymasz potwierdzenie przyjęcia lub odrzucenia ogłoszenia.

Ogłoszenie ukaże się w najbliższym poniedziałkowym wydaniu „Super Tygodnia Chełmskiego”, jeżeli wyślesz je do czwartku do godz. 12.00**

Treść ogłoszenia powinna być zgodna z obowiązującym regulaminem Super Tygodnia Chełmskiego.

* W przypadku przekroczenia dopuszczalnej liczby znaków, Dział Ogłoszeń zastrzega sobie prawo do modyfikacji treści ogłoszenia lub jego nieopublikowania.

** Dział ogłoszeń zastrzega sobie prawo do nieopublikowania ogłoszenia w podanym wyżej terminie z powodów technicznych lub w przypadku przesunięcia daty wydania. W takiej sytuacji ogłoszenie zostanie opublikowane w pierwszym możliwym terminie.

Opłata z tytułu przesłania niezgodnego SMS-a nie podlega zwrotowi.

Wszelkie uwagi, pytania oraz reklamacje prosimy kierować na adres:

Biuro Reklam i Ogłoszeń, 22-100 Chełm, ul.: Lubelska 31

tel. 82 565 27 05

e-mail: reklama@supertydzien.pl

NAZWA	PREFIKS	BRAMKI	TARYFY	LICZBA ZNAKÓW
Ogłoszenie DROBNE	ST	74567	4,92 PLN z VAT	do 60
Ogłoszenie USŁUGI BEZ RAMKI	ST	79567 91991	11,07 PLN z VAT 23,37 PLN z VAT	do 60 do 100
Ogłoszenie USŁUGI LUB INNE W RAMCE	STC	91991	23,37 PLN z VAT	do 90
RUBRYKI				
KATEGORIA		PREFIKS		
motoryzacja		mot		
kupię		kp		
zamienię		zam		
wynajmę		wyn		
usługi		usl		
sprzedam nieruchomości		spn		
sprzedam inne		spi		
zwierzęta		zwr		
inne		i		
zdrowie i medycyna		zim		
rolnicze		rol		
nauka		nk		
szukam pracy		sp		
dam pracę		dp		

● **CHEŁM** Ida Haendel – artystka świata, Polka z wyboru, chełmianka z serca

Wspomnienie wielkiej artystki

Choć od jej narodzin minęły dziesięciolecia, a od śmierci kilka lat, pamięć o Idzie Haendel wciąż pozostaje żywa – szczególnie w Chełmie, mieście, z którego pochodziła jedna z najwybitniejszych skrzypaczek XX wieku. O tej niezwyklej artystce, jej tożsamości, poczuciu humoru i głębokiej więzi z Polską opowiadała na antenie Radia Bon Ton Krystyna Jezior, reżyserka filmu dokumentalnego „Ida Haendel. Wiem, skąd jestem”.

Rozmowa nie była przypadkowa. 15 grudnia to data urodzin Idy Haendel – artystki o światowej renomie, która mimo międzynarodowej kariery nigdy nie zapomniła, skąd pochodzi.

– Ida zawsze powtarzała, że jest z Chełma. I nigdy się tego nie wstydziła – podkreśla reżyserka.

Miłość wzajemna – Chełm i Ida

Krystyna Jezior poznała Idę Handel w 2010 roku, już po realizacji filmu o Wandzie Wilkomirskiej. Jak wspomina, od pierwszego spotkania narodziła się między nimi wyjątkowa więź oparta na zaufaniu, wspólnym języku i rozmowach o Polsce.

– Kiedy usłyszała, że rozmawiam z nią po polsku, zgodziła się natychmiast. Wsiadłam w samolot i pojechaliśmy kręcić film – opowiada.

Ida Haendel, choć przez większość życia mieszkała poza Polską, zachowała perfekcyjną

polszczyznę i ogromny szacunek do języka. Podczas nagrań wielokrotnie przerywała rozmowy, dzwoniąc do siostry do Kanady, by upewnić się, że używa właściwego słowa.

– Jej zasób słów był dla mnie zawstydzający. Dbła o każde zdanie – przyznaje reżyserka.

Film jako rozmowa i terapia

Prace nad dokumentem trwały latami. Powstało ponad 50 godzin nagrań, do których Krystyna Jezior wielokrotnie wracała. Choć kilkakrotnie zamierzała zakończyć realizację, zawsze widziała w oczach Idy smutek.

– To była dla niej forma psychoterapii. Mogła mówić po polsku, wracała do wspomnień, które nie sprawiały bólu, tylko

doдаwały jej energii – mówi.

Ostateczny kształt filmu był wynikiem trudnych wyborów montażowych. Reżyserka skupiła się nie na karierze artystycznej, lecz na człowieku.

– Nie interesowało mnie, gdzie grała i z kim. Interesowało mnie, co myślała i kim była – tłumaczy. Jak zaznacza, informacje o koncertach i nagrodach można znaleźć w Internecie, ale osobowość i wspomnienia artysty są bezcenne.

Ostatnie spotkanie

Jednym z najbardziej wzruszających tematów poruszonych na antenie Radia Bon Ton jest opowieść o ostatnim spotkaniu z Idą Haendel, krótko przed pandemią. Reżyserka polecała do Miami, gdzie artystka prze-

bywała w szpitalu w ciężkim stanie.

– Kiedy puściłam jej fragment filmu, rozpoznała siebie i powiedziała: „O, ale byłam piękna” – wspomina. Następnego dnia ich rozmowa była już spokojniejsza, pełna wzajemnego zrozumienia.

– Wiedziałam, że to ostatni raz. Trzymała mnie za rękę i prosiła: „Wróć” – relacjonuje Jezior.

Ikona, o której nie wolno zapomnieć

W rozmowie wybrzmiał także żal, że postać Idy Haendel wciąż pozostaje zbyt mało znana w Polsce.

– Czasem nawet muzycy nie wiedzą, kim była Ida Haendel.



for: wikipedia.org

A ona zawsze mówiła, że jest Polką – podkreśla reżyserka.

Jednocześnie z uznaniem mówi o Chełmie, który pamięta o swojej wybitnej artystce – m.in. poprzez szkołę noszącą jej imię oraz Festiwal Kultury Żydowskiej. Padła też propozycja stworzenia cyklicznego festiwalu imienia Idy Haendel, który mógłby przyciągać do miasta najwybitniejszych muzyków świata.

– Dla nich Ida była ikoną. Nigdy nie słyszałam odmowy, gdy prosiłam o rozmowę o niej – dodaje Krystyna Jezior. **AW**

● **REGION** Nowa rada przy Prezydencie RP. W jej składzie Kamila Grzywaczewska, Lucjan Cichosz i poseł Jarosław Sachajko

Są w prezydenckim gremium doradczym

Rada Rolnictwa i Obszarów Wiejskich przy Prezydencie RP Karolu Nawrockim rozpoczęła działalność jako nowe, 35-osobowe gremium doradcze zajmujące się kluczowymi wyzwaniami polskiej wsi. W jej skład weszli także przedstawiciele Lubelszczyzny – radna województwa lubelskiego Kamila Grzywaczewska oraz poseł z Zamościa Jarosław Sachajko, a także Lucjan Cichosz – radny Rady Powiatu Krasnostawskiego. Uroczystość powołania odbyła się w Belwederze.

Przy Prezydencie Rzeczypospolitej Polskiej Karolu Nawrockim rozpoczęła działalność Rada Rolnictwa i Obszarów Wiejskich – nowe, 35-osobowe gremium doradcze zajmujące się sprawami wsi i rolnictwa. Rada ma stanowić forum dialogu pomiędzy środowiskami rolniczymi a ośrodkiem prezydenckim oraz wspierać głowę państwa w wyznaczaniu kierunków polityki



fot. Marek Borawski

wobec obszarów wiejskich.

W jej skład weszli przedstawiciele różnych środowisk i regionów kraju, w tym przewodnicząca Sejmiku Województwa Lubelskiego i prezes Chełmskiego Klubu Sportowego Kamila Grzywaczewska, poseł Jarosław Sachajko z Zamościa – ekonomista i przedsiębiorca, doktor nauk rolniczych (od 2015 roku pełni mandat posła na Sejm VIII, IX i X kadencji) oraz Lucjan Cichosz – lekarz weterynarii i radny Rady Powiatu Krasnostawskiego (latach 2007–2011 pełnił mandat senatora VII kadencji, a w 2019 roku został wybrany na posła na Sejm VIII

kadencji. W latach 2020–2023 był prezesem Stadniny Koni w Janowie Podlaskim).

Powołanie Grzywaczewskiej do Rady Rolnictwa i Obszarów Wiejskich spotkało się z jej osobistą reakcją w mediach społecznościowych.

„Z ogromnym zaszczytem przyjąłem w dniu dzisiejszym powołanie do Rady Rolnictwa i Obszarów Wiejskich – nowego gremium doradczego przy Kancelarii Prezydenta RP. (...) Dziękuję za zaufanie. Traktuję to powołanie jako ważne zobowiązanie do rzetelnej pracy na rzecz polskiego rolnictwa oraz rozwoju obszarów wiejskich”

– napisała prezes Chełmskiego Klubu Sportowego.

Uroczystość wręczenia aktów powołania odbyła się w Belwederze. W imieniu Prezydenta RP Karola Nawrockiego akty nominacyjne wręczył szef Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Zbigniew Bogucki. Po ceremonii odbyło się inauguracyjne posiedzenie rady, podczas którego omówiono główne kierunki planowanych prac.

W treści aktu powołania Prezydent RP podkreślił znaczenie polskiej wsi i rolnictwa dla bezpieczeństwa państwa.

„Ubiegając się o urząd Prezydenta RP, zaciągnąłem wobec polskich rolników zobowiązanie opieki nad sprawami polskiej wsi i wsłuchiwanie się w jej głos, ponieważ bezpieczeństwo żywnościowe jest ważnym elementem bezpieczeństwa narodowego. Dlatego dziś z dumą i radością ustanawiam Radę Rolnictwa i Obszarów Wiejskich przy Prezydencie Rzeczypospolitej Polskiej. Wierzę, że będzie

to szczególna przestrzeń dialogu i współdziałania na rzecz dobrych rozwiązań, które odpowiedzą na realne potrzeby rolników i mieszkańców wsi. Chcę, aby polscy rolnicy cieszyli się należnym szacunkiem współobywateli, a ich głos był słyszany. Chcę, aby z Pałacu Prezydenckiego wychodziły konkretne inicjatywy służące wzmocnieniu tego ważnego sektora gospodarki narodowej, jakim jest polskie rolnictwo” – napisał prezydent w treści aktu powołania do rady.

Otwierając inauguracyjne posiedzenie, Zbigniew Bogucki pogratulował osobom powołanym do składu rady i podziękował za gotowość do współpracy, wyrażając nadzieję, że gremium to będzie miało istotny wpływ na wypracowywanie rozwiązań wspierających polskich rolników i mieszkańców wsi. Ekspreski charakter rady podkreślił również zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP, minister Adam Andruszkiewicz, wskazując na kluczową rolę środowisk rolni-

czych w dialogu prowadzonym przez prezydenta.

Przewodniczącym Rady Rolnictwa i Obszarów Wiejskich został Jan Krzysztof Ardanowski.

Wśród 35 członków znaleźli się: Jan Krzysztof Ardanowski, Jan Białkowski, Izabella Byszewska, Lucjan Cichosz, Krzysztof Cieciora, Jarosław Ciemniewski, Marek Duszyński, Anna Gembicka, Kamila Grzywaczewska, Justyna Jasińska, Gustaw Jędrejek, Andrzej Kabat, Jan Kaźmierczak, Dorota Kosowska, Piotr Lisiecki, Jarosław Malczewski, Bartosz Mielniczek, Patryk Natkaniec, Marcin Nieciecki, Krzysztof Nieckarz, Robert Nowacki, Tomasz Ognisty, Artur Maciej Paradowski, Łukasz Pergo, Monika Przeworska, Katarzyna Rzepecka-Andrzejak, Karol Rytel, Jarosław Sachajko, Konrad Sajkowski, Marian Sikora, Michał Szcześniak, Wiktor Szmulewicz, Adam Ulbrzych, Adrian Wawrzyniak oraz Jacek Zarzecki. **AW**

Dla Juliana Supruna to był owocny rok

● **GM. CHEŁM** Julian Suprun, uczeń Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Okszwie, minione miesiące może zaliczyć do udanych, skoro do Okszowa udało mu się przywieźć całe naręcz sukcesów i nagród z różnego rodzaju konkursów.

Dla ucznia i jego naukowych opiekunów takim podsumowaniem dotychczasowej drogi była niewątpliwie uroczysta gala, jaką dla zdobywców pierwszych miejsc we wszystkich ogólnopolskich olimpiadach i turniejach zawodowych zorganizowało ostatnio Ministerstwo Edukacji Narodowej. Sukcesy w prestiżowych konkursach zwalniają laureatów z egzaminów zawodowych.

– Dzięki swojej pasji i zaangażowaniu w konkursową rywalizację Julkowi udało się wywalczyć zwolnienie z egzaminu

w klasie III. Nie będzie musiał przystępować do egzaminu także w klasie V – wyjaśnił nam opiekun i mentor Julka, nauczyciel Mateusz Zarzycki.

I podkreślił, że ostatni okres w życiu ucznia był istotnie niezwykle wymagający, ale i owocny.

– W ubiegłym szkolnym Julek zajął pierwszą lokatę w „Olimpiadzie wiedzy i umiejętności rolniczych”, w bloku „mechanizacja rolnictwa”. Tym samym poprawił wynik z roku szkolnego 2023/2024, kiedy w tym samym konkursie stanął na trzecim miejscu podium. Sukces cieszy, tym bardziej że jest to ogólnopolska olimpiada – przypomniał nam pan Mateusz.

Uczeń lubi też współpracę z kolegami. W zeszłym roku szkolnym zajął drużynowo, razem z Przemysławem Dąbrow-

skim, drugie miejsce w rywalizacji zatytułowanej „Mechanizacja rolnictwa i agrotechnika”, realizowanym w ramach II Mistrzostw Szkół Rolniczych. Zarzycki zwrócił nam uwagę także na inne aktywności swojego wychowanka.

– Wspólnie z reprezentacją naszej okszowskiej placówki Julek zajął 9. miejsce w „Pucharze Polski w rolnictwie precyzyjnym”. Warto z pewnością podkreślić, że w konkursie wzięło udział 114 szkół rolniczych z całej Polski – dodał nauczyciel.

Zupełnie niedawno, o czym także wspominaliśmy już na łamach naszego tygodnika, uczeń znalazł się w gronie 12 najlepszych zawodników (uczniów i studentów), którzy wzięli udział w zmaganiach w ramach konkursu „Mechanika pojazdów rolniczych i budowlanych”.



fot. Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Okszwie

Julian Suprun (piąty od lewej), uczeń Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Okszwie, znalazł się w gronie najzdolniejszych uczniów placówek w Polsce

Tę z kolei formę zaproponowano podczas ogólnopolskich finałów konkursu WorldSkills Poland 2025. Do znaczących sukcesów, jakie udało się osiągnąć w ubiegłym roku, warto również dopisać fakt, że Julkowi udało się dostać do ogólnopolskiego finału konkursu „Młody mechanik maszyn rolniczych”.

O pewnej perspektywie i planach, jakie zdolny mechanik i jego opiekunowie kreślą

na ten rok, opowiedziała nam również dyrektor szkoły Edyta Szymczuk.

– Za swoje osiągnięcia i najwyższą średnią w szkole Julian otrzymał stypendium Prezesa Rady Ministrów, a także stypendium „Lubelska Kuźnia Talentów”. Także my, w gronie społeczności szkolnej, doceniliśmy jego pracę, ponieważ uczeń otrzymał wartościową nagrodę na koniec roku szkolnego. Do-

strzegamy, jak ciężko cały czas pracuje. Co dalej? W tej chwili mamy pewność, że będzie brał udział w eliminacjach okręgowych „Olimpiady wiedzy i umiejętności rolniczych” w bloku mechanizacja rolnictwa, ponieważ w eliminacjach szkolnych zajął pierwsze miejsce. Julian przygotowuje się również do konkursu „Młody mechanik maszyn rolniczych” – wyjaśniła nam szefowa placówki. **RC**

● INNE

PRACA

HOROSKOP

W poniedziałek i wtorek lepsza passa. Przekonasz innych do swoich zamierzeń, pociągniesz za sobą ludzi. W środę i czwartek zyskasz przyjaciół, a w pracy nie będą mieć dla ciebie słów uznania. W piątek spełnią się plany i marzenia. Daj sobie czas na to, co najważniejsze, inne sprawy odłóż na potem, nic się nie stanie. Weekend może być czasem próby dla nowego uczucia. Zadbaj o ciekawe tematy do rozmów, rozrywkę.



WODNIK



RYBY

W poniedziałek pamiętaj o swoim bezpieczeństwie. Nie szukaj przygód, niech ci się nie zachce zgrywać bohatera. Zaufaj teraz intuicji. We wtorek przypływ gotówki, ale i wyższej pracy. Ktoś dotąd dość oficjalny wobec ciebie nagle stanie się przyjacielski - i będzie to obiecujący początek. W środę i czwartek trzeba zakasać rękawy i nadrobić zaległości. W piątek - relaks i przygoda. Weekend pracowity, ale ucieszy cię to.

W poniedziałek i wtorek czekają cię trudne wyzwania. Sprostasz im, jeśli poprosisz o pomoc. W środę uczucia wezmą górę. Uważaj tylko, by nie powiedzieć zbyt wiele. Może niektóre sprawy warto jednak zachować w tajemnicy... W czwartek i piątek w pracy postępowanie, w domu spokój. Sporo miłych spotkań z przyjaciółmi. W weekend chyba nie uda ci się uniknąć większych zakupów, porządków lub małego remontu, ale to nie popsuje ci nastroju.



BARAN



BYK

W poniedziałek uważaj na siebie i osoby sobie podległe. Wykorzystaj logikę i spokój, bo sprawy będą wyglądały trochę inaczej, niż są w rzeczywistości. We wtorek, środę i czwartek masz wszelkie przesłanki ku temu, by wybić z kłopotów, zarobić pieniądze, zdobyć czyjeś uznanie lub serce. Interesy i praca będą dominować. W piątek łatwo dogadasz się z kimś dotąd „trudnym”. Weekend pełen miłych wrażeń i działania.

W poniedziałek bardzo dokładnie wywiązuje się z tego, co obiecałeś i nie narażaj się nikomu. Wieczór spędź w domu, nie szukaj przygód. We wtorek i środę miłość może przyjść do samotnych, a doskonały biznes objawić się tym, którzy cierpią na brak pracy lub pieniędzy. Ale nie kupuj kota w worku! Czwartek i piątek będą wypełnione bieganiem, załatwianiem pilnych spraw. Uda się wszystko doprowadzić do końca. W weekend świetnie wypoczniesz.



BLIŹNIĘTA



RAK

W poniedziałek trzeba mieć oczy dookoła głowy. Sporo spraw będzie wymagało bardzo uważnego i szybkiego rozwiązania. Unikaj teraz tłumów, nie wdawaj się w gorące dyskusje. We wtorek i środę łatwiej będzie okazywać uczucia, a wszelkie spory warto gasić w zarodku. W pracy w czwartek czeka cię uznanie. Będzie ci bardzo miło. W piątek ciąglej pośpiech cię zmęczy. W weekend zadbaj o siebie, odpocznij.

W poniedziałek będziesz nastawiony bojowo, a krytycznych uwag los ci nie oszczędzi. Nie daj się zbić z tropu, pamiętaj o swoich mocnych stronach, nie wdawaj się w spory. We wtorek - udane posunięcia w sprawach mieszkaniowych, krok do przodu w karierze, możesz wejść do grupy, o której od dawna marzyłeś. Od środy do piątku spokój, cisza, wypełnianie obowiązków. Tego właśnie teraz potrzebujesz. W weekend będzie niezwykle i pięknie.



LEW



PANNA

W poniedziałek ktoś, za kim nie przepadasz, okaże się bardzo pomocny. Uważaj za kierownicą, unikaj sporów. We wtorek i środę nie kieruj się w ocenie stereotypami, dostrzeż to, co ludzie skrywają głębiej. Miłość nie jest nieosiągalna, a ktoś bardzo chce się do ciebie zbliżyć... W czwartek i piątek trzeba się sporo ruszać, biegać, załatwiać. Nie odpuszczaj pracy. Weekend spokojny, twórczy, pojawią się sprawy do przemyślenia.

W poniedziałek i wtorek kłopotliwe mogą okazać się kontakty z innymi, nadepniesz komuś na odcisk, pojawią się stare sprawy „podmiecione” pod dywan. Nie udawaj głupiego, przyznaj się do błędów, a szybko wyjdiesz na prostą. W środę i czwartek sprawnie rozdzielisz pracę, znajdziesz czas dla siebie i ukochanych osób. W piątek miły odpoczynek i ciekawe rozmowy. W weekend będziesz tytanem działania, ale znajdź też chwilę na refleksję.



WAGA



SKORPION

W poniedziałek nie mów tego, co ślina na język przyniesie. Panuj nad sobą we wszystkich dziedzinach życia. To nie czas na pokazywanie, kto tu rządzi. We wtorek i środę zdobędziesz uznanie kogoś, do kogo ciągnie cię serce. Nie wstydz się uczuć. Pokaż, na czym ci zależy. W czwartek i piątek zainteresujesz się czymś nowym i niezwykłym, ktoś powie ci coś miłego, co na długo zapadnie w pamięć. Weekend rodzinny, dobry, spokojny.

W poniedziałek dasz się poznać od najlepszej strony. Uważaj na pochlebców, unikaj przygodnych kontaktów. Nowa, obiecująca znajomość może nie być aż tak dobra... We wtorek i środę zmiany w domu. Dobre czy złe - to zależy od twojej interpretacji. Ostatecznie wyjdą ci na zdrowie. W czwartek i piątek poczujesz zew wolności, chęć zerwania z rutyną. Jeśli cena nie jest za wysoka, masz zielone światło. Weekend pracowity.



STRZELEC



KOZIOROŻEC

W poniedziałek i wtorek poczujesz się wolną osobą, ale to jeszcze nie koniec pracy nad pewnym ważnym zadaniem. Nie zapomnij dopracować szczegóły, sukces będzie wtedy wyraźniejszy. W środę i czwartek będzie się wiele działo. Uda ci się do swoich racji przekonać innych. Na solidnych podstawach zaczniesz tworzyć coś nowego. W weekend będziesz panem sytuacji. Zadbaj o ruch na powietrzu i o sam na sam z ukochaną osobą.

Gimnastyka umysłu z **Super Tygodniem**

Główna myśl dziecka	Imię królów Szwecji	W herbie Izraela	▼	Asceta z Indii	Na nich szminka	▼	Kartofel poznański	▼	Stop miedzi i cynku	▼
				Łódź rozbitków					6	9
11			7		Łamany przez dekodery					
Nowicjusz w wojsku							Ciężarek na sznurku		Pielęgowanie trzody	
					Był nim Winnetou	10				
Kula z działki					Japońska walka na tatami			Dzieło mistrza zduna	13	Mała łódź żaglowa
Arena Kubota				Pijalnia zębry						
Widmo, senne urojenie	Auto na bezdrożu		Luk	12						
					Obfite, cieszy rolnika					
19							3			
Krążek dla mistrza		Dorzuć do ognia		Silnie pachnąca roślina ozdobna			Altówka miłosna		Małej z baśni polskich	
15				17	Domek na działce		16			18
Zasadnicza zmiana								Szkolny przedmiot		Biblioteczny kwit
Krępiec na ranie	Gra w karty z kareta		Ścięcie piłki w tenisie		Czynny sprzeciw					
					Łobuziak, wisus lub nowela Prusa					
			5		Chmury pszczoł		8			
Kładziony na sylabę		Soczewka na oku							Niemili dla ucha	
2					Arthur, amer. tenisista				22	
W ustach bobasa		Latem daję ochłodę	21				Czerwony - to pożar			
4				20	Mieszanka hitów			14		

Litery z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie końcowe.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 50 „Dolina pięciu stawów”. Zwycięzca: Piwoński Marian.

STRZELNICA LOK DOROHUSK

SZKOLENIA STRZELECKIE KURS POZWOLENIA NA BROŃ IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE EVENTY FIRMOWE

+48 516 177 578 strzelnicadorohusk.pl

KRZYŻÓWKA nr 1 (2026)

super tydzień chelmski

DO WYGRANIA



Aby wziąć udział w konkursie, należy przesłać na adres redakcji: Super Tydzień, ul. Lubelska 31, 22-100 Chełm lub przynieść do redakcji kartę z naklejonym kuponem i z rozwiązaniem krzyżówki do piątku (9 stycznia). Do wygrania voucher 200 zł od Strzelnicy w Dorohusku. Rozstrzygnięcie w numerze 3.

Wykreślanka

H Ś G Ź G C L R V W N U Ś S T E R E O F O N
S I J E K E Ę K O M A R N I C A O R Z Z Ę X
A P D Ó Ł I E Ź A T J R U Ź A B A O Ń Ź U Ą
S E I N A W O R E F A A Z N T U Ó L O A K Ź
T W B S O O Ć B K Ó D Z E R W L X L I Ć E O
T P A A K D Z Ź Ł Ł J R I R Ó K Y T A F B F
R T Z R Ć O L I C G G W E L R Ź A V L L Y S
Y B V I Z L W Ó R I Ł Z S A A P Ł A S T Z A
L S A V X Y T I M O E U D K O R N J S Z R J
O R J Ę B A W V E R S Z P E R E O U Ó H G D
G Ć S O N N I N Ź C I O M O L Z Ą M Ś K D Ś
I S E K R E T Ć I E Ś O Ą K T X E Z Z K O J
A E W G Ą Ź Ź A Ź K H U A R E A R K S V P Ź

Słowa do odnalezienia:
abażur, flanelka, głupota, homeopatia, inność, komarnica, kradzież, lodowiec, migrena, moralizator, ofsajd, podarząbek, rezerwar, sekret, skrzek, sołkowiec, stereofon, trivologia, warzywnik, zaaferowanie